
Wpływ podważania stawki referencyjnej WIBOR

na stabilność sektora finansowego
oraz na gospodarkę Polski

Wpływ podważania stawki referencyjnej WIBOR

*na stabilność sektora finansowego
oraz na gospodarkę Polski*

Wstęp

Wskaźnik referencyjny stopy procentowej jest jednym z tych elementów infrastruktury gospodarczej, których istnienia na co dzień się nie zauważa – dopóki nie zostaną zakwestionowane. WIBOR towarzyszy polskiemu rynkowi finansowemu od lat 90. XX wieku. Wyznacza cenę pieniądza w umowach kredytowych gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, w obligacjach skarbowych i korporacyjnych, w instrumentach pochodnych, w umowach leasingowych i faktoringowych. Jest zarazem podstawowym kanałem, przez który decyzje Rady Polityki Pieniężnej przenoszą się na realną gospodarkę – co potwierdza współczynnik korelacji między WIBOR-em 3M a stopą referencyjną NBP, przekraczający w latach 2007–2025 wartość 0,99.

Od 2022 roku wskaźnik ten stał się przedmiotem sporu sądowego. Liczba postępowań rośnie w tempie, którego nie sposób już traktować jako zjawiska incydentalnego: na koniec 2023 roku toczyły się w pierwszej instancji 654 sprawy rozpoznawcze dotyczące kredytów złotych opartych na WIBOR-ze, rok później 1 532, a na koniec 2025 roku – 2 728. Równolegle rośnie liczba postępowań zabezpieczających: ze 141 w 2023 roku do 975 w 2025 roku. Jednocześnie dotychczasowy dorobek orzeczniczy nie potwierdza zarzutów kierowanych pod adresem samego wskaźnika – orzeczenia korzystne dla konsumentów, dotyczące stricte konstrukcji oprocentowania opartego na WIBOR-ze, stanowią około 1,5% spraw zakończonych, a spośród 154 wyroków prawomocnych na koniec 2025 roku jedynie jeden zakończył się unieważnieniem umowy, przy czym jego przesłanką nie były kwestie dotyczące wskaźnika referencyjnego.

Analiza przeprowadzona w niniejszym opracowaniu prowadzi do wniosku, że argumentacja kwestionująca sam wskaźnik nie znajduje oparcia ani w prawie krajowym, ani unijnym. WIBOR jest opracowywany przez licencjonowanego i nadzorowanego administratora – GPW Benchmark S.A., który uzyskał zezwolenie Komisji Nadzoru Finansowego 16 grudnia 2020 roku. Od 26 marca 2019 roku ma status kluczowego wskaźnika referencyjnego w rozumieniu rozporządzenia BMR, a jego metodyka podlega nie tylko nadzorowi krajowemu, lecz także ocenie na poziomie europejskim. Stanowisko to konsekwentnie prezentowały Urząd Komisji Nadzoru Finansowego oraz Komitet Stabilności Finansowej, a potwierdziły je opinia Rzecznika Generalnego TSUE w sprawie C-471/24 oraz orzeczenie Trybunału z 12 lutego 2026 roku, w którym przesądzono, że sądy powszechne nie mają kompetencji do badania prawidłowości wyznaczania wskaźnika ani jego metodologii, a prawo unijne nie zobowiązuje banku do przekazywania konsumentowi szczegółowych informacji technicznych o sposobie jego obliczania. Oś sporu przesuwana jest tym samym z konstrukcji wskaźnika na wypełnienie przez kredytodawcę obowiązków informacyjnych – co ma charakter idiosynkratyczny, zależny od praktyki poszczególnych instytucji, a nie systemowy.

Raport pokazuje jednak, jak niszczące dla sektora bankowego – a w konsekwencji dla całej gospodarki – byłoby ukształtowanie się odmiennej, niekorzystnej linii orzeczniczej. Skala zjawiska jest bowiem nieporównywalna z cokolwiek, z czym polski system finansowy miał dotąd do czynienia.

Według danych zebranych przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego łączna wartość aktywów finansowych wykorzystujących WIBOR wynosiła na koniec 2024 roku ponad **6 bln zł** (6 071,7 mld zł) wraz z instrumentami pochodnymi, czyli równowartość około **167% polskiego PKB**; bez instrumentów pochodnych jest to **1 664,1 mld zł**. Same aktywa sektora bankowego i SKOK oparte na tym wskaźniku to **1 074,2 mld zł** – około 32% aktywów sektora bankowego i blisko 30% PKB. Składają się na nie m.in. kredyty hipoteczne o wartości **305,6 mld zł**, kredyty dla przedsiębiorstw – **266,9 mld zł** oraz dłużne papiery wartościowe – **280,2 mld zł**. Do tego dochodzi rynek obligacji o wartości **480,7 mld zł**, w tym obligacje skarbowe za **293,1 mld zł**. Warto zauważyć, że przy portfelu obligacji zmiennokuponowych o wartości około 300 mld zł każdy wzrost rentowności o 100 punktów bazowych oznacza dodatkowe **3 mld zł** rocznych kosztów obsługi długu dla budżetu państwa.

Konsekwencje finansowe negatywnego scenariusza orzeczniczego oszacowano w rozdziale piątym. Łączne dochody odsetkowe sektora bankowego z kredytów hipotecznych opartych na WIBOR-ze wyniosły w latach 1997–2025 **218,1 mld zł**, z czego 100,7 mld zł przypada na kredyty nadal aktywne, a 117,4 mld zł na już spłacone. Wartość pobranych opłat i prowizji szacuje się na kolejne **35,2 mld zł**. W zależności od przyjętego wariantu rozstrzygnięcia – eliminacji WIBOR-u z oprocentowania przy zachowaniu marży albo unieważnienia umowy i tzw. „darmowego kredytu” – oraz od skłonności kredytobiorców do wytaczania powództw, łączne koszty dla sektora mieszczą się w przedziale od **78,7 mld zł**

do **283,7 mld zł**. Górna granica tego przedziału zbliża się do wartości całego kapitału własnego sektora bankowego, który na koniec 2025 roku wyniósł **322 mld zł**. Dla porównania: rezerwy na spory frankowe, tworzone przez sześć lat, sięgnęły ponad **102 mld zł**, a rekordowy poziom rezerw zawiązanych w ciągu jednego roku (2023) nie przekroczył w skali sektora 20 mld zł. Zgromadzenie kwoty rzędu 284 mld zł w tym tempie zajęłoby około 15 lat – czasu, którego przy przyspieszających postępowań sądowych mogłoby zabraknąć.

Istnieje przy tym różnica jakościowa w porównaniu ze sporami frankowymi. Kredyty walutowe były skoncentrowane w dobrze skapitalizowanej części sektora, zdolnej do absorpcji strat. Kredyty złotowe oparte na WIBOR-ze znajdują się w portfelach niemal wszystkich banków, w tym **488 banków spółdzielczych**, które udzieliły kredytów hipotecznych na **98,3 mld zł** i które nie mają doświadczenia operacyjnego w obsłudze tego rodzaju sporów.

I tu dochodzimy do tezy, która przenika całe opracowanie: **kryzys sektora bankowego nie jest problemem wyłącznie jego właścicieli**. Nie ma rozwiniętego państwa i nowoczesnej gospodarki bez sprawnie działającego sektora bankowego. Stabilność finansowa ma cechy dobra publicznego – nikogo nie można wykluczyć z korzystania z niej i nikogo nie da się uchronić przed skutkami jej załamania. Gwałtowna utrata kapitału własnego oznaczałaby ograniczenie akcji kredytowej, wzrost marż, opłat i prowizji obciążających wszystkich klientów, a nie tylko strony sporów, oraz spadek dostępności finansowania dla przedsiębiorstw,

samorządów i gospodarstw domowych. Oznaczałaby też wyższy koszt obsługi długu publicznego, ryzyko obniżenia ratingu Polski, osłabienie mechanizmu transmisji polityki pieniężnej NBP oraz uderzenie w wartość oszczędności zgromadzonych w PPK, OFE i funduszach inwestycyjnych. W skrajnym wariancie – przy niepowodzeniu standardowych narzędzi, takich jak przymusowa restrukturyzacja – ciężar odbudowy systemu spadłby na budżet państwa, czyli na wszystkich podatników. Warto przy tym pamiętać, że w scenariuszu, w którym banki przegrywałyby sprawy również w odniesieniu do umów zawartych po wejściu w życie ustawy o kredycie hipotecznym z 2017 roku, racjonalną reakcją rynku byłoby wycofanie kredytu hipotecznego opartego na wskaźniku zmiennym z oferty. Straciliby na tym przede wszystkim konsumenci.

Celem niniejszego opracowania nie jest kwestionowanie dorobku europejskiego prawa konsumenckiego ani podważanie ochrony słabszej strony umowy. Jest nim wskazanie, że wykładnia Dyrektywy 93/13 powinna uwzględniać również dobro ogółu, jakim jest stabilność systemu finansowego – co zresztą podnosił przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego w stanowisku przygotowanym na rozprawę przed TSUE w sprawie C-520/21. Ochrona konsumenta i stabilność finansowa nie są wartościami przeciwstawnymi; obie służą temu samemu odbiorcy.

Raport składa się z siedmiu części. Pierwsza opisuje ewolucję wskaźnika WIBOR i ramy prawne jego opracowywania, wraz z metodą kaskady danych i mechanizmami zabezpieczającymi przed manipulacją. Druga przedstawia

unijne przepisy o ochronie konsumenta i ich implementację do prawa polskiego. Trzecia analizuje linię orzeczniczą TSUE i sądów polskich, ze szczególnym uwzględnieniem obowiązków informacyjnych oraz różnic wobec sporów o kredyty walutowe. Czwarta omawia ramy prawne kredytu hipotecznego i obowiązki informacyjne kredytodawców. Piąta zawiera ilościową ocenę wpływu negatywnego scenariusza orzeczniczego na stabilność sektora finansowego. Szósta pokazuje skalę zależności polskiej gospodarki od wskaźnika WIBOR oraz ekonomiczne konsekwencje jego podważania, także w świetle doświadczeń międzynarodowych – reformy LIBOR-u i hiszpańskiego sporu o wskaźnik IRPH. Siódma formułuje rekomendacje dla instytucji nadzorczych.

Spis treści

01.	Wskaźnik WIBOR – ewolucja wskaźnika i ramy prawne	10
02.	Dyrektywa Rady 93/13 EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej Dyrektywa 93/13) – zarys unijnych przepisów dotyczących ochrony konsumenta	26
03.	Analiza linii orzeczniczej w zakresie sporów konsumentów z bankami ze szczególnym uwzględnieniem kwestii informacyjnych dotyczących wskaźnika referencyjnego	32
04.	Kredyty hipoteczne – zarys ram prawnych ze szczególnym uwzględnieniem obowiązków informacyjnych kredytodawców	47
05.	Analiza wpływu linii orzeczniczej sądów w sporach dotyczących WIBOR-u na stabilność sektora finansowego	54
06.	Wartość aktywów finansowych (w tym kredytów) zależnych od wskaźnika WIBOR. Ekonomiczna analiza wpływu wskaźnika WIBOR (w tym jego podważania) na gospodarkę Polski	69
07.	Rekomendacje dla instytucji nadzorczych	75

01.

Wskaźnik WIBOR

*– ewolucja wskaźnika
i ramy prawne*

1.1 Wskaźnik WIBOR – podstawowe pojęcia i historia powstania

1.1.1 WIBOR jako wskaźnik naśladujący standardy globalne

Wskaźniki referencyjne stopy procentowej odgrywają kluczową rolę w rozwoju rynku finansowego. Ich wszechstronność przejawia się przede wszystkim w pełnieniu funkcji bazy dla instrumentów pochodnych oraz w określaniu kosztów kredytowania. Ponadto ich dynamika stanowi istotny kanał transmisji impulsów polityki pieniężnej¹.

Nic zatem dziwnego, że stawka referencyjna WIBOR (Warsaw Interbank Offered Rate), jako kluczowy wskaźnik referencyjny stopy procentowej, jest nierozzerwalnie związana z rozwojem polskiego systemu finansowego oraz z rozwojem polskiej gospodarki. Stawka ta towarzyszy nam bowiem od lat 90. ubiegłego wieku, wyznaczając poziom stopy procentowej, po jakiej banki mogłyby składać w innych bankach środki pieniężne (depozyty) na określony termin².

Konstrukcja stawki referencyjnej WIBOR została oparta na wzorcach międzynarodowych, funkcjonujących na rozwiniętych rynkach finansowych. Do najważniejszych z nich należały: LIBOR (London Interbank Offered Rate) oraz EURIBOR (Euro Interbank Offered Rate). LIBOR, jako wskaźnik o zasięgu globalnym, odgrywał fundamentalną rolę w gospodarce światowej i to na jego rozwiązaniach w głównej mierze wzorowano strukturę WIBOR-u.

1 M. Kruszka, *Ciągłość prawna wskaźników referencyjnych stopy procentowej*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 2020, Tom 82, wydanie 4.

2 Zob. GPW Benchmark, *Pytania i odpowiedzi dotyczące wskaźnika WIBOR, Co to jest wskaźnik WIBOR?* <https://gpwbenchmark.pl/Q-and-A>, dostęp 19.01.2026 r.

Mechanizm ustalania stawki LIBOR opierał się na deklaracjach banków uczestniczących w panelu, które określały poziom stopy procentowej, po jakiej były gotowe udzielić pożyczki innym instytucjom finansowym.

Mimo że WIBOR czerpał z rozwiązań globalnych, charakteryzował się istotną specyfiką krajową. Kluczowa różnica w porównaniu z modelem LIBOR polegała na wprowadzeniu obowiązku zawarcia transakcji po cenie zgłoszonej do panelu. Analogicznie jak w przypadku wskaźnika LIBOR, wskaźnik WIBOR uwzględniał różne terminy zapadalności, dzięki czemu był elastycznym narzędziem wykorzystywanym do różnych zastosowań – od umów kredytowych po obligacje i instrumenty pochodne.

1.1.2 WIBOR a stopy procentowe ustalane przez Radę Polityki Pieniężnej (dalej RPP)

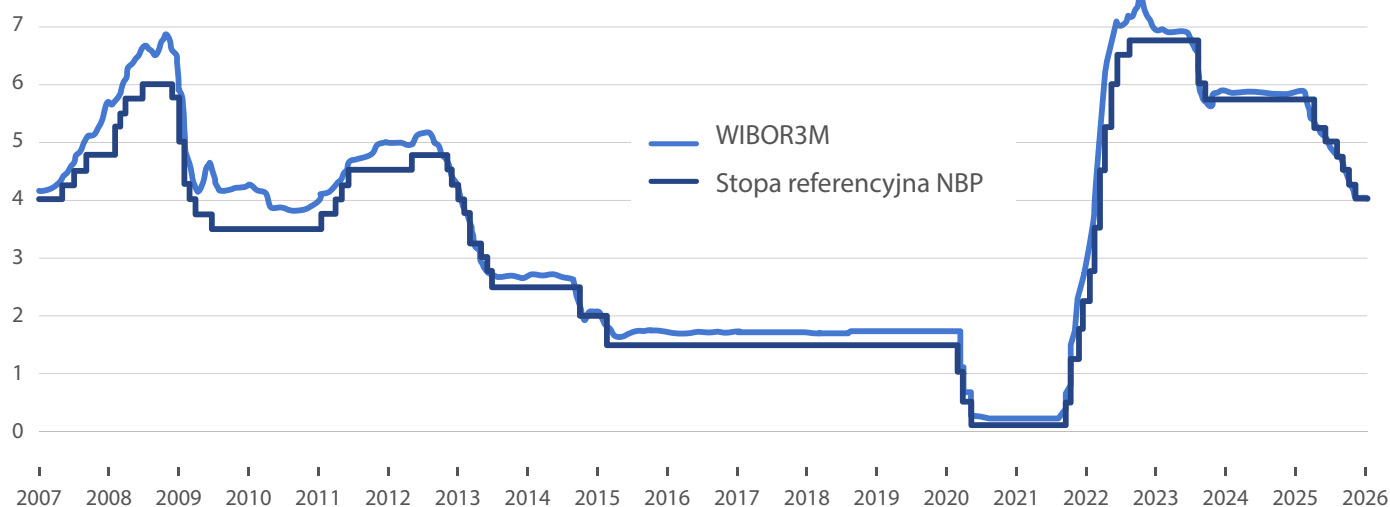
Analizując historyczne dane dotyczące WIBOR-u, można zauważyć, że jego wartość jest bliska wartości stopy referencyjnej, co też przekłada się na silną korelację między stopą referencyjną a WIBOR-em. W przypadku WIBOR-u trzymiesięcznego (WIBOR 3M) i stopy referencyjnej za lata 2007–2025 współczynnik korelacji sięga wartości ponad 0,99. Wartość WIBOR3M i stopy referencyjnej w latach 2007–2025 przedstawia wykres nr 1.

Oznacza to, że na wysokość WIBOR-u istotnie wpływają stopy procentowe ustalane przez Radę Polityki Pieniężnej, takie jak stopa referencyjna, lombardowa i depozytowa. Stopy procentowe to podstawowy instrument polityki pieniężnej banku centralnego, mający na celu stabilizację cen oraz wspieranie wzrostu gospodarczego.

Jak już zostało wskazane, decyzje dotyczące poziomu stóp procentowych podejmuje Rada Polityki Pieniężnej działająca przy Narodowym Banku Polskim. Może ona zdecydować o ich podwyższeniu, obniżeniu lub utrzymaniu na dotychczasowym poziomie³.

3 NBP, *Założenia polityki pieniężnej na rok 2025*, Warszawa 2024 r.

Wykres 1. WIBOR 3M i stopa referencyjna w latach 2007–2025



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych NBP i stooq.pl

1.1.3 Pierwszy administrator wskaźnika WIBOR

Pierwotnie administratorem stawki była organizacja branżowa Polskie Stowarzyszenie Dealerów Bankowych FOREX Polska założone w 1992 r. W późniejszym okresie stowarzyszenie to zmieniło nazwę na Stowarzyszenie Rynków Finansowych ACI Polska (afiliowane przy ACI – The Financial Markets Association z siedzibą w Paryżu)⁴.

Stowarzyszenie Rynków Finansowych ACI Polska (dalej ACI Polska) administrowało stawką referencyjną WIBOR do 30 czerwca 2017 r. Od tego czasu funkcję administratora objęła spółka GPW Benchmark S.A., co było pierwszym etapem dostosowania tej stawki do nowych regulacji unijnych⁵.

Od momentu rozpoczęcia administrowania stawką przez ACI Polska, na zlecenie administratora, firma Thomson Reuters kalkulowała codziennie stawki na podstawie danych przekazanych przez banki – członków panelu⁶. Kalkulacja polegała na wyliczaniu średniej arytmetycznej z otrzymanych kwotowań, po uprzednim odrzuceniu wartości skrajnych.

Zgodnie ze stanowiskiem ACI Polska, pomimo sukcesywnych nowelizacji regulaminu, fundamentalne zasady fixingu pozostały niezmiennie w całym okresie sprawowania nadzoru administracyjnego przez to stowarzyszenie. Grupę panelistów tworzyły instytucje bankowe o najwyższej wiarygodności kredytowej oraz o znaczącym udziale w rynku, zobowiązane do dostarczania danych w formie kwotowań. Banki były zobowiązane zawierać transakcje po zgłoszonych cenach przez 15 minut po godzinie publikacji (11.00)⁷.

Kryzys finansowy w 2008 r. był wielkim wyzwaniem dla stawek referencyjnych stóp procentowych. W przypadku stawek referencyjnych opierających się na rynku niezabezpieczonych depozytów międzybankowych w terminach do jednego roku, takich jak EURIBOR oraz LIBOR, kryzys uwidocznił ich podatność na manipulację.

4 Por. ACI Polska, *25 lat administracji stawkami WIBID i WIBOR*, <https://www.acipolska.pl/index.php/wibor.html> (dostęp: 19.01.2026 r.) oraz Postanowienie z dnia 25 września 2025 roku Sądu Okręgowego w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny, sędzia Michał Maj, sygn. akt XXVIII C 22943/22

5 W szczególności chodzi o rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014

6 ACI Polska, *25 lat administracji stawkami...* dz. cyt.

7 Tamże oraz ACI Polska, *Regulamin fixingu stawek referencyjnych WIBOR i WIBID*, <https://www.acipolska.pl/index.php/wibor/regulamin-45413.html>, dostęp: 19.01.2026 r.

Konstrukcja LIBOR-u sprawiła, że banki mające problemy płynnościowe zaniżały stawki, aby nie przekazywać informacji na rynek o swojej pogorszonej sytuacji finansowej. **W przypadku WIBOR-u nie stwierdzono nigdy manipulacji tym wskaźnikiem. Jak już wspomniano, oprócz licznych podobieństw WIBOR miał swoją lokalną specyfikę, która polegała na wprowadzeniu obowiązku zawarcia transakcji po cenie zgłoszonej do panelu. Ten warunek istotnie wzmacniał wiarygodność WIBOR-u.**

Jak wskazuje analiza doświadczeń międzynarodowych, oparcie wskaźników referencyjnych na kosztach realnych transakcji międzybankowych oraz innych transakcjach hurtowych zwiększa transparentność rynku oraz pozytywnie wpływa na stabilność wyceny instrumentów finansowych⁸.

W tym miejscu warto jednak wspomnieć, że stawki referencyjne stóp procentowych praktycznie od momentu ich powstania nie były nadzorowane ani uregulowane przepisami prawnymi⁹. Wspomniana luka regulacyjna została wypełniona w Europie poprzez przyjęcie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniającego dyrektywę 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie(UE) nr 596/2014 (dalej: BMR, rozporządzenie BMR). Brak uregulowanego

nadzoru wynikał w głównej mierze z powszechnego przeświadczenia o prawidłowości funkcjonowania dotychczasowego modelu stawek referencyjnych. Przekonanie to sprawiło, że organy ustawodawcze – zarówno na szczeblu unijnym, jak i krajowym – nie dostrzegały potrzeby normatywnej ingerencji w ten segment rynku.

1.2 Analiza procedury fixingu stawki referencyjnej WIBOR na podstawie regulaminów ACI Polska

Historię wskaźnika referencyjnego WIBOR pod administracją ACI Polska można podzielić na dwa zasadnicze etapy. Pierwszy z nich obejmował okres od objęcia funkcji administratora przez stowarzyszenie do początku 2013 r., kiedy to – we współpracy z Narodowym Bankiem Polskim, Komisją Nadzoru Finansowego (KNF), Związkiem Banków Polskich (ZBP) oraz przedstawicielami 17 banków – podjęto inicjatywę wypracowania nowych ram operacyjnych dla fixingu stawek WIBOR i WIBID (*Warsaw Interbank Offer Bid Rate*). Reforma ta miała na celu dostosowanie mechanizmów wyznaczania wskaźników do ewoluujących standardów globalnych oraz wytycznych europejskich organów nadzorczych, sformułowanych w następstwie kryzysu finansowego¹⁰. W tym kontekście warto odwołać się do dokumentów źródłowych, jakimi są regulaminy stawek referencyjnych WIBOR i WIBID¹¹, które najlepiej pokazują kierunki zmian.

8 Duffie, D., & Stein, J. C. (2015), *Reforming LIBOR and other financial market benchmarks*, Journal of Economic Perspectives, 29(2), 2015, s. 191-212

9 M. Kruska, dz. cyt.

10 Zob. ACI Polska, *25 lat administracji stawkami...* dz. cyt.

11 WIBID – Warsaw Interbank Offer Bid Rate



1.2.1 Regulamin stawek referencyjnych WIBOR i WIBID, który obowiązywał do 1 lipca 2013 r.¹²

Jak już wspomniano, od początku administrowania stawką referencyjną WIBOR jej ustalanie opierało się na panelu banków. W panelu brały udział instytucje posiadające status Dealera Rynku Pieniężnego¹³. Nadzór nad fixingiem sprawował jego administrator. Jednocześnie fixing nie mógł się odbyć w sytuacji, gdyby zgłoszono mniej niż pięć stawek.

Proces kwotowania polegał na tym, że banki podawały stawki codziennie o godzinie 11.00. Kwotowania miały charakter deklaracyjny – banki wskazywały stawkę, po której byłyby gotowe zawrzeć transakcję.

Z kolei wyznaczanie stawki polegało na zbieraniu kwotowań od wszystkich uczestników panelu. Następnie odrzucono wartości skrajne (zazwyczaj po dwie najwyższe i dwie najniższe stawki, zależnie od liczby uczestników biorących udział w fixingu). W dalszej kolejności wyliczano średnią arytmetyczną z pozostałych wartości.

¹² ACI Polska, *Regulamin fixingu stawek referencyjnych WIBOR i WIBID...*dz. cyt.

¹³ Status Dealera Rynku Pieniężnego nadawany jest przez NBP z reguły na podstawie kryteriów wyrażających aktywność i efektywność na rynku pieniężnym.

Kontrola nad procesem była sprawowana głównie przez administratora – ACI Polska. Jednocześnie standardy dokumentowania procesu kwotowania wewnątrz banków nie były dość sformalizowane. W tym kontekście przede wszystkim podjęto zasadnicze prace nad opracowaniem nowego regulaminu, który wychodził naprzeciw nowym standardom globalnym oraz wytycznym regulatorów, jakie pojawiły się po kryzysie finansowym.

1.2.2 Regulamin stawek referencyjnych WIBOR i WIBID po 1 lipca 2013 r.¹⁴

Zmiany obowiązujące od 1 lipca 2013 r. znacząco zaostrzyły dyscyplinę kwotowań i wprowadziły liczne mechanizmy kontrolne. Szczególnie istotne z punktu widzenia większej transparentności było zobowiązanie uczestników fixingu do posiadania wewnętrznych procedur, określających jak wyznaczane są stawki. Jednocześnie każde kwotowanie musiało mieć uzasadnienie w danych rynkowych.

Banki w trakcie kwotowań musiały w pierwszej kolejności brać pod uwagę realne transakcje, a dopiero potem inne parametry rynku finansowego dostępne w godzinie fixingu. Jednocześnie kwotowania powinny były

¹⁴ ACI Polska, *Regulamin fixingu stawek referencyjnych WIBOR i WIBID*, dz. cyt.



uwzględniać zdarzenia mające wpływ na rynek i przewidywania co do kształtowania się stawek w przyszłości. Każdy uczestnik miał obowiązek zawarcia transakcji po zgłoszonej stawce, jeśli inny uczestnik wyraził taką wolę w ciągu 15 minut od opublikowania wyników fixingu. Jak było wspomniane wcześniej, ten element odróżniał wskaźnik WIBOR od wskaźników LIBOR i EURIBOR, które nie posiadały takich mechanizmów¹⁵.

Istotnym elementem fixingu były także limity kwotowe, do wysokości których banki były zobowiązane zawierać transakcje. Limity w przypadku WIBOR-u przedstawiono w poniższej tabeli.

Tabela 1. Limity dotyczące obowiązkowych transakcji

Termin Zapadalności (Tenor)	Kwota obowiązkowej transakcji (Limit) w zł	Uwagi
O/N (Overnight)	60 mln	Depozyt jednodniowy
T/N (Tomorrow/Next)	60 mln	Depozyt od jutra na pojutrze
SW (Spot Week)	60 mln	Depozyt tygodniowy
1M, 2M, 3M	60 mln	Depozyty miesięczne i kwartalne
6M	30 mln	Depozyt półroczny
9M, 12M	5 mln	Depozyty długoterminowe

Źródło: opracowanie własne na podstawie ACI Polska, *Regulamin fixingu stawek referencyjnych WIBOR i WIBID* (dz. cyt.).

W kontekście konstrukcji fixingu należy zauważyć, że powyższe limity nie korespondowały z ekspozycjami banków na aktywa oparte o wskaźnik referencyjny WIBOR.

15 Zob. ACI Polska, 25 lat administracji stawkami...dz. cyt., gdzie wskazano, iż konstrukcja LIBOR-u zakładała, że banki przekazują stawki, bazując na hipotetycznym założeniu kosztu finansowania w danej walucie. Regulamin EURIBOR zakłada z kolei, że banki przekazują stawki, przyjmując za punkt wyjścia koszt finansowania hipotetycznego banku o maksymalnej zdolności kredytowej i kondycji płynnościowej (tzw. PRIME Bank).

Natomiast w kontekście całego mechanizmu ustalania wartości wskaźnika referencyjnego WIBOR w literaturze przedmiotu pojawia się argumentacja, że uczestnicy panelu nie mieli dowolności w zakresie podawania kwotowań, gdyż były one wiążące. Ponadto banki były zobowiązane do uwzględniania ryzyka banku, dla którego przedstawiono kwotowania, poprzez wzięcie pod uwagę oceny BION w limitach transakcyjnych. Jednocześnie wprowadzono różnicę 20 punktów bazowych między kwotowaniami *bid* i *offer* (dla terminów O/N i T/N oraz 30 punktów bazowych dla pozostałych terminów do roku), co oznacza, że podwyższenie stawki *offer* oznaczałoby również podwyższenie stawki *bid*¹⁶.

Warto przypomnieć, iż kwestie zakazu manipulacji wskaźnikami referencyjnymi zostały poruszone w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w sprawie nadużyć na rynku (dalej Rozporządzenie MAR), które weszło w życie w lipcu 2014 r.

Rozporządzenie MAR wprost obejmuje swoim zakresem przedmiotowym zachowania związane z zakazem manipulacji wskaźnikami referencyjnymi. Zgodnie z art. 2 ust. 2 lit c ww. rozporządzenia, do wskaźników referencyjnych stosuje się przepis art. 12, w którym zdefiniowano pojęcie manipulacji oraz art. 15, który wprowadza zakaz manipulacji na rynku.

Zgodnie z art. 30 ust. 1 lit. a oraz art. 30 ust. 2 ww. rozporządzenia, osoba fizyczna, która dopuści się złamania art. 15, może otrzymać karę do 5 000 000 EUR (lub równowartość w walucie krajowej). Z kolei osoba prawna może otrzymać karę administracyjną nawet w wysokości 15 000 000 EUR lub 15% całkowitych rocznych obrotów. Jednocześnie właściwe organy przy ustalaniu kary muszą brać pod uwagę m.in. wagę naruszenia, stopień odpowiedzialności oraz skalę uzyskanych korzyści lub unikniętych strat.

W przypadku prawa polskiego sankcje administracyjne za naruszenie art. 15 Rozporządzenia MAR zostały zaimplementowane w ustawie o obrocie instrumentami finansowymi. W tym kontekście odpowiednie instrumenty nadzorcze zostały powierzone Komisji Nadzoru Finansowego.

16 M. Kozińska, *Od WIBOR do WIRON – przesłanki reformy wskaźników referencyjnych stopy procentowej a stabilność polskiego systemu finansowego*, Bezpieczny Bank, 91(2), s. 60-90.

Warto zwrócić uwagę na sankcje karne w polskich przepisach. Szczególnie istotny jest przepis art. 183 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Stanowi on, że kto wbrew zakazowi, o którym mowa w art. 15 Rozporządzenia MAR, dokonuje manipulacji, o jakiej mowa w art. 12 tego rozporządzenia, podlega grzywnie do 5 000 000 zł albo karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat, albo obu tym karom łącznie. Z kolei kto wchodzi w porozumienie z inną osobą, mające na celu manipulację, podlega grzywnie do 2 000 000 zł.

W tym miejscu należy podkreślić, że nie stwierdzono manipulacji związanych z tym wskaźnikiem, a analiza danych historycznych stopy referencyjnej NBP oraz wartości wskaźnika WIBOR wskazuje na ich bardzo silną korelację. Oznacza to, że wskaźnik podążał za stopą referencyjną NBP, gdyż dla uczestników panelu decyzje RPP były najważniejszym czynnikiem, który wpływał na ich kwotowania.

1.3 Rada do spraw Stawek Referencyjnych WIBID i WIBOR (dalej Rada WIBOR)¹⁷

Rada WIBOR została powołana w 2013 r. Zgodnie z § 1 ust. 1 Regulaminu Rady do spraw Stawek Referencyjnych WIBID i WIBOR, organ ten został powołany w celu sprawowania wszechstronnej kontroli w kontekście wyznaczania stawek referencyjnych WIBOR i WIBID. Mandat Rady zdefiniowano szeroko. Jego trzy kluczowe filary to:

- kontrola nad funkcjonowaniem fixingu, w tym bezpośredni nadzór nad codziennym procesem ustalania stawek przez banki uczestniczące w panelu,
- przestrzeganie regulaminu i weryfikacja zgodności działań uczestników fixingu oraz jego organizatora z przepisami wewnętrznymi,
- czuwanie nad rzetelnością ustalania i publikowania stawek referencyjnych WIBID i WIBOR.

Należy podkreślić, że Rada WIBOR posiadała kompetencje, które gwarantowały jej pozyskiwanie informacji w oparciu o sformalizowany przepływ danych od organizatora fixingu. Organizator był zobligowany do przekazywania Radzie informacji o nieprawidłowościach. Jednocześnie Rada WIBOR posiadała kompetencje dotyczące reagowania na sygnały rynkowe mające wpływ na wyznaczanie stawek referencyjnych.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Regulaminu Rady, organ ten był zobligowany do analizy comiesięcznych raportów dostarczanych przez organizatora. Raporty te musiały zawierać informacje o wszelkich nieprawidłowościach i naruszeniach regulaminu fixingu. Rada WIBOR miała zapoznawać się z raportami niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 14 dni od otrzymania. Taki zapis miał zapobiegać przewlekłości postępowań kontrolnych i gwarantować, że reakcja na potencjalne anomalie rynkowe będzie relatywnie szybka. Analiza tych dokumentów mogła pozwolić Radzie WIBOR na bieżące monitorowanie kondycji rynku międzybankowego i dyscypliny jego uczestników.

Rada WIBOR zatwierdzała również roczny raport podsumowujący funkcjonowanie fixingu. Zatwierdzenie raportu musiało nastąpić w ciągu 30 dni od momentu jego wpływu, a sam dokument był następnie przekazywany do przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, prezesa Narodowego Banku Polskiego oraz prezesa Związku Banków Polskich. Mechanizm ten tworzył bezpośrednią linię raportowania między administratorem stawki a kluczowymi członkami sieci bezpieczeństwa finansowego w Polsce.

Rada WIBOR posiadała także istotny wpływ na kształt regulacji wewnętrznych dotyczących fixingu. Do jej zakresu działania należało zatwierdzanie zmian w regulaminie fixingu proponowanych przez organizatora. Ponadto, zgodnie z § 5 regulaminu, Rada posiadała inicjatywę uchwałodawczą, co powodowało, że mogła sama proponować zmiany w funkcjonowaniu fixingu i jego regulaminie.

Rada miała także decydujący głos w zakresie kształtowania struktury podmiotowej panelu i dopuszczania nowych banków jako panelistów. Dokonywała również okresowego przeglądu liczby uczestników, co miało na celu monitorowanie, czy panel nie staje się zbyt wąski i tym samym, czy nie będzie to ułatwiała manipulacji w kwotowaniach.

¹⁷ Opracowano na podstawie Regulaminów Rady do spraw WIBOR i WIBID, <https://www.acipolska.pl/index.php/wibor/rada-wibor/regulamin-rady-wibor.html>, dostęp 20.01.2026 r.

Rada WIBOR posiadała też kompetencję organu odwoławczego dla uczestników fixingu w przypadku nałożenia na panelistów przez organizatora kar za naruszenie regulaminu.

Ważnym aspektem funkcjonowania Rady WIBOR było zarządzanie konfliktem interesu w zakresie panelistów fixingu. W przypadku zgłoszenia takiego konfliktu Rada była zobligowana do rozpatrzenia przyczyn i do ustalenia działań, które miały na celu jego wyeliminowanie. Rada miała również obowiązek przeciwdziałać takim konfliktom oraz ograniczać ich negatywne następstwa.

W skład Rady WIBOR wchodziła przedstawiciele instytucji o najwyższym znaczeniu dla stabilności systemu finansowego, w tym przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego i ministra finansów. W praktyce instytucje publiczne co do zasady delegowały ekspertów lub osoby związane ze środowiskiem akademickim jako swoich przedstawicieli.

1.4 Wyznaczenie nowego administratora stawki referencyjnej WIBOR oraz dostosowanie jego funkcjonowania do reżimu BMR

W Unii Europejskiej odpowiedzią legislacyjną na wyzwania związane z brakiem zaufania do stawek referencyjnych stopy procentowej stało się Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z 8 czerwca 2016 r. Akt ten wprowadził istotne zmiany w sposobie zarządzania, obliczania i nadzorowania wskaźników referencyjnych. Dla polskiego rynku finansowego, a w szczególności dla stawki referencyjnej WIBOR, wejście w życie rozporządzenia BMR oznaczało konieczność przeprowadzenia głębokiej reformy strukturalnej. Proces ten obejmował nie tylko zmianę metodyki wyliczania wskaźnika, ale również fundamentalną zmianę organizacyjną, jaką było przeniesienie odpowiedzialności za administrowanie stawką z organizacji branżowej (ACI Polska) na licencjonowany i nadzorowany podmiot – GPW Benchmark S.A.

1.4.1 Przejęcie funkcji administratora i agenta kalkulacyjnego przez GPW Benchmark S.A.

Zgodnie z rozporządzeniem BMR wskaźnik referencyjny powinien odzwierciedlać realia gospodarcze rynku, który jest mierzony. Jednocześnie ww. przepisy kładą nacisk na wykorzystanie do wyliczenia wskaźnika danych o rzeczywistych transakcjach, a nie jedynie deklaracji i prognoz eksperckich przygotowywanych przez podmioty przekazujące dane do administratora.

Istotny jest również warunek niezależności administratora, który posiada stosowną infrastrukturę kontrolną oddzieloną od działalności komercyjnej w celu wykluczenia konfliktu interesów przy ustalaniu wartości wskaźnika.

W tym kontekście utrzymanie administracji WIBOR w strukturach stowarzyszenia ACI Polska stało się niemożliwe zarówno z prawnego, jak i operacyjnego punktu widzenia. Wymogi regulacyjne tak silnie wzrosły, że konieczne było powołanie podmiotu wyspecjalizowanego, zdolnego do sprostania nowym wymaganiom nadzorczym i technologicznym narzuconym przez powyższe rozporządzenie.

Proces przekazania odpowiedzialności za administrowanie wskaźnikiem WIBOR był niewątpliwie operacją wymagającą umiejętnej koordynacji, tak aby nie doprowadzić do przerwania ciągłości publikacji stawek. Jak już wspomniano, rolę nowego administratora powierzono spółce GPW Benchmark S.A., podmiotowi z Grupy Kapitałowej Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie (GPW).

Wybór ten był w pełni uzasadniony, bowiem GPW, jako operator rynku regulowanego, dysponowała odpowiednim zapleczem technologicznym, kapitałowym oraz wypracowaną kulturą compliance, aby podołać temu zadaniu.

Od 30 czerwca 2017 r. GPW Benchmark S.A. oficjalnie przejęła obowiązki organizatora fixingu oraz agenta kalkulacyjnego dla wyznaczania stawek referencyjnych WIBOR i WIBID. Pozwoliło to na centralizację procesu zbierania danych i wyliczania wskaźnika w ramach jednej infrastruktury, eliminując pośredników i potencjalne punkty awarii.

Spółka GPW Benchmark S.A., jako podmiot wchodzący w skład silnej grupy kapitałowej, wniosła do procesu administrowania standardy ładu korporacyjnego, zarządzania ryzykiem i transparentności, które były niezbędne do późniejszego ubiegania się o licencję administratora zgodnie z rozporządzeniem BMR.

1.4.2 Działania związane z uzyskaniem licencji administratora przez GPW Benchmark S.A.

Okres od przejścia administrowania wskaźnikiem w 2017 r. do uzyskania pełnej autoryzacji nadzorczy w 2020 r. był czasem intensywnej pracy legislacyjnej, analitycznej i technologicznej realizowanej w ramach tzw. okresu przejściowego rozporządzenia BMR. W proces ten zaangażowane były zarówno podmioty prywatne, jak i instytucje publiczne wchodzące w skład sieci bezpieczeństwa finansowego: NBP, KNF, BFG oraz Ministerstwo Finansów.

Warto zwrócić uwagę, że GPW Benchmark S.A. najpierw uzyskało zezwolenie na prowadzenie działalności jako administrator wybranych wskaźników referencyjnych niebędących wskaźnikami stopy procentowej (głównie indeksy giełdowe). Decyzja KNF w tej sprawie została ogłoszona 29 listopada 2019 r., a spółka została wpisana do rejestru administratorów wskaźników referencyjnych prowadzonych przez Europejski Urząd Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (European Securities Market Authority – ESMA)¹⁸.

Przejście przez GPW Benchmark S.A. formalnego procesu licencyjnego prowadzonego przez polskiego nadzorcę należy odczytywać jako potwierdzenie, że spółka musiała posiadać odpowiednią strukturę organizacyjną, system kontroli wewnętrznej oraz poddawać się cyklicznym audytom zewnętrznym. Jednocześnie spółka ta ustanowiła odpowiednie procedury badania jakości danych służących do wyznaczenia wskaźnika referencyjnego.

¹⁸ Zob. informację na stronie internetowej Komisji Nadzoru Finansowego w sprawie zezwolenia dla GPW Benchmark SA dot. opracowywania wybranych wskaźników referencyjnych, https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/KNF_GPWBenchmark_SA.pdf, dostęp 21.01.2026 r.

Kolejnym etapem było złożenie 6 grudnia 2019 r. wniosku przez GPW Benchmark S.A. do Komisji Nadzoru Finansowego o udzielenie zezwolenia na pełnienie funkcji administratora wskaźników referencyjnych stopy procentowej, w tym kluczowego wskaźnika referencyjnego. Do wniosku została załączona pełna dokumentacja stawek referencyjnych WIBID i WIBOR, które w ocenie GPW Benchmark S.A. były dostosowane do rozporządzenia BMR. Warto zauważyć, że zgodnie z wymogami okresu przejściowego, aby móc kontynuować publikację wskaźnika WIBOR w starym reżimie do czasu wydania decyzji, wniosek musiał zostać złożony przed 1 stycznia 2020 r.^{19, 20}

Postępowanie administracyjne, obejmujące analizę dokumentacji i weryfikację techniczną metodologii wyliczania wskaźnika, trwało do **16 grudnia 2020 r.** Wtedy Komisja Nadzoru Finansowego wydała decyzję o udzieleniu GPW Benchmark S.A. zezwolenia na pełnienie funkcji administratora kluczowych wskaźników referencyjnych stopy procentowej WIBID i WIBOR. Od tego momentu działalność GPW Benchmark S.A. w zakresie opracowywania i publikowania kluczowych wskaźników referencyjnych, jakimi są WIBOR i WIBID, podlega pełnemu nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Oznacza to, że wskaźniki te są cyklicznie oceniane przez nadzór w kontekście ich zdolności do pomiaru danego rynku lub realiów gospodarczych, podobnie zresztą jak miało to miejsce podczas procesu licencyjnego²¹.

¹⁹ Termin ten został wydłużony do 31 grudnia 2021 r. poprzez dodanie do art. 51 ust. 4a i 4b w rozporządzeniu BMR.

²⁰ Zob. komunikat prasowy GPW Benchmark S.A. odnośnie złożenia wniosku do KNF w zakresie administrowania stawkami referencyjnymi WIBOR i WIBID, https://www.gpw.pl/aktualnosci?cmn_id=109143&title=GPW+Benchmark+z%C5%82o%C5%BCy%C5%82a+wniosek+w+zakresie+WIBID+i+WIBOR, dostęp: 21.01.2026 r.

²¹ Zob. komunikat prasowy GPW Benchmark S.A., https://www.gpw.pl/wydarzenie?cmn_id=110306&title=GPW+Benchmark+otrzyma%C5%82a+zezwoenie+na+pe%C5%82nienie+funkcji+administratora+kluczowego+wska%C5%BAnika+referencyjnego+WIBOR, dostęp 21.01.2026 r. oraz Informację Komisji Nadzoru Finansowego o wydaniu decyzji dotyczącej zezwolenia dla GPW Benchmark na administrowanie wskaźnikami WIBOR i WIBID z dnia 17 grudnia 2019 r., https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/KNF_zezwoenie%C5%82a_GPWBenchmark_SA_na_opracowywanie_wskaźnikow_referencyjnych_stop_procentowych_71984.pdf, dostęp 21.01.2026 r.

Uzyskanie powyższego zezwolenia przez GPW Benchmark S.A. potwierdziło także, iż opracowywany wskaźnik referencyjny WIBOR jest zgodny z rozporządzeniem BMR.

Warto wskazać, że przed uzyskaniem zezwolenia przez GPW Benchmark S.A. WIBOR stał się kluczowym wskaźnikiem referencyjnym 26 marca 2019 r. w rozumieniu rozporządzenia BMR. Jak wskazuje Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, na mocy art. 20 ust. 2 rozporządzenia BMR organ właściwy państwa członkowskiego, który uzna nadzorowany przez siebie wskaźnik referencyjny za kluczowy, zobowiązany jest powiadomić o tym fakcie ESMA oraz przedłożyć udokumentowaną ocenę tego miernika. Przedmiotem oceny jest analiza, czy zaprzestanie opracowywania wskaźnika lub utrata jego reprezentatywności (wynikająca z niskiej jakości danych wejściowych bądź nieadekwatności panelu podmiotów) mogłyby negatywnie wpłynąć na integralność rynku, stabilność finansową, sytuację konsumentów, gospodarkę realną oraz finansowanie gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w danym państwie członkowskim. Następnie ESMA wydaje opinię, w której rozstrzyga, czy ocena właściwego organu państwa członkowskiego spełnia

wymogi rozporządzenia BMR i przekazuje tę opinię Komisji Europejskiej wraz z treścią oceny właściwego organu. UKNF podkreśla, że status wskaźnika referencyjnego WIBOR weryfikowany jest nie tylko przez KNF, ale także w znacznym stopniu przez organ nadzorczy na poziomie europejskim, jakim jest ESMA. KNF i ESMA informują Komisję Europejską o ustaleniach dotyczących WIBOR-u jako kluczowego wskaźnika referencyjnego²².

Tak wygląda formalny proces uzyskania zezwolenia na administrowanie i opracowywanie kluczowych wskaźników referencyjnych. **Wskaźnik taki jest oceniany zarówno na poziomie krajowym, jak i unijnym oraz wpisywany do odpowiedniego wykazu wskaźników kluczowych w toku unijnej procedury legislacyjnej. Administrowanie wskaźnikami kluczowymi podlega rygorystycznemu nadzorowi na podstawie rozporządzenia BMR, co ogranicza niemalże całkowicie ryzyko jego niezgodności z ww. przepisami.**

22 Zob. Stanowisko UKNF dot. zagadnień prawnych i ekonomicznych związanych z umowami o kredyt hipoteczny w walucie polskiej, w których stosowany jest wskaźnik referencyjny stopy procentowej WIBOR z dnia 26 lipca 2023 r.



1.5 Metoda kaskady danych jako sposób ustalania wskaźnika referencyjnego WIBOR

W metodzie wyznaczania wskaźnika WIBOR położono szczególny nacisk na zgodność metodologii z przepisami rozporządzenia BMR. Jak już wcześniej wskazano, metodologia ta była wielokrotnie badana i oceniana zarówno na poziomie nadzoru krajowego, jak i europejskiego.

Metodyka obejmuje wyznaczanie stawek dla standardowych terminów: O/N (Overnight), T/N (Tomorrow/Next), 2W, 1M, 3M, 6M, 1Y²³. Dodatkowo w celu zwiększenia puli danych dla terminów miesięcznych administrator wprowadził indeksy pomocnicze: **WIBID SW** i **WIBOR SW** (Spot Week), które agregują dane z szerszego okna czasowego, wspierając wyznaczanie stawek 1M–6M. Należy podkreślić, że WIBID SW i WIBOR SW publikowane są wyłącznie w celach informacyjnych²⁴.

GPW Benchmark S.A. opracowało metodologię wyznaczania wskaźnika referencyjnego WIBOR, która potocznie jest nazywana metodą kaskadową lub metodą kaskady danych.

Zgodnie z „Regulaminem stawek referencyjnych WIBID i WIBOR” oraz „Kodeksem postępowania uczestników fixingu”, metoda kaskadowa opracowana przez GPW Benchmark S.A. składa się z czterech poziomów i obejmuje różne rodzaje danych wejściowych. Poziomy te zostały opisane w tabeli poniżej.

23 Jednocześnie zgodnie z komunikatem GPW Benchmark S.A. administrator zaprzestał lub zaprzestanie opracowywania stawek referencyjnych WIBOR i WIBID dla niektórych terminów. W dniu powstania niniejszego opracowania nie było już terminów: T/N, 2W oraz 1Y. https://gpwbenchmark.pl/aktualnosci_czytaj?cmn_id=2660&title=Zaprzestanie+opracowywania+Stawek+Referencyjnych+WIBID+i+WIBOR+dla+niekt%C3%B3rych+Termin%C3%B3w+Fixingowych, dostęp 08.02.2026 r.

24 www.gpwbenchmark.pl

Tabela 2. Metoda kaskady danych służąca do wyznaczenia wskaźnika WIBOR oraz opis poszczególnych poziomów

Poziom kaskady	Rodzaj danych	Opis mechanizmu
1	Dane transakcyjne	Wykorzystuje się wyłącznie rzeczywiste transakcje depozytowe zawarte przez uczestników fixingu na rynku bazowym.
2	Dane interpolowane	W przypadku braku transakcji dla konkretnego terminu (np. 3M) system wykorzystuje pary punktów z sąsiednich terminów do matematycznego wyznaczenia wartości pośredniej.
3	Inne dane rynkowe	Wykorzystanie danych z rynków powiązanych, które historycznie wykazują wysoką korelację z rynkiem depozytów niezabezpieczonych.
4	Kwotowania wiążące	Uczestnicy fixingu składają oferty, po których są zobowiązani zawrzeć transakcję, jeśli znajdzie się chętna druga strona.

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Regulaminu stawek referencyjnych WIBID i WIBOR”, przyjętego Uchwałą Zarządu Nr 16/2020 z 3 marca 2020 r. (z późn. zm.) oraz „Kodeksu postępowania uczestników fixingu WIBID i WIBOR”

Nie ulega wątpliwości, że powyższa metoda uznana została za w pełni zgodną z rozporządzeniem BMR i uzyskała zatwierdzenie przez organ nadzoru.

Jednak analiza raportów transparentności publikowanych przez GPW Benchmark S.A. w latach 2024–2025 ujawnia strukturalny problem polskiego rynku pieniężnego – niewielki poziom płynności w segmencie depozytów niezabezpieczonych na terminy dłuższe niż O/N (Overnight).

W sektorze bankowym charakteryzującym się trwałą nadpłynnością banki w zasadzie nie mają ekonomicznej potrzeby pożyczania od siebie środków na trzy lub sześć miesięcy. W konsekwencji, jak wskazują dane, udział

poziomu 1 dla kluczowych terminów (3M/6M) oscyluje w granicach od 0 do 5% i wskaźnik budowany jest niemal w całości na podstawie kwotowań wiążących oraz modeli matematycznych (poziomy 2–4)²⁵.

Nie oznacza to jednak, że metoda ta nie spełnia wymagań rozporządzenia BMR. Jest ona po prostu dostosowana do realiów gospodarczych rynku finansowego.

Jak wskazano wcześniej, zarówno metoda opracowywania wskaźnika referencyjnego WIBOR, jak i powiązane z nią procedury zostały poddane szczegółowej weryfikacji przez polski organ nadzoru w ramach postępowania licencyjnego. Zgodnie z informacją Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego (dalej UKNF) w przypadku tej metody jakość danych jest zapewniana m.in. poprzez wykorzystanie – oprócz danych z rynku bazowego – również danych przetworzonych metodami statystycznymi (interpolacja/ekstrapolacja), identyfikujących transakcje z tzw. terminów niefixingowych oraz danych osadzonych w realiach gospodarczych rynków powiązanych z rynkiem bazowym²⁶.

UKNF podkreślił również, że metoda opracowywania wskaźnika referencyjnego WIBOR spełnia wymogi określone w art. 12, art. 13 oraz pkt 1 załącznika I do BMR, a weryfikowalność danych zapewnia rozwiązanie wprowadzone w 2020 r. przez GPW Benchmark SA, czyli właśnie tzw. metoda kaskady danych²⁷.

Stanowisko polskiego nadzorca wzmocnione zostało w komunikacie Komitetu Stabilności Finansowej (dalej KSF) z 9 grudnia 2022 r. KSF wskazał na pojawiające się zarówno w przekazach medialnych, jak i w pozwach sądowych próby podważania wiarygodności i reprezentatywności wskaźnika referencyjnego stopy procentowej WIBOR. **W tym kontekście KSF stwierdził, że nie znajduje żadnych podstaw prawnych ani ekonomicznych do negowania prawidłowości wyznaczania tego wskaźnika**

referencyjnego. W opinii Komitetu wymogi rozporządzenia BMR, które muszą być spełniane przez administratora oraz banki przekazujące dane na potrzeby wyliczania tego wskaźnika, stanowią odpowiednią ochronę przed ewentualnymi nadużyciami²⁸. KSF podtrzymywał powyższe stanowisko również w późniejszych komunikatach²⁹. Biorąc powyższe pod uwagę należy podkreślić, że metoda opracowywania wskaźnika referencyjnego WIBOR spełnia wymogi określone w art. 12, art. 13 oraz pkt 1 Załącznika I do Rozporządzenia BMR. Należy zatem wyraźnie zaznaczyć, iż nie ma podstaw do kwestionowania metody przyjętej przez GPW Benchmark S.A. do wyznaczania wskaźnika WIBOR. Jej zgodność z regulacjami unijnymi została wielokrotnie potwierdzona, o czym informowały kluczowe instytucje odpowiedzialne za stabilność finansową w Polsce.

1.6. Przeglądy metodyki WIBOR w latach 2022–2024

Raporty z przeglądów metodyki za lata 2022–2024 ujawniły istotną dynamikę transakcyjności. W 2022 r., w wyniku gwałtownych zmian stóp procentowych, aktywność na rynku depozytowym wzrosła, co przełożyło się na wyższy udział poziomu 1 w kaskadzie. Jednak w latach 2023–2024 zaobserwowano powrót do niższej transakcyjności (dla terminu 6M oscylującej wokół 2–3%), co jest zjawiskiem typowym dla nadpłynnego sektora bankowego. Mimo spadku wolumenów administrator wsparty analizami testów kontrfaktycznych utrzymał definicję wskaźnika, uznając, że mechanizmy kaskadowe (interpolacja i kwotowania wiążące) skutecznie wypełniają luki w danych i zapewniają reprezentatywność stawki WIBOR³⁰.

25 https://gpwbenchmark.pl/pub/BENCHMARK/files/WIBID_WIBOR/Tabela_poziomow_transakcyjnosci_2025.pdf, dostęp: 26.01.2026 r.

26 https://www.knf.gov.pl/komunikacja/komunikaty?articleId=80486&p_id=18, dostęp 09.02.2026 r.

27 Stanowisko UKNF dot. zagadnień prawnych i ekonomicznych... dz. cyt.

28 Komunikat KSF z 9 grudnia 2022 r., <https://nbp.pl/komunikat-ksf-po-posiedzeniu-dot-nadzoru-makroostroznosciowego-nad-systemem-finansowym/>

29 Zob. w szczególności komunikaty KSF z 28 marca 2023 r. oraz 20 września 2024 r.

30 Zob. GPW Benchmark S.A., *Podsumowanie cyklicznego przeglądu metody stawek referencyjnych WIBID i WIBOR za okres od 1 grudnia 2022 r. do 31 grudnia 2024 r.*, https://gpwbenchmark.pl/pub/BENCHMARK/files/PDF/materiały/Podsumowanie_Cyklicznego_Przeglądu_lata_2022-2024.pdf, dostęp 26.01.2026 r.

1.7 Operacyjne zabezpieczenia przed manipulacjami wskaźnikiem

Wymogi rozporządzenia BMR narzuciły rygorystyczne standardy kontrybucji danych oraz nadzoru nad procesem wyznaczania wskaźników referencyjnych. Implementację tych przepisów zapewniają ramy proceduralne opracowane i wdrożone przez administratora – spółkę GPW Benchmark S.A. W zakresie przekazywania danych kluczowe wydają się postanowienia „Kodeksu postępowania rodziny transakcyjnych wskaźników referencyjnych”, przyjęte Uchwałą Zarządu GPW Benchmark S.A. nr 71/2022 z 10 października 2022 r. wraz z załącznikiem nr 7 – „Procedurą przekazywania danych”.

W „Procedurze przekazywania danych” określono m.in., że uczestnik fixingu jest zobowiązany do codziennego przekazywania administratorowi dwóch strumieni informacji dla każdego terminu fixingowego. Pierwszy strumień dotyczy poziomów od 1 do 3. Jest to tzw. kwotowanie modelowe, które odzwierciedla wynik zastosowania przez bank algorytmu kaskady na własnych danych transakcyjnych. W zasadzie można stwierdzić, iż odzwierciedla to stopę, po jakiej bank przyjąłby lub złożył depozyt, bazując na swojej aktywności rynkowej. W drugim strumieniu przekazywane są dane dotyczące poziomu 4, czyli kwotowań wiążących³¹.

Transmisja danych odbywa się w określonym przedziale czasowym. Zgodnie z „Procedurą przekazywania danych”:

- dane przesyłane są w formatach elektronicznych (.txt/.csv) według specyfikacji technicznej,
- istnieją sztywne terminy (cut-off times), do których dane muszą trafić do systemu WIBIX,
- w przypadku awarii lub opóźnienia bank musi uruchomić procedurę awaryjną i niezwłocznie poinformować administratora o przyczynach braku danych,

³¹ Zob. Kodeks postępowania rodziny transakcyjnych wskaźników referencyjnych przyjęty Uchwałą Zarządu nr 71/2022 z 10 października 2022 r.

- system przewiduje możliwość automatyzacji przekazywania kwotowań modelowych, co zmniejsza ryzyko błędu operacyjnego.

Na uwagę zasługuje również mechanizm kontroli wewnętrznej w zakresie przekazywania danych wejściowych. Jest on oparty o trzy linie obrony będące standardem w kontroli wewnętrznej sektora bankowego. Pierwszą linię obrony stanowią pracownicy banku dokonujący transakcji i generujący kwotowania. Drugą linią jest niezależna komórka (zwykle z obszaru ryzyka lub zgodności) weryfikująca poprawność danych przed ich wysłaniem. Trzecią linią obrony jest audyt wewnętrzny dokonujący okresowych przeglądów całego procesu. Jednocześnie „Kodeks postępowania” narzuca obowiązek poddawania się zewnętrznemu audytowi danych wejściowych przeprowadzanemu przez niezależne podmioty.

Analiza „Kodeksu postępowania” w zakresie mechanizmów kontrolnych wyraźnie pokazuje wpływ i standardy, które korespondują z mechanizmami zawartymi w Rekomendacji H Komisji Nadzoru Finansowego dotyczącymi systemu kontroli wewnętrznej w bankach³². Tego rodzaju spójność to niewątpliwie krok w dobrą stronę, biorąc pod uwagę redukcję ryzyka manipulacji i ryzyka operacyjnego w zakresie przekazywania danych wejściowych. Zwiększa to transparentność i rzetelność wskaźnika referencyjnego.

1.8 Reforma wskaźnika WIBOR

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia BMR i zmianą administratora stawki referencyjnej WIBOR rozpoczęły się dyskusje na temat reformy wskaźników referencyjnych w Polsce³³. Nasiliły się one w związku z sytuacją międzynarodową w 2022 r., która miała istotny wpływ na polską gospodarkę. W efekcie RPP zdecydowała

³² Zob. Komisja Nadzoru Finansowego, *Rekomendacja H dotycząca systemu kontroli wewnętrznej w bankach*, Warszawa kwiecień 2017 r.

³³ Zob. NBP, *Raport o stabilności systemu finansowego*, czerwiec 2019 r., s. 22–24

się na podwyżki stóp procentowych, co przełożyło się na wzrost wskaźnika referencyjnego WIBOR. Skutkiem tego było zwiększenie obciążeń dla budżetów domowych kredytobiorców hipotecznych. Skłoniło to instytucje publiczne do ponownej dyskusji na temat reformy wskaźników referencyjnych w Polsce³⁴. Proces ten odpowiada również na trendy globalne – odejście od stawek typu IBOR na rzecz wskaźników typu Risk Free Rate (RFR).

Jednocześnie od 2022 r. pojawia się coraz więcej pozwów dotyczących kredytów złotych, których oprocentowanie jest oparte na wskaźniku WIBOR. Kredytobiorcy zarzucają bankom, że WIBOR jest nieadekwatny, podatny na manipulacje m.in. ze względu na brak transakcyjności. Tym samym reforma ta zmniejsza ryzyka prawne dla sektora bankowego w przyszłości.

W związku z planowaną reformą wskaźników referencyjnych w Polsce – zakładającą m.in. wprowadzenie nowego wskaźnika referencyjnego stopy procentowej, dla którego danymi wejściowymi są informacje reprezentujące transakcje ON (overnight) – utworzono Narodową Grupę Roboczą ds. reformy wskaźników referencyjnych (NGR). Zgodnie z informacją na stronach internetowych KNF, prace NGR mają na celu zapewnienie wiarygodności, przejrzystości i rzetelności opracowywania i stosowania nowego wskaźnika referencyjnej stopy procentowej. W pracach NGR udział biorą przedstawiciele Ministerstwa Finansów, Narodowego Banku Polskiego, Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, Polskiego Funduszu Rozwoju, Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, Banku Gospodarstwa Krajowego, GPW Benchmark, a także wiodących banków komercyjnych, banków zrzeszających banki spółdzielcze, towarzystw funduszy inwestycyjnych, zakładów ubezpieczeń, organizacji branżowych zrzeszających podmioty rynku finansowego³⁵. Prace prowadzone są w formule projektowej.

Początkowo następcą wskaźnika WIBOR miał być WIRON (Warsaw Interest Rate Overnight). Jak wskazuje KNF, zasadniczym wyzwaniem dla sfinalizowania reformy jest adekwatna oraz bezpieczna pod względem ekonomicznym i prawnym konwersja historycznego portfela umów i instrumentów finansowych, w których stosowany jest wskaźnik referencyjny WIBOR. W toku prac NGR zidentyfikowano szereg specyficznych dla polskiego sektora finansowego wyzwań wynikających ze skali oraz struktury umów/instrumentów wykorzystujących WIBOR, generujących ryzyko dla przeprowadzenia bezpiecznej konwersji. Złożoność reformy wskaźników referencyjnych w polskim sektorze finansowym wzrosła również z uwagi na podwyższoną zmienność stóp procentowych. Elementy te w ostatnim czasie zostały poddane kompleksowej analizie na forum NGR, w tym analizie ilościowej warunków skrajnych. Uwzględniono powstałe na podstawie danych historycznych scenariusze takich warunków ekonomicznych, które mogłyby doprowadzić do niezamierzonego wzrostu kosztów procesu zamiany wskaźników referencyjnych dla wszystkich uczestników rynku finansowego. Istotnym argumentem przemawiającym za zmianą harmonogramu reformy stała się możliwa kumulacja zdarzeń w krótkim okresie, co mogłoby wywołać negatywne konsekwencje dla polskiego rynku finansowego jako całości. Wnioski z tych analiz i dyskusji doprowadziły do zrewidowania obecnej mapy drogowej i wskazania nowych terminów.³⁶

Pierwotny termin odejścia od WIBOR-u (2024 r.) został przesunięty na 31 grudnia 2036 r.³⁷ (ostatni dzień opracowywania oraz publikacji WIBOR-u). Ostatecznie NGR zdecydowała, że następcą wskaźnika WIBOR będzie POLSTR (Polish Short Term Rate) będący wskaźnikiem z rodziny indeksów WIRF (Warsaw Interbank Reference Rate), czyli wskaźników bazujących na depozytach niezabezpieczonych instytucji kredytowych i instytucji finansowych³⁸. Wskaźnik ten jest typem wskaźnika RFR.

34 Zob. <https://www.money.pl/gospodarka/rzad-zdecydowal-w-sprawie-wsparcia-dla-ukraincow-i-pomocy-dla-kredytobiorcow-trwa-konferencja-prasowa-6767316059069344a.html>, dostęp 8.02.2026 r.

35 https://www.knf.gov.pl/dla_ryнку/Wskazniki_referencyjne/prace_grupy, dostęp 26.01.2026 r.

36 https://www.knf.gov.pl/dla_ryнку/Wskazniki_referencyjne/aktualnosci?articleId=85108&p_id=18, dostęp 8.02.2026 r.

37 Zob. https://www.knf.gov.pl/dla_ryнку/Wskazniki_referencyjne/prace_grupy, dostęp 26.01.2026 r.

38 https://www.knf.gov.pl/komunikacja/komunikaty?articleId=98239&p_id=18, dostęp 03.06.2026 r.



1.9 Podsumowanie

Wskaźniki referencyjne stopy procentowej stanowią kluczowy element infrastruktury rynku finansowego. W polskim systemie gospodarczym od lat 90. XX wieku centralną rolę odgrywa wskaźnik WIBOR.

W okresie, w którym funkcję administratora pełniło stowarzyszenie ACI Polska, miernik ten podlegał sukcesywnym ewolucjom w zakresie standardów nadzorczych oraz transparentności, choć paradygmat jego wyznaczania pozostawał w tym czasie niezmienny. Należy zaznaczyć, że w tym okresie konstrukcja wskaźników referencyjnych w całej Unii Europejskiej opierała się w dużej mierze na modelu wypracowanym dla stawki LIBOR³⁹. W Polsce przyjęto zatem wskaźnik, który odpowiadał ówczesnym trendom w tym obszarze.

Ujawnione nieprawidłowości dotyczyły kluczowych walutowych odmian wskaźnika, w tym przede wszystkim dolara amerykańskiego (USD LIBOR), funta szterlinga (GBP LIBOR), jena (JPY LIBOR) oraz franka

szwajcarskiego (CHF LIBOR). Śledztwa organów nadzorczych wykazały, że systemowe manipulacje miały miejsce w latach 2003–2012, ze szczególnym natężeniem w okresie narastania i szczytu globalnego kryzysu finansowego (2005–2009). W tym czasie instytucje uczestniczące w panelach, zamiast przekazywać rzetelne informacje o rzeczywistych kosztach pozyskania pieniądza, dostosowywały swoje kwotowania do bieżących potrzeb operacyjnych i wizerunkowych, co doprowadziło do głębokiej asymetrii informacyjnej na rynku międzybankowym.

Skandal, który stał się powszechnie znany w 2012 r. po pierwszej ugodzie zawartej przez brytyjski bank Barclays, obnażył dwa główne mechanizmy nadużyć. Pierwszy polegał na bezpośrednich zмовach traderów z największych globalnych instytucji – m.in. UBS, RBS, Rabobanku czy Deutsche Banku – którzy poprzez manipulowanie stawkami dążyli do maksymalizacji zysków z posiadanych portfeli instrumentów pochodnych. Drugi nurt nadużyć, o charakterze strategicznym, wiązał się z tzw. *lowballingiem*, czyli celowym zaniżaniem kwotowań w celu ukrycia faktycznych problemów z płynnością banków w obliczu załamania zaufania rynkowego. Skala tych praktyk, wpływających na wycenę kontraktów finansowych o wartości setek bilionów dolarów, stała się bezpośrednim katalizatorem do opracowania rozporządzenia BMR, którego celem było zastąpienie uznaniowości administratorów rygorystycznym nadzorem i prymatem danych transakcyjnych.

39 M. Krusza, dz. cyt.

W 2013 r. w Polsce sposób wyznaczania stawki referencyjnej WIBOR również ulegał zmianom. W tym czasie wprowadzono nowy regulamin ustalania stawki oraz powołano Radę WIBOR, oddzielając niejako funkcję nadzorcy od funkcji administratora. Wprowadzono również mechanizmy informowania kluczowych instytucji sieci bezpieczeństwa finansowego.

Można zatem stwierdzić, że sposób funkcjonowania stawek referencyjnych w Polsce w tamtym okresie był zbieżny z europejskimi trendami i standardami. Jednocześnie systematycznie wprowadzano zmiany w oparciu o rekomendacje i dyskusja o reformie tych wskaźników na poziomie międzynarodowym.

Mimo krytyki wskaźników IBOR-owych nie brakowało w literaturze głosów, że WIBOR był wskaźnikiem, który odpowiadał trendom światowym i był dobrze dopasowany do realiów ekonomicznych ówczesnej polskiej gospodarki⁴⁰.

Gdy weszło w życie rozporządzenie BMR, wyznaczono nowego administratora – GPW Benchmark S.A., spółkę z grupy kapitałowej GPW, która wydawała się najbardziej racjonalnym kandydatem do pełnienia takiej funkcji w związku z odpowiednimi zasobami, strukturą i zapleczem technologicznym.

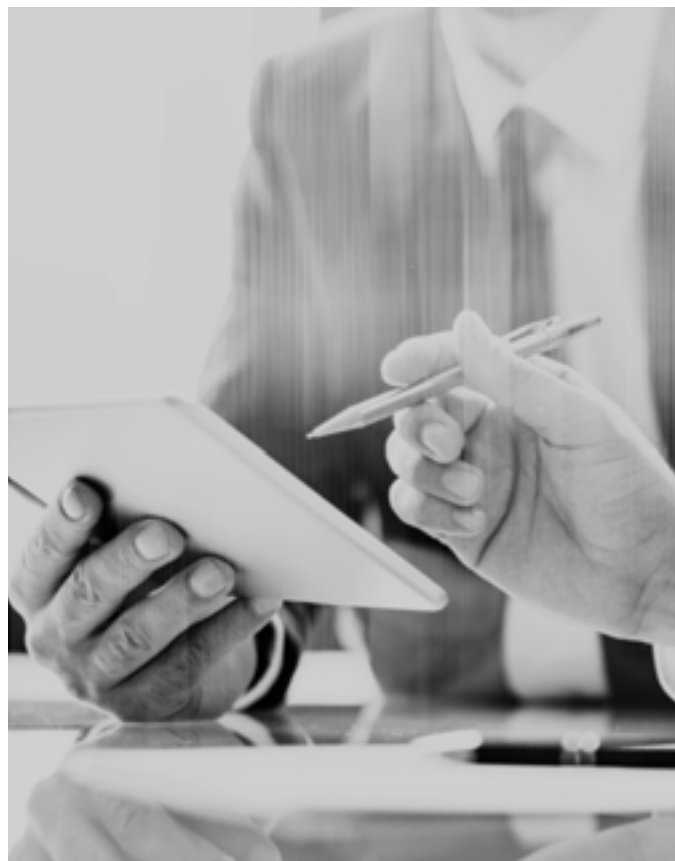
GPW Benchmark S.A. uzyskała licencję administratora stawki WIBOR przyznaną przez Komisję Nadzoru Finansowego, a wskaźnik WIBOR został wpisany do wykazu wskaźników kluczowych na podstawie rozporządzenia wykonawczego Komisji Europejskiej 2019/48213.⁴¹

Jednocześnie formalna procedura zatwierdzania metodologii wyznaczania wskaźnika prowadzona przez krajowy organ nadzoru, wsparta opiniowaniem przez nadzór na

poziomie unijnym, w zasadzie przesądziła o zgodności tego wskaźnika z przepisami rozporządzenia BMR oraz przygotowaniu GPW Benchmark S.A. do pełnienia roli administratora.

Zarówno w Polsce, jak i w Europie wskaźniki referencyjne stopy procentowej, w tym WIBOR, przeszły ewolucję od wskaźników nienadzorowanych i nieuregulowanych, które mogły być podatne na manipulacje, do wskaźników nadzorowanych i ściśle regulowanych. Wprowadzane zmiany z jednej strony miały na celu zachowanie ciągłości wskaźnika referencyjnego WIBOR po wdrożeniu wymogów rozporządzenia BMR, tak aby mierzył tę samą rzeczywistość i pełnił analogiczne funkcje gospodarcze. Z drugiej strony wprowadzono szereg zmian proceduralnych, które miały poprawić proces opracowywania wskaźnika. W konsekwencji ocena procedur czy nadzoru nad nimi powinna być dokonywana z uwzględnieniem ówczesnych ram regulacyjnych oraz obowiązujących praktyk nadzorczych.

Nie ulega wątpliwości, że zmiany, które zostały wprowadzone, wydają się dobrym kierunkiem w zakresie większej transparentności i przejrzystości na rynku finansowym, w szczególności w relacjach na linii bank – konsument.



⁴⁰ Zob. M. Kozińska, dz. cyt. oraz E. Dziwok, M.A. Karaś, E. Stachura, *Systemic turbulence and risk spillovers*, 2023, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=4357410, dostęp 9.02.2026 r.

⁴¹ Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2019/482 z 22 marca 2019 r. zmieniające rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2016/1368 ustanawiające wykaz kluczowych wskaźników referencyjnych stosowanych na rynkach finansowych na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 (Dz.Urz.U.E.L 2019 Nr 82, str. 26)

02.

Dyrektywa Rady 93/13 EWG

*z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków
w umowach konsumenckich (dalej Dyrektywa 93/13)*

– zarys unijnych przepisów dotyczących ochrony konsumenta

2.1 Cel Dyrektywy 93/13

Zasadniczym celem Dyrektywy 93/13 jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem.

Jednym z powodów wprowadzenia tej dyrektywy było zidentyfikowanie przez ustawodawcę unijnego istotnych rozbieżności w systemach prawnych państw członkowskich w obszarze ochrony konsumenta, co w jego ocenie mogło prowadzić do zakłóceń konkurencji oraz zniechęcać konsumentów do zawierania transakcji transgranicznych.

W uzasadnieniu Dyrektywy 93/13 podkreślono konieczność ochrony nabywców towarów i usług przed nadużyciami ze strony profesjonalistów, w szczególności w zakresie umów standardowych (wzorców umownych) oraz niedozwolonego wyłączenia podstawowych praw konsumenta.

2.2 Zakres podmiotowy Dyrektywy 93/13

Zakres podmiotowy Dyrektywy 93/13 determinowany jest przez kwalifikację prawną stron stosunku zobowiązaniowego. Normy ochronne zawarte w przedmiotowym akcie prawnym znajdują zastosowanie wyłącznie do umów zawieranych w obrocie dwustronnie niesymetrycznym, tj. pomiędzy podmiotem profesjonalnym (sprzedawcą lub dostawcą) a konsumentem. Oznacza to, iż reżim Dyrektywy 93/13 nie obejmuje obrotu profesjonalnego między przedsiębiorcami, ani obrotu powszechnego między osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej.

Zgodnie z definicją zawartą w art. 2 lit. b) Dyrektywy 93/13 status konsumenta przysługuje wyłącznie osobie fizycznej. Konstrukcja ta opiera się na przesłance celowościowej o charakterze negatywnym. Za konsumenta uznaje się podmiot, który w ramach konkretnej umowy

objętej zakresem ww. dyrektywy działa w celach niepowiązanych z jego działalnością: handlową, gospodarczą (przedsiębiorstwem) lub zawodową.

Po drugiej stronie stosunku prawnego normowanego Dyrektywą 93/13 występuje sprzedawca lub dostawca. W myśl art. 2 lit. c) powyższej dyrektywy, pojęcie to zdefiniowane jest szeroko i obejmuje każdą osobę fizyczną lub prawną, która w umowach z konsumentami działa w celach dotyczących jej handlu, przedsiębiorstwa lub zawodu.

Ustalenie zakresu podmiotowego ma charakter fundamentalny dla zastosowania sankcji przewidzianych w Dyrektywie 93/13. Tylko w relacji, w której po jednej stronie występuje konsument, a po drugiej profesjonalista, może zachodzić przesłanka do badania abuzywności klauzul umownych.

W konsekwencji podmioty profesjonalne, w tym m.in. instytucje finansowe, traktowane są jako strona silniejsza ekonomicznie i organizacyjnie, na którą nałożony jest obowiązek formułowania umów prostym i zrozumiałym językiem pod rygorem bezskuteczności nieuczciwych postanowień względem konsumenta.

2.3 Zakres przedmiotowy Dyrektywy 93/13

Zakres przedmiotowy Dyrektywy 93/13 jest szeroki i obejmuje wszelkie klauzule w umowach zawartych między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie są wynikiem indywidualnego kompromisu stron.

Brak ochrony ww. dyrektywą w zasadzie występuje wtedy, gdy przedsiębiorca wykaże fakt indywidualnych negocjacji, gdy kwestionowany warunek wprost jest oparty na przepisie bezwzględnie obowiązującym w danym państwie członkowskim, albo gdy zostanie wykazane, że świadczenia na podstawie umowy były zrozumiałe i transparentne dla przeciętnego konsumenta.

Przedmiotowy zakres zastosowania Dyrektywy 93/13 określony został w art. 1 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 ww. dyrektywy i obejmuje postanowienia umowne, które nie zostały uzgodnione indywidualnie między stronami.

Ochrona konsumenta na podstawie przepisów dyrektywy uruchamia się w warunkach braku realnego wpływu konsumenta na treść zobowiązania. Ustawodawca unijny wprowadził bowiem w art. 3 ust. 2 powyższej dyrektywy domniemanie prawne, zgodnie z którym warunek uznaje się za niewynegocjowany indywidualnie, jeżeli został sporządzony wcześniej, a konsument nie miał w związku z tym wpływu na jego treść. Sytuacja ta dotyczy w szczególności tzw. umów adhezyjnych (przystąpieniowych) opartych na uprzednio sformułowanych wzorcach umownych. Ciężar obalenia tego domniemanie spoczywa na sprzedawcy lub dostawcy, który wywodzi skutki prawne z faktu indywidualnych negocjacji.

Warto zaznaczyć, że Dyrektywa 93/13 wprowadza ściśle wyłączenia przedmiotowe, które eliminują możliwość badania abuzywności w określonych obszarach. Zgodnie z art. 1 ust. 2 z zakresu ww. dyrektywy wyłączone są warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze. Rozwiązanie to opiera się na założeniu, iż regulacje rangi ustawowej w państwach członkowskich *per se* nie zawierają warunków nieuczciwych.

Wyłączenie z przepisów powyższej dyrektywy obejmuje również postanowienia lub zasady wynikające z konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota.

Zgodnie z art. 4 ust. 2 ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy określenia głównego przedmiotu umowy, a także relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług.

Powyższe wyłączenie ma jednak charakter względny i obowiązuje wyłącznie pod warunkiem dochowania wymogu transparentności. Oznacza to, że klauzule określające główne świadczenia stron podlegają badaniu pod kątem uczciwości, jeżeli nie zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Jednocześnie w ramach zakresu przedmiotowego Dyrektywa 93/13 uwzględnia specyfikę rynków finansowych, wprowadzając w załączniku (lit. g, j, l) modyfikacje zasad oceny abuzywności. Przepisy o jednostronnej zmianie warunków nie naruszają przepisów ww. dyrektywy w przypadku transakcji dotyczących papierów wartościowych, instrumentów finansowych oraz walut obcych, których cena zależy od wahań rynkowych niezależnych od dostawcy. Ponadto dostawcy usług finansowych mogą zastrzec prawo do zmiany stopy procentowej bez wcześniejszego powiadomienia – o ile istnieje uzasadniona przyczyna – pod warunkiem natychmiastowego poinformowania konsumenta i przyznania mu prawa do rozwiązania umowy.



2.4 Analiza przepisów Dyrektywy 93/13 w kontekście obowiązków informacyjnych i wymogu transparentności

Konstrukcja ochrony konsumenckiej w Dyrektywie 93/13 opiera się na założeniu asymetrii informacyjnej pomiędzy stronami umowy. Prawodawca unijny w motywach ww. dyrektywy wyraźnie wskazuje, że konsumenci zasadniczo nie znają norm prawnych regulujących umowy w innych państwach, co może powstrzymywać ich przed transakcjami. Z tego względu fundamentalnym celem regulacji jest zapewnienie, aby konsument miał faktyczną możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy i żeby warunki te były dla niego jasne.

Kluczowym przepisem Dyrektywy 93/13 w kontekście transparentności jest artykuł 5. Nakłada on na przedsiębiorców bezwzględny obowiązek formułowania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem.

Warunki w umowach przedstawiane konsumentowi, a wyrażone na piśmie, muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem. Jak się wydaje, wymóg ten nie ogranicza się jedynie do czytelności gramatycznej, ale odnosi się do możliwości zrozumienia przez konsumenta skutków ekonomicznych i prawnych zaciąganego zobowiązania. Jednocześnie zgodnie z art. 5 ww. dyrektywy wszelkie wątpliwości co do treści warunku należy interpretować na korzyść konsumenta.

Wymóg transparentności odgrywa kluczową rolę przy określaniu zakresu przedmiotowego kontroli uczciwości warunków umowy, czyli tzw. kontroli incydentalnej. Zasadniczo ocena nieuczciwego charakteru nie dotyczy określenia głównego przedmiotu umowy ani relacji ceny dostarczonego towaru bądź usługi do wynagrodzenia. Jednak owo wyłączenie jest warunkowe i obowiązuje w sytuacji, gdy warunki zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Niedopełnienie obowiązku informacyjnego w zakresie jasnego sformułowania klauzul określających główne świadczenia otwiera zatem drogę do badania tych klauzul pod kątem ich nieuczciwości (abuzywności) na podstawie art. 3 ust. 1 ww. dyrektywy.

Analizując przepisy powyższej dyrektywy można dojść do wniosku, że transparentność jest wymagana również podczas wykonywania zawartej już umowy szczególnie w przypadku umów długoterminowych (np. kredytowych). Świadczy o tym chociażby załącznik do dyrektywy, który co prawda dopuszcza jednostronne zmiany warunków umownych przez dostawcę usług finansowych, ale obwarowuje to ścisłymi obowiązkami informacyjnymi.

Dostawca musi mieć uzasadniony powód do zmiany oprocentowania oraz jest zobowiązany do jak najszybszego powiadomienia o tym drugiej strony umowy. Podobnie jest w przypadku zmian w umowie na czas nieokreślony; dostawca jest zobowiązany do uprzedniego poinformowania konsumenta, który dodatkowo uzyska prawo do rozwiązania umowy. Niedopełnienie tych obowiązków informacyjnych skutkuje uznaniem klauzuli modyfikacyjnej za nieuczciwą.

Warto również zwrócić uwagę na przepis art. 3 ust. 1 ww. dyrektywy, który stanowi, iż warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Ocena, czy przedsiębiorca działał w dobrej wierze, wymaga zbadania, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody i czy zatajono istotne informacje.

2.5 Sankcje za naruszenie Dyrektywy 93/13 a zasada proporcjonalności

Dyrektywa 93/13 ustanawia system sankcji cywilnoprawnych, którego celem jest ochrona indywidualnego interesu konsumenta oraz eliminacja nieuczciwych praktyk z obrotu gospodarczego.

Wydaje się, że ustawodawca unijny doszedł do wniosku, iż sama weryfikacja abuzywności byłaby nieskuteczna bez instrumentów prawnych pozbawiających przedsiębiorcę korzyści wynikających ze stosowania niedozwolonych klauzul. Państwa członkowskie zobowiązane zostały bowiem do zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Podstawową sankcją przewidzianą przez Dyrektywę 93/13 jest konstrukcja niezwiązania konsumenta nieuczciwym postanowieniem umownym.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 powyższej dyrektywy, państwa członkowskie powinny zapewnić, aby na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie były wiążące dla konsumenta. Sformułowanie to można interpretować w taki sposób, że sankcja następuje z mocy prawa, a rola sądu ogranicza się do stwierdzenia tego faktu. Warunek uznany za nieuczciwy traktowany jest tak, jakby nigdy nie istniał, przy czym nie nakłada to na konsumenta żadnych negatywnych konsekwencji. Dodatkowo umowa w pozostałej części powinna nadal obowiązywać strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Z treści art. 6 ust. 1 ww. dyrektywy wynika, że jedynym skutkiem stwierdzenia nieuczciwości jest eliminacja danego warunku z obrotu prawnego. Analizując przepisy Dyrektywy 93/13 można dojść do wniosku, iż nie przewiduje ona mechanizmu modyfikacji nieuczciwego warunku przez sąd w celu przywrócenia równowagi stron. Warunek albo jest uczciwy i wiąże, albo jest nieuczciwy i nie wiąże w całości.

Jednocześnie powyższa dyrektywa dopuszcza sytuację, w której utrzymanie umowy w mocy nie jest możliwe. Jeżeli po usunięciu klauzul (np. określających główny przedmiot umowy lub mechanizm waloryzacji, bez którego wykonanie umowy jest niemożliwe) stosunek prawny traci swój sens gospodarczy lub prawny, umowa może upaść w całości.

Kwestia proporcjonalności w Dyrektywie 93/13 realizowana jest zatem poprzez dążenie do utrzymania bytu prawnego umowy pomimo usunięcia z niej wadliwych postanowień. Jest to wyraz ochrony pewności obrotu oraz interesu konsumenta, dla którego natychmiastowy upadek całej umowy mógłby być niekorzystny.

Warto podkreślić, że zgodnie z art. 8 ww. dyrektywy, państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta. Oznacza to, że prawo krajowe może przewidywać sankcje dalej

idące niż sama bezskuteczność klauzuli, o ile służy to lepszemu zabezpieczeniu interesów konsumenta.

2.6 Implementacja Dyrektywy 93/13 do polskiego porządku prawnego

Implementacja norm zawartych w Dyrektywie 93/13 do polskiego porządku prawnego nastąpiła zasadniczo na mocy ustawy z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Ustawodawca zdecydował się na model implementacji kodeksowej, wprowadzając odpowiednie przepisy do Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.) w Tytule III, Dziale V Postanowienia ogólne o zobowiązaniach umownych. Kluczowym przepisem w zakresie implementacji art. 3 ust. 1 ww. dyrektywy jest art. 385¹ § 1 k.c., definiujący niedozwolone postanowienia umowne (tzw. klauzule abuzywne).

Polski ustawodawca przyjął, iż za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy, które nie zostały uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także rażąco naruszają jego interesy.

Pojęcie dobrych obyczajów stanowi odpowiednik wymogu dobrej wiary zawartego w Dyrektywie 93/13. Z kolei rażące naruszenie interesów odpowiada przesłance znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron.

Jednocześnie art. 385¹ § 3 k.c. precyzuje, że za niezgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Ciężar udowodnienia, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na przedsiębiorcy (art. 385¹ § 4 k.c.), co stanowi dokładne odzwierciedlenie art. 3 ust. 2 akapit 3 Dyrektywy 93/13.

Implementując art. 4 ust. 2 ww. dyrektywy, polski ustawodawca w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. wyłączył spod kontroli abuzywności postanowienia określające główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie). Warunkiem tego wyłączenia – analogicznie do brzmienia Dyrektywy 93/13 – jest sformułowanie tych postanowień w sposób jednoznaczny. Wymóg prostego i zrozumiałego języka,

wyrażony w art. 5 ww. dyrektywy, znalazł odzwierciedlenie w art. 385 § 2 k.c., który dodatkowo wskazuje, iż wątpliwości tłumaczy się na korzyść konsumenta.

Załącznik do powyższej dyrektywy, zawierający przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe, został transponowany do art. 385³ k.c. Przepis ten zawiera listę klauzul, które w razie wątpliwości uważa się za niedozwolone, ale jak już wspomniano, nie jest to katalog zamknięty.

System sankcji określony w art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 został zaimplementowany w art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. Postanowienia uznane za niedozwolone nie wiążą konsumenta z mocy prawa. Nie jest to nieważność bezwzględna całej czynności, lecz specyficzna bezskuteczność dotycząca konkretnych klauzul. Zgodnie z implementowanym art. 6 ust. 1 ww. dyrektywy, w art. 385¹ § 2 k.c. ustanowiono przepis, który wskazuje, że strony są związane umową w pozostałym zakresie. Polski system orzecznictwa, w ślad za orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej TSUE), dopuszcza upadek całej umowy jedynie w sytuacji, gdy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jej dalsze wykonywanie jest prawnie lub faktycznie niemożliwe.

2.7 Podsumowanie

Dyrektywa Rady 93/13 stanowi fundament europejskiego systemu ochrony konsumenta w obrocie kontraktowym. Jej ratio legis opiera się na rozpoznaniu strukturalnej nierównowagi pomiędzy stronami umowy, gdzie konsument znajduje się w słabszej pozycji negocjacyjnej i informacyjnej względem profesjonalnego przedsiębiorcy. Celem regulacji jest przede wszystkim ochrona indywidualnego interesu słabszej strony oraz eliminacja z rynku wewnętrznego nieuczciwych warunków umownych, które zakłócają konkurencję.

Kluczowym elementem mechanizmu ochronnego, mającym decydujące znaczenie dla umów kredytu hipotecznego, jest relacja między wymogiem transparentności a możliwością badania uczciwości postanowień określających główne świadczenia stron.

W Polsce przepisy art. 385¹–385³ k.c. stanowią co do zasady implementację kluczowych elementów Dyrektywy 93/13. Polski ustawodawca przeniósł ciężar ochrony konsumenta na grunt powszechnego prawa zobowiązań, co umożliwia sądom powszechnym dokonywanie incydentalnej kontroli wzorców umownych w każdym procesie, w którym stroną jest konsument.

Analiza przepisów Dyrektywy 93/13 prowadzi do konkluzji, że jest to akt prawny o charakterze wysoce restrykcyjnym wobec profesjonalistów stosujących wzorce umowne. Na gruncie umów finansowych wszelkie mechanizmy kształtujące wysokość zobowiązania konsumenta muszą być sformułowane w sposób jednoznaczny i transparentny. Naruszenie dobrej wiary poprzez wykorzystanie przewagi informacyjnej skutkuje bezwzględną eliminacją kwestionowanych zapisów z obrotu prawnego, przy jednoczesnym dążeniu do zachowania bytu prawnego samej umowy kredytowej, co stanowi istotną gwarancję bezpieczeństwa dla konsumentów.

Przepisy Dyrektywy 93/13 w swoich motywach dotyczą kwestii uczciwego rynku i eliminacji klauzul abuzywnych, które mogą negatywnie wpływać na obrót gospodarczy, jednak są one daleko nieprecyzyjne w zakresie zdefiniowania, czym jest transparentność i jednoznaczność. Warto podkreślić, że dokumentacja wskaźników referencyjnych, które masowo są stosowane w umowach kredytowych z konsumentami, jest szeroko dostępna i możliwa do uzyskania, a kredytodawca często wypełnia obowiązki informacyjne nakładane przez inne szczególne przepisy krajowe i nadzorcze. Należy zadać pytanie, czy jest to wystarczające, aby wypełnić obowiązek transparentności z powyższej dyrektywy.

Wydaje się, że odpowiedź powinna być twierdząca. **Trudno bowiem sankcjonować działania przedsiębiorcy, który wypełniał obowiązki nałożone ustawą. Prowadziłoby to do sytuacji, w której przedsiębiorca musiałby przewidywać, jak dane regulacje będą kształtować się w przyszłości. Tak jest z regulacjami dotyczącymi obowiązków informacyjnych kredytodawcy względem kredytobiorcy, które ewoluowały w czasie w wyniku różnych zdarzeń prawnych, ekonomicznych i regulacyjnych.**

03.

*Analiza linii orzeczniczej w zakresie
sporów konsumentów z bankami*

*ze szczególnym uwzględnieniem kwestii informacyjnych
dotyczących wskaźnika referencyjnego*

Polska specyfika sporów bankowych przez lata zdominowana była przez problematykę kredytów indeksowanych i denominowanych do walut obcych, głównie franka szwajcarskiego (CHF). Orzecznictwo TSUE w sprawach frankowych, poczynając od wyroku w sprawie C-260/18 (Dziubak), ukształtowało linię orzeczniczą w analogicznych sprawach dotyczących kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych. W niniejszym rozdziale zarysowano tę linię orzeczniczą, ponieważ w przestrzeni publicznej podnosi się jej znaczenie również w kontekście sporów dotyczących stawek referencyjnych WIBOR.

Należy jednak podkreślić wyraźne różnice między charakterem tych sporów, co powoduje, że argumentów wskazywanych w sprawach kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych nie powinno się bezpośrednio odnosić do spraw dotyczących kredytów złotych, których oprocentowanie zostało oparte na wskaźniku WIBOR. Różnice zostały w tym rozdziale również omówione.



W ostatnim czasie rośnie napływ pozwów dotyczących kwestionowania przez kredytobiorców na drodze sądowej umów kredytowych opartych na wskaźniku referencyjnym WIBOR. Nie bez znaczenia jest tu aktywność medialna i agitacyjna kancelarii prawnych, których kampanie medialne nawołują do podważania wskaźnika referencyjnego WIBOR⁴².

3.1 Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) w zakresie umów kredytowych zabezpieczonych hipoteką

Poniżej zaprezentowano orzecznictwo TSUE ze szczególnym uwzględnieniem wykładni przepisów Dyrektywy 93/13 w kontekście sporów sądowych konsumentów z bankami dotyczących kredytów hipotecznych. Ze względu na tematykę niniejszego opracowania przegląd orzecznictwa dotyczy głównie kredytów złotych, w których oprocentowanie ustalane było w oparciu o wskaźnik referencyjny WIBOR. Jak już wspomniano, kwestia kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych została jedynie zarysowana jako punkt odniesienia ze wskazaniem zasadniczych różnic między tymi sporami.

3.1.1 Zarys charakterystyki linii orzeczniczej TSUE w zakresie sporów dotyczących kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych

Analiza najistotniejszego dorobku orzeczniczego TSUE, odnośnie sporów banków z konsumentami w obszarze kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych, wskazuje na ukształtowanie się jednolitej, restrykcyjnej wobec sektora bankowego doktryny, która

42 Zob. komunikat KSF z 9 grudnia 2022 r. <https://nbp.pl/komunikat-ksf-po-posiedzeniu-dot-nadzoru-makroostroznosciowego-nad-systemem-finansowym/> oraz <https://businessinsider.com.pl/prawo/kancelarie-prawne-licza-na-efekt-domina-w-sadach-jest-coraz-wiecej-sporow-o-wibor/c9p6ld4>, dostęp 30.01.2026 r.

opiera się na zasadzie skuteczności Dyrektywy 93/13 oraz konieczności zapewnienia efektu odstraszającego wobec przedsiębiorców stosujących nieuczciwe warunki umowne. Fundamentalne znaczenie ma tu wyrok w sprawie C-260/18 (Dziubak). Trybunał przesądził, iż art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie w uzupełnieniu luk powstałych po usunięciu klauzul abuzywnych przepisami prawa krajowego o charakterze ogólnym lub odwołującymi się do zasad słuszności. Sądowa substytucja nieuczciwego warunku jest niedopuszczalna, chyba że upadek umowy narażałby konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki. Jeżeli po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych zmienia się główny przedmiot umowy, sąd krajowy jest uprawniony do stwierdzenia jej nieważności, o ile konsument wyrazi taką wolę.

W sferze rozliczeń finansowych po unieważnieniu umowy orzecznictwo TSUE (sprawy C-520/21 oraz C-488/23) wykluczyło możliwość dochodzenia przez banki rekompensat wykraczających poza zwrot kapitału nominalnego. TSUE stwierdził, iż bankowi nie przysługuje wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, odszkodowanie ani sądowa waloryzacja świadczenia w związku ze zmianą siły nabywczej pieniądza. Natomiast prawo unijne nie sprzeciwia się dochodzeniu przez konsumentów roszczeń wykraczających poza zwrot rat i kosztów, co sankcjonuje asymetrię praw na korzyść słabszej strony kontraktu.

TSUE orzekł, że wymagalność roszczeń konsumenta i bieg odsetek za opóźnienie nie mogą być uzależnione od złożenia sformalizowanego oświadczenia przed sądem, jeżeli wola konsumenta została wyrażona wcześniej. Ponadto zakazano stosowania wykładni, w której termin przedawnienia roszczeń banku rozpoczynałby bieg później (np. od trwałej bezskuteczności umowy) niż termin roszczeń konsumenta. Wykluczono też stosowanie prawa zatrzymania w sposób pozbawiający konsumenta odsetek.

Najnowsze orzecznictwo dopuszcza podniesienie przez bank zarzutu potrącenia ewentualnego w toku procesu o nieważność umowy. Trybunał zastrzegł jednak, że skuteczność potrącenia nie może działać wstecz w sposób niwelujący należne konsumentowi odsetki za opóźnienie. Co istotne, nawet jeżeli w wyniku potrącenia saldo do wypłaty dla konsumenta spadnie do zera, w zakresie kosztów procesu musi on być traktowany jako strona wygrywająca.

Linia orzecznicza TSUE konsekwentnie eliminuje konstrukcje prawne łagodzące skutki nieważności umowy dla banków. Celem nadrzędnym pozostaje ochrona konsumenta i prewencja generalna, realizowana poprzez uniemożliwienie przedsiębiorcy czerpania korzyści gospodarczych z bezprawnego działania.

Z jednej strony oczywistym jest, że słabsza strona umowy potrzebuje ochrony, z drugiej jednak strony brak jest w tym zakresie odniesienia do kwestii związanych ze stabilnością sektora finansowego oraz do wpływu negatywnej linii orzeczniczej na ryzyko systemowe, biorąc pod uwagę masowo zawierane umowy o kredyt hipoteczny. Co prawda kredyty denominowane i indeksowane stanowiły istotną część portfela banków i masowe unieważnianie takich umów wpłynęło niewątpliwie na bazę kapitałową sektora bankowego, jednak kredyty te co do zasady były skumulowane w dobrze skapitalizowanej części sektora, który był w stanie zaabsorbować straty. W przypadku umów kredytowych w złotych opartych na wskaźniku WIBOR skutki dotknęłyby niemalże wszystkich banków, w tym sektora banków spółdzielczych, który w zasadzie ma niewielkie doświadczenie operacyjne w obsłudze tego typu sporów.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na stanowisko przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego dotyczące orzeczenia C-520/21: rozstrzygnięcie Trybunału może mieć istotne znaczenie także z punktu widzenia innych wartości, na straży których stoi nadzór finansowy. Chodzi o przejrzystość rynku finansowego, zaufanie do niego oraz ochronę jego uczestników.

Przewodniczący KNF podkreślił, że wykładnia przepisów Dyrektywy 93/13 musi uwzględniać fakt, że stabilność systemu bankowego jest interesem ogólnym i nadrzędnym wobec interesów poszczególnych grup interesariuszy. Ochrona konsumentów nie jest absolutna, a przepisy tej dyrektywy muszą być interpretowane w ten sposób, aby odpowiednio równoważyć interes konsumenta i dobro ogółu, jakim jest stabilność systemu bankowego i gospodarki⁴³.

43 Stanowisko przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego przygotowane na rozprawę przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-520/21 w dniu 12 października 2022 r.

Wydaje się, że tego typu argumentacja powinna być jeszcze bardziej aktualna w przypadku sporów dotyczących wskaźników referencyjnych, które były stosowane w większości umów kredytowych na rynku finansowym. Argumentacja ta powinna zostać wzięta pod uwagę przy formułowaniu linii orzeczniczej właśnie w celu zachowania stabilności sektora finansowego, która jest w interesie wszystkich konsumentów.

Należy wyraźnie podkreślić różnice między sporami dotyczącymi kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych a sporami dotyczącymi kredytów w złotych, których oprocentowanie oparte jest na wskaźniku WIBOR. Po pierwsze, w przypadku kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych źródłem ryzyka były mechanizmy przeliczeniowe pozostające w istotnym zakresie pod kontrolą banków, a w przypadku WIBOR-u jest inaczej. Jest to oficjalny wskaźnik referencyjny wpisany do wykazu wskaźników kluczowych, jest administrowany zewnętrznie przez podmiot, który uzyskał zezwolenie nadzoru, a jego metodologia jest audytowana i publiczna. Po drugie, wskaźnik ten funkcjonuje w reżimie rozporządzenia BMR i podlega bieżącemu nadzorowi KNF.

3.2 Analiza linii orzeczniczej TSUE dotyczącej sporów w zakresie wskaźników referencyjnych stopy procentowej

Większość korzystnych z punktu widzenia kredytobiorcy orzeczeń koncentruje się głównie na niedopełnieniu przez banki obowiązków informacyjnych, a nie na kwestionowaniu zasadności zastosowania danego wskaźnika referencyjnego. Zatem nawet jeśli bank nie dopełnił obowiązków informacyjnych, a umowa została unieważniona, nie oznacza to, że dany wskaźnik został zakwestionowany.

Analiza orzecznictwa TSUE w kontekście sporów sądowych dotyczących umów kredytowych, których oprocentowanie jest oparte na wskaźniku referencyjnym, wskazuje, że dominuje linia orzecznicza, zgodnie z którą formalne odesłanie w umowie do wskaźnika referencyjnego zdefiniowanego w opublikowanym akcie prawnym

lub administracyjnym nie jest samo w sobie wystarczające do spełnienia wymogu transparentności.

Warto zwrócić uwagę, iż przedsiębiorca nie ma bezwzględnego obowiązku powielania w umowie pełnej matematycznej definicji wskaźnika. Zwolnienie to jest skuteczne wyłącznie pod warunkiem, że informacje w przestrzeni publicznej są wystarczająco dostępne i umożliwiają przeciętnemu, właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu konsumentowi realne zrozumienie metody obliczania stopy procentowej.

W przypadku gdy definicja wskaźnika lub ostrzeżenia organu nadzoru (np. dotyczące specyfiki wskaźnika) znajdują się w rozproszonych lub specjalistycznych aktach, bank nie może zakładać, że konsument samodzielnie dotrze do tych informacji. W sytuacji braku łatwej dostępności, bank ma obowiązek przedstawienia tych danych.

Jednocześnie publiczna dostępność definicji wskaźnika nie wyklucza braku przejrzystości, jeśli konsument, mimo dostępu do danych, nie jest w stanie oszacować konsekwencji ekonomicznych klauzuli. Transparentność wymaga, aby konsument rozumiał nie tylko, gdzie szukać wskaźnika, ale jak jego konstrukcja (np. uwzględnienie prowizji w metodologii) wpłynie na wysokość raty w relacji do stawek rynkowych.

Zatem biorąc pod uwagę przeanalizowane orzecznictwo, wydaje się, że jeżeli informacje dotyczące wskaźnika, jego metodologii, sposobu kalkulacji i wpływu na ponoszone koszty związane z kredytem hipotecznym są publicznie dostępne i zrozumiałe dla przeciętnego oraz uważnego konsumenta, to wymóg transparentności powinien być spełniony.

W przypadku wskaźnika referencyjnego WIBOR wszystkie te informacje są dostępne na stronach internetowych administratora. Również na stronach polskich urzędów można dotrzeć do wielu informacji w tym zakresie. Przykładowo na stronie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów znajduje się prosty w obsłudze kalkulator zmiany oprocentowania kredytu hipotecznego ze szczegółowym wyjaśnieniem różnych pojęć i mechanizmów, w tym oprocentowania kredytu.⁴⁴

⁴⁴ <https://uokik.gov.pl/public/kalkulator-zmiany-oprocentowania/>, dostęp 9.02.2026 r.



Poniżej przedstawiono szczegółowe omówienie niektórych orzeczeń TSUE w sprawach umów kredytowych, których oprocentowanie jest oparte na wskaźnikach referencyjnych.

3.2.1 Orzeczenie TSUE z 3 marca 2020 r. w sprawie C-125/18⁴⁵

TSUE podkreślił, że warunki umów muszą być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Jednocześnie wskazał, iż nie wystarczy, że klauzula jest poprawna gramatycznie. Konsument musi być w stanie zrozumieć sposób obliczania stopy procentowej i umieć oszacować, jak może się ona zmieniać w przyszłości.

Ponadto według TSUE dla spełnienia wymogu przejrzystości istotne może być to, czy opublikowane główne elementy dotyczące obliczania stopy procentowej są łatwo dostępne dla każdej osoby zamierzającej zawrzeć umowę o kredyt hipoteczny. Ważne jest też dostarczenie informacji na temat zmian w przeszłości wskaźnika, na podstawie którego obliczana jest ta stopa procentowa.

⁴⁵ https://infocuria.curia.europa.eu/tabs/affair?lang=PL&sort=AFF_NUM-DESC&searchTerm=%22C-125%2F18%22&publishedId=C-125%2F18, dostęp 8.02.2026 r.

Ponadto umowa powinna dalej obowiązywać bez nieuczciwego warunku, o ile jest to prawnie możliwe. Jeśli jednak umowa nie może istnieć bez wskaźnika (bo znika element ceny), a jej upadek (unieważnienie) naraziłby konsumenta na szczególnie dotkliwe skutki (np. natychmiastowy zwrot całego kapitału), sąd krajowy może zastąpić nieuczciwy wskaźnik wskaźnikiem wynikającym z przepisów prawa krajowego o charakterze zastępczym.

3.2.2 Postanowienie TSUE z 17 listopada 2021 r. w sprawie C-655/20⁴⁶

TSUE w postanowieniu wskazał, iż wymóg jasnego i zrozumiałego sformułowania warunków umownych nie nakłada na przedsiębiorcę bezwzględnego obowiązku zamieszczania w treści umowy pełnej definicji matematycznej wskaźnika referencyjnego ani doręczania archiwalnych zestawień jego zmian, o ile dane te są publicznie dostępne.

Jednocześnie kluczowym kryterium jest to, aby w świetle dostępnych informacji przeciętny konsument, należycie poinformowany, uważny i rozsądny, był w stanie zrozumieć mechanizm ustalania stopy procentowej oraz umiał

⁴⁶ <https://infocuria.curia.europa.eu/tabs/affair?lang=PL&publishedId=C-655%2F20&searchTerm=%22C-655%2F20%22>, dostęp 8.02.2026 r.

oszacować wynikające z niego konsekwencje ekonomiczne dla swoich zobowiązań.

Ponadto TSUE zaznaczył, iż w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy, że klauzula określająca zmienną stopę procentową jest nieprzejrzysta (sformułowana niejasno), aktualizuje się po stronie sądu obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienie to ma charakter nieuczciwy (abuzywny).

W razie uznania klauzuli zmiennego oprocentowania za nieuczciwą, sąd krajowy zobowiązany jest umożliwić konsumentowi dokonanie wyboru: albo wadliwy zapis zostanie zastąpiony przepisem dyspozytywnym (wskaźnikiem wynikającym z tego przepisu), albo zostanie stwierdzona nieważność umowy, jeżeli po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej stosunek prawny nie może dalej istnieć.

TSUE wskazał, iż sąd krajowy jest uprawniony do zastąpienia nieważnego warunku umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (wskaźnikiem zastępczym), jeżeli: strony nie uzgodniły innego rozwiązania, metoda obliczania wskaźnika zastępczego charakteryzuje się równoważnym stopniem złożoności, celem zastąpienia jest przywrócenie równowagi kontraktowej, a unieważnienie całej umowy narażałoby konsumenta na szczególnie szkodliwe konsekwencje.

W przypadku zastosowania mechanizmu zastępczego nowa stopa procentowa wynikająca ze wskaźnika zastępczego powinna mieć zastosowanie od dnia zawarcia umowy.

3.2.3 Postanowienie TSUE z 28 lutego 2023 r. w sprawie C-254/22⁴⁷

TSUE wskazał, że przepisy unijne nie stoją na przeszkodzie regulacjom lub orzecznictwu krajowemu zwalniającemu bank z obowiązku przedstawiania konsumentowi – na etapie przedkontraktowym – szczegółowych porównań historycznych wskaźnika referencyjnego. Wyłączenie to jest skuteczne tylko wtedy, gdy na podstawie informacji publicznie dostępnych oraz dostarczonych przez przedsiębiorcę, przeciętny, właściwie poinformowany oraz

dostatecznie uważny i rozsądny konsument jest w stanie zrozumieć metodę obliczania wskaźnika referencyjnego oraz oszacować, w oparciu o precyzyjne kryteria, potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne danego warunku dla swoich przyszłych zobowiązań finansowych.

Trybunał sprzeciwił się wykładni prawa krajowego, która uzależniałaby możliwość poddania kontroli sądowej nieprzejrystego warunku umownego od uprzedniego wykazania braku dobrej wiary po stronie przedsiębiorcy. Badanie dobrej wiary przedsiębiorcy (przy wyborze wskaźnika ustawowego) oraz ocena istnienia znaczącej nierównowagi kontraktowej na niekorzyść konsumenta stanowią element merytorycznej oceny sądu, a nie wstępny warunek dopuszczalności tej oceny.

W przypadku stwierdzenia, że klauzula określająca zmienne oprocentowanie oparta na wskaźniku referencyjnym ma charakter nieuczciwy i jest nieważna, prawo unijne dopuszcza interwencję sądu polegającą na zastąpieniu wadliwego wskaźnika przepisem dyspozytywnym – wskaźnikiem ustawowym mającym zastosowanie przy braku odmiennego porozumienia stron, gdy umowa kredytu nie może dalej obowiązywać po wyeliminowaniu abuzywnej klauzuli, a stwierdzenie nieważności całej umowy narażałoby konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje.

3.2.4 Wyrok TSUE z 12 grudnia 2024 r. w sprawie C-300/23⁴⁸

TSUE orzekł, iż samo odesłanie w umowie do oficjalnego wskaźnika, zdefiniowanego w opublikowanym akcie prawnym, może formalnie spełniać wymóg przejrzystości. Jest to dopuszczalne wyłącznie pod warunkiem, że informacje te są wystarczająco dostępne dla przeciętnego konsumenta.

W przypadku braku łatwej dostępności, bank ma obowiązek przedstawić konsumentowi pełną definicję wskaźnika oraz – co kluczowe – poinformować o ostrzeżeniach organu regulacyjnego dotyczących specyfiki wskaźnika.

⁴⁷ <https://infocuria.curia.europa.eu/tabs/affair?lang=PL&publishedId=%22C-254%2F22%22&searchTerm=%22C-254%2F22%22>, dostęp 8.02.2026 r.

⁴⁸ https://infocuria.curia.europa.eu/tabs/affair?lang=PL&sort=INTRODUCTION_DATE-DESC&publishedId=C-300%2F23&searchTerm=%22C-300%2F23%22, dostęp 8.02.2026 r.

Fakt, że wskaźnik referencyjny ma charakter oficjalny i jest stosowany przez organy administracji publicznej, nie rodzi domniemania, że przedsiębiorca stosujący go w umowie z konsumentem działał w dobrej wierze. Ocena ta musi być dokonywana w danym przypadku, z uwzględnieniem transparentności i równowagi kontraktowej.

Okoliczność, że wskaźnik referencyjny jest wyliczany na podstawie danych z umów, które mogą zawierać klauzule niedozwolone, nie powoduje automatycznie, że klauzula zmiennego oprocentowania w badanej umowie staje się nieuczciwa i bezskuteczna.

W przypadku stwierdzenia nieważności klauzuli zmiennego oprocentowania, która prowadzi do upadku umowy, dopuszczalne jest zastąpienie wadliwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, o ile ma on zakres równoważny.

Niedopuszczalne jest natomiast dokonywanie przez sąd modyfikacji warunku umownego (np. poprzez samodzielne dodanie ujemnej marży/spreadu) w celu przywrócenia równowagi kontraktowej i zachowania klauzuli. Sąd nie może kreować treści umowy.

W przypadku unieważnienia umowy kredytu z powodu klauzul abuzywnych, przepisy krajowe nie mogą pozwalać przedsiębiorcy na żądanie zwrotu kapitału powiększonego o odsetki ustawowe naliczane od dnia wypłaty kredytu. Taka konstrukcja zapewniałaby bankowi wynagrodzenie za korzystanie z kapitału mimo stosowania nieuczciwych warunków, co stałoby w sprzeczności z funkcją odstraszającą Dyrektywy 93/13.

3.2.5 Wyrok TSUE z 13 lipca 2023 r. w sprawie C-265/22

TSUE orzekł, że sąd krajowy zobowiązany jest uwzględnić informacje zawarte w aktach regulacyjnych (np. okólnikach organu nadzoru), które wyjaśniają metodologię tworzenia wskaźnika.

Jednocześnie sąd musi zbadać, czy wspomniane informacje o specyfice wskaźnika były wystarczająco dostępne dla przeciętnego konsumenta. Brak transparentności w tym zakresie, uniemożliwiający konsumentowi zrozumienie

mechanizmu ustalania ceny kredytu i jego relacji do stawek rynkowych, może stanowić przesłankę do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umownego.

3.3 Analiza sprawy C-471/24 jako kluczowy aspekt linii orzeczniczej dotyczącej sporów w zakresie wskaźnika WIBOR w kontekście obowiązków informacyjnych

Sprawa dotyczy umowy kredytu hipotecznego w złotych ze zmiennym oprocentowaniem opartym na wskaźniku referencyjnym WIBOR powiększonym o marżę banku. Kredytobiorca zakwestionował ważność postanowień umownych dotyczących oprocentowania, podnosząc, że nie został należycie poinformowany o sposobie ustalania wskaźnika WIBOR oraz o ryzyku ekonomicznym związanym z jego zmiennością.

Istotą sporu jest to, czy klauzule zmiennego oprocentowania oparte na wskaźniku referencyjnym WIBOR mogą być badane pod kątem abuzywności (niedozwolonych postanowień umownych) w świetle prawa unijnego, czy też są one wyłączone z takiej kontroli jako odzwierciedlające przepisy ustawowe lub regulacyjne (np. w kontekście zgodności wskaźnika z rozporządzeniem BMR).

Sąd Okręgowy w Częstochowie skierował do TSUE cztery pytania⁴⁹:

- Czy przepisy Dyrektywy 93/13 pozwalają na badanie pod kątem nieuczciwości postanowień umownych opartych na wskaźniku referencyjnym WIBOR, tj. czy na mocy art. 1 ust. 2 ww. dyrektywy jest to wyłączone spod kontroli sądowej. Pytanie sprowadza się do tego, czy takie wyłączenie ma w tym przypadku zastosowanie.
- Czy klauzula zmiennego oprocentowania opartego na wskaźniku referencyjnym WIBOR może być oceniana pod kątem transparentności, tj. czy została sformułowana prostym i zrozumiałym językiem?

⁴⁹ https://infocuria.curia.europa.eu/tabs/affair?lang=pl&sort=AFF_NUM-DESC&searchTerm=%22C-471%2F24%22, dostęp. 26.01.2026 r.

- Czy postanowienia te mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli konsument nie został w sposób jasny i zrozumiały poinformowany o ryzyku zmiennej stopy procentowej, metodzie ustalania wskaźnika oraz konsekwencjach ekonomicznych zawarcia takiej umowy w kontekście wzrostu wysokości raty?
- Czy w przypadku uznania klauzuli dotyczącej wskaźnika referencyjnego WIBOR za nieuczciwą możliwe jest dalsze obowiązywanie umowy z oprocentowaniem opartym wyłącznie na marży banku, czy też umowa powinna upaść w całości?

3.3.1 Opinia Rzecznika Generalnego

Rzecznik Generalny TSUE przedstawił opinię, która była istotna z punktu widzenia orzeczenia Trybunału. Kluczowe wnioski, jakie płynęły z opinii, przedstawiono poniżej.

Rzecznik Generalny wskazał, że chociaż metoda ustalania wskaźnika referencyjnego WIBOR jest regulowana prawnie, to sam fakt włączenia tego wskaźnika do umowy kredytowej wynikał z decyzji banku, a nie z przymusu ustawowego. Skoro prawo polskie nie nakazywało bezwzględnie stosowania WIBOR-u w umowach z konsumentami, to klauzula ta podlega kontroli sądowej pod kątem uczciwości.

Jednocześnie Rzecznik Generalny podkreślił, że kluczowym aspektem oceny jest to, czy bank dopełnił obowiązków informacyjnych. Co do zasady kredytodawca powinien podać **nazwę wskaźnika referencyjnego, jego administratora oraz informacje o potencjalnych konsekwencjach dla konsumenta, w szczególności związanych z ryzykiem zmiennego oprocentowania**.

Warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem. Natomiast samo ewentualne naruszenie obowiązków informacyjnych nie przesądza automatycznie o nieuczciwym charakterze postanowienia w rozumieniu Dyrektywy 93/13. Dopiero po stwierdzeniu naruszenia obowiązków należy dokonać oceny, czy istnieje znacząca nierównowaga. Wymaga to porównania sytuacji konsumenta wynikającej z umowy z sytuacją, jaka wynikałaby z przepisów prawa krajowego mających zastosowanie w przypadku braku odmiennego uregulowania stron. W odniesieniu do klauzuli oprocentowania

konieczne wydaje się zatem zestawienie przyjętej metody ustalania odsetek ze stawką odsetek ustawowych oraz ze stawkami rynkowymi obowiązującymi w chwili zawarcia umowy dla kredytu o porównywalnych parametrach.

Zdaniem Rzecznika Generalnego sądy cywilne nie mogą badać samej metody wyliczania wskaźnika referencyjnego WIBOR (czy jest on reprezentatywny lub czy administrator wskaźnika działa poprawnie) – kwestia ta należy do organów nadzoru i jest regulowana rozporządzeniem BMR.

Ponadto w opinii Rzecznika Generalnego stwierdzono, iż sądy cywilne mogą badać klauzulę umowną, która wprowadza ten wskaźnik do umowy kredytowej, pod kątem tego, czy została ona uzgodniona w sposób uczciwy i transparentny dla konsumenta.

Jeśli sąd krajowy uzna, że klauzula dotycząca wskaźnika referencyjnego WIBOR jest abuzywna, to zdaniem Rzecznika Generalnego zastosowanie mają standardowe sankcje wynikające z orzecznictwa TSUE. W takim przypadku klauzula nie powinna wiązać konsumenta od początku.

Jednocześnie w ocenie Rzecznika Generalnego sąd powinien ocenić, czy umowa może dalej obowiązywać bez tej klauzuli. Jeśli tak, to umowa może trwać, jeśli nie, to umowa może zostać unieważniona w całości, co wiąże się z obowiązkiem wzajemnych rozliczeń.

W tym kontekście bardzo istotny jest aspekt obowiązków informacyjnych. **Z opinii Rzecznika Generalnego wynika, iż wskaźnik referencyjny WIBOR spełniający wymagania rozporządzenia BMR nie powinien być podważany. Ocenę sposobu wyliczania Rzecznik Generalny pozostawił krajowemu nadzorowi, który przeprowadza analizę metodologii m.in. na etapie udzielania stosownego zezwolenia administratorowi wskaźnika**⁵⁰

W tym kontekście warto przytoczyć stanowisko NBP opublikowane w „Raporcie o stabilności systemu finansowego” z grudnia 2025 r. Wskazano w nim, że **ryzyko prawne związane z portfelem kredytów złotych o zmiennym oprocentowaniu, w tym**

⁵⁰ https://infocuria.curia.europa.eu/tabs/affair?lang=pl&sort=AFF_NUM-DESC&searchTerm=%22C-471%2F24%22,
dostęp. 26.01.2026 r.

kredytów hipotecznych, uległo zawężeniu po publikacji opinii Rzecznika Generalnego TSUE do sprawy C-471/2498 potwierdzającej brak podstaw prawnych do kwestionowania wskaźnika referencyjnego WIBOR. Interpretacja tej opinii pozwala sądzić, że materializacja ryzyka prawnego może wystąpić jedynie w przypadku stwierdzenia braku należytego wypełniania przez bank obowiązków informacyjnych dotyczących konsekwencji zmian oprocentowania kredytów bazujących na wskaźniku WIBOR. Obowiązki informacyjne, o których mówi Rzecznik Generalny, są precyzyjnie określone. Warto odnotować, że banki były zobligowane wypełniać te obowiązki w związku z zapisami ustawy o kredycie hipotecznym i rekomendacji KNF. Kwestia ta może mieć zatem charakter indywidualny i wynikać z procedur w poszczególnych bankach. W rezultacie ryzyko miałoby mniej systemowy, a bardziej idiosynkratyczny charakter⁵¹.

Należy jednak podkreślić, że w opinii Rzecznika Generalnego TSUE zaznaczono, iż kontrola sądowa może dotyczyć klauzuli umownej, która wprowadza ten wskaźnik do umowy kredytowej (czy została ona uzgodniona w sposób uczciwy i transparentny dla konsumenta), natomiast nie może dotyczyć badania samej metody wyliczania wskaźnika referencyjnego WIBOR i jej zgodności z prawem unijnym, gdyż to należy do kompetencji nadzoru finansowego.

3.3.2 Orzeczenie TSUE z 12 lutego 2026 r.

Patrząc na orzeczenie TSUE z 12 lutego 2026 r. można stwierdzić praktycznie pełną zgodność kluczowych tez z opinią Rzecznika Generalnego. TSUE przesądził, że sądy krajowe w sprawach konsumenckich nie mają kompetencji do badania prawidłowości wyznaczania i metodologii wskaźnika WIBOR. Wskaźnik ten jest kluczowym wskaźnikiem referencyjnym, a badanie jego zgodności z przepisami należy do kompetencji organu nadzoru. Tym samym TSUE przesądził o braku możliwości systemowego podważenia samej konstrukcji wskaźnika przez sądy powszechne.

TSUE wskazał, że Dyrektywa 93/13 nie zobowiązuje banku do przekazywania konsumentowi szczegółowych, technicznych informacji na temat samej metodologii obliczania regulowanego wskaźnika referencyjnego. Wymaganie od konsumenta pełnego zrozumienia skomplikowanych mechanizmów finansowych wykracza poza standardowy obowiązek informacyjny.

TSUE jednoznacznie orzekł, że prawo unijne nie zobowiązuje banku do przekazywania konsumentowi szczegółowych, technicznych informacji na temat metodologii wyliczania regulowanego wskaźnika referencyjnego, jakim jest WIBOR.

Jednocześnie TSUE wskazał na podział kompetencji. Obowiązek publikowania i udostępniania głównych elementów metodologii wskaźnika ciąży na jego administratorze (w przypadku WIBOR-u jest to spółka GPW Benchmark S.A.). Bank ma zatem prawo odesłać konsumenta do ogólnodostępnych informacji publikowanych przez tego administratora.

Ponadto TSUE podkreślił, że bank powinien przekazać informacje dotyczące nazwy wskaźnika referencyjnego oraz podmiotu, który nim administruje. Konsument musi też otrzymać informację, w jaki sposób wzrost wskaźnika referencyjnego wpłynie na całkowity koszt kredytu oraz na wysokość miesięcznej raty.

Podobnie jak Rzecznik Generalny, TSUE orzekł, że nawet jeśli w konkretnym przypadku bank dopuścił się pewnych uchybień w obowiązkach informacyjnych dotyczących zmiennego oprocentowania, nie jest to wystarczające do uznania abuzywności postanowienia umownego dotyczącego oprocentowania kredytu.

Jeśli sąd krajowy stwierdzi braki informacyjne, w drugiej kolejności musi zbadać materialną uczciwość klauzuli. Polega to m.in. na zbadaniu, czy zastosowanie danego wskaźnika spowodowało znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Sądy mogą to oceniać np. poprzez porównanie oprocentowania z umowy ze stawkami rynkowymi lub odsetkami ustawowymi obowiązującymi w chwili jej zawierania.

W tym kontekście aktualne wydaje się również stanowisko NBP, które zostało opublikowane po wydaniu opinii

51 NBP, *Raport o stabilności finansowej*, grudzień 2025 r., s. 98.

przez Rzecznika Generalnego TSUE. Zgodnie z nim **materializacja ryzyka prawnego może wystąpić jedynie w przypadku stwierdzenia braku należytego wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych dotyczących konsekwencji zmian oprocentowania kredytów bazujących na wskaźniku WIBOR.**

Z drugiej strony, jak to zostało powyżej podkreślone, nawet jeśli w konkretnym przypadku bank dopuścił się pewnych uchybień w obowiązkach informacyjnych dotyczących klauzuli zmiennego oprocentowania, nie jest to wystarczające do stwierdzenia abuzywności (nieuczciwości) postanowień umowy. Do takiego uznania konieczne jest bowiem wykazanie, że powstała „znacząca nierównowaga” praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (w ramach II etapu badania abuzywności). Dopiero wówczas otwiera się droga do ewentualnego stwierdzenia nieważności umowy (po wykazaniu, że umowa bez klauzuli zmiennego oprocentowania nie może dalej obowiązywać).

3.4 Analiza niektórych orzeczeń polskich sądów dotyczących sporów banków z konsumentami mającymi kredyty hipoteczne, których oprocentowanie opiera się na wskaźniku referencyjnym WIBOR

W Polsce najbardziej rozwiniętą linią orzeczniczą dotyczącą sporów konsumentów z bankami jest niewątpliwie ta, która dotyczy kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych.

Kierunek kształtowania krajowej linii orzeczniczej w tym zakresie był zbieżny z kierunkiem orzeczeń TSUE, które miały fundamentalny wpływ na ostateczny kształt linii orzeczniczej polskich sądów.

Sporo sądowe, początkowo traktowane jako incydentalne przypadki niezrozumienia skomplikowanych zagadnień finansowych przez sądy, urosły do rangi systemowego problemu prawnego, ekonomicznego i społecznego, angażującego znaczną część zasobów polskiego wymiaru sprawiedliwości.

W ostatnim czasie widać jednak wzmożony napływ pozwów dotyczących umów kredytowych, w których oprocentowanie oparte jest na wskaźniku referencyjnym WIBOR. Sektor bankowy najbardziej obawia się tego, że sądy będą bezkrytycznie stosować linię orzeczniczą odnoszącą się do kredytów walutowych w sprawach dotyczących kredytów hipotecznych, których zmienne oprocentowanie oparte jest na wskaźniku referencyjnym WIBOR.

Tymczasem spory dotyczące kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych zasadniczo różnią się od sporów dotyczących kredytów oprocentowanych stawką WIBOR. Różnice te zostały omówione poniżej. Dalej przedstawiono orzecznictwo polskich sądów w zakresie kredytów oprocentowanych w oparciu o wskaźnik referencyjny WIBOR wraz z analizą liczby spraw sądowych.

3.4.1 Różnice między sporami dotyczącymi kredytów hipotecznych o zmiennym oprocentowaniu opartym na wskaźniku referencyjnym WIBOR a sporami dotyczącymi kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych

Podczas gdy orzecznictwo dotyczące kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych weszło w fazę dojrzałą, spory dotyczące kredytów hipotecznych w złotych z oprocentowaniem opartym na stawce referencyjnej WIBOR znajdują się w fazie formowania podstawowych pojęć i ścierania się skrajnie odmiennych poglądów prawnych. Sytuacja ta przypomina stan spraw w zakresie kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych z lat 2016–2017, z tą różnicą, że tło prawne jest dużo bardziej skomplikowane chociażby przez unijne rozporządzenie BMR oraz przez regulacje, które nakładały na banki obowiązki informacyjne. W tym przypadku podnoszone zarzuty dotyczą:

- braku odpowiedniej informacji co do możliwości wzrostu stóp procentowych i tym samym zwiększenia raty,
- kwestii, że wskaźnik referencyjny WIBOR nie odzwierciedla rzeczywistych transakcji na rynku międzybankowym, lecz opiera się na deklaracjach bankowych ekspertów,

- braku doręczenia konsumentowi „Regulaminu stawek referencyjnych” (dokument administratora GPW Benchmark S.A. powszechnie dostępny na stronach internetowych) przy zawieraniu umowy, co w opinii pozywających czyni klauzulę o zmiennym oprocentowaniu niewiążącą.

Co ważne, zarówno w polskim orzecznictwie, jak i w orzeczeniu TSUE wyraźnie się podkreśla, że nie jest zasadne badanie przez sądy zgodności samego wskaźnika z przepisami, gdyż należy to do kompetencji nadzoru finansowego. Jak wielokrotnie wskazywał organ nadzoru, wskaźnik ten był badany na etapie procedury licencyjnej administratora wskaźnika i jest w pełni zgodny z rozporządzeniem BMR.

W przypadku kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych sytuacja była inna, gdyż ryzyko wynikało z kursu często kształtowanego przez bank oraz istotnej asymetrii informacyjnej między bankiem a konsumentem.

3.4.2 Umowy kredytowe o zmiennym oprocentowaniu opartym na wskaźniku referencyjnym WIBOR – analiza orzecznictwa polskich sądów

3.4.2.1 Wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach (sygn. I C 600/23) z 23 października 2025 r.⁵² – wyrok nieprawomocny

Sąd w Suwałkach oparł swoje rozstrzygnięcie nie na badaniu samej metodologii wyznaczania wskaźnika referencyjnego WIBOR jako instrumentu ekonomicznego, lecz na analizie procesu zawierania umowy kredytowej.

Sąd ustalił, że bank ograniczył się do ogólnych, blankietowych zapisów o ryzyku zmiennej stopy procentowej.

⁵² [https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/1505200000000503_I_C_000600_2023_Uz_2025-09-24_001](https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/1505200000000503_I_C_000600_2023_Uz_2025-09-24_001), dostęp. 26.01.2026 r.

Konsument nie otrzymał odpowiednich informacji co do klauzuli oprocentowania.

Sąd uznał, że fakt, iż WIBOR jest uregulowany w rozporządzeniu BMR, nie zwalnia banku z obowiązku wyjaśnienia konsumentowi ekonomicznych skutków jego zastosowania.

Uznając klauzulę zmiennego oprocentowania za abuzywną z powodu braku transparentności, sąd wyeliminował ją z umowy. Ponieważ bez określenia oprocentowania umowa kredytu nie może być wykonywana, sąd stwierdził nieważność całej umowy.

3.4.2.2 Wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni (I C 654/23) z 30 września 2024 r. – wyrok nieprawomocny⁵³

Sąd oddalił powództwo kredytobiorcy, uznając, że zasady ustalania stawki referencyjnej WIBOR są jawne, publikowane przez administratora (GPW Benchmark S.A.) i dostępne dla każdego zainteresowanego. Wymaganie od banku przepisywania całej dokumentacji, w tym regulaminów, do umowy kredytowej uznano za nieracjonalne.

⁵³ [https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/1510151500000503_I_C_000654_2023_Uz_2024-10-22_001](https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/1510151500000503_I_C_000654_2023_Uz_2024-10-22_001), dostęp. 26.01.2026 r.



Sąd przyjął, że przeciętny, uważny konsument ma świadomość, iż zmienne oprocentowanie wiąże się z ryzykiem. Sąd zauważył, że powód miał wybór między ofertą ze stałym lub zmiennym oprocentowaniem i świadomie wybrał tańszą opcję, akceptując ryzyko.

Wskazano, że konsumenta chronią przepisy o odsetkach maksymalnych (dwukrotność odsetek ustawowych), co stanowi systemowe zabezpieczenie przed nieograniczonym wzrostem kosztów kredytu.

3.4.2.3 Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie (IV C 776/23) z 3 lutego 2025 r. – wyrok nieprawomocny⁵⁴

Sąd oddalił powództwo w całości, argumentując, że wskaźnik WIBOR jest administrowany przez podmiot zewnętrzny i niezależny od banku (GPW Benchmark S.A.), a jego stosowanie jest usankcjonowane prawnie, w szczególności przez unijne rozporządzenie BMR. Sąd podkreślił, że bank nie ma wpływu na wysokość tego wskaźnika, co odróżnia tę sytuację od kredytów walutowych.

⁵⁴ [https://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl/content/\\$N/154505000001203_IV_C_000776_2023_Uz_2025-02-25_001](https://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl/content/$N/154505000001203_IV_C_000776_2023_Uz_2025-02-25_001), dostęp 26.01.2026 r.

Mechanizm zmiany oprocentowania oparty na stawce WIBOR i marży banku został uznany za transparentny i zgodny z prawem. Sąd wskazał, że z samej istoty kredytu o zmiennej stopie wynika ryzyko zmiany wysokości raty, a konstrukcja ta nie narusza w sposób rażący dobrych obyczajów ani interesów konsumenta.

Sąd uznał, że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku zmiennej stopy procentowej.

3.4.2.4 Wyrok Sądu Rejonowego w Nysie (I C 927/24) z 29 maja 2025 r. – wyrok nieprawomocny⁵⁵

Sąd orzekł, że postanowienia umowne oparte na stawce referencyjnej WIBOR powiększonej o marżę nie stanowią klauzul niedozwolonych. Uznano je za sformułowane w sposób jednoznaczny i transparentny. Mechanizm ustalania oprocentowania był dla konsumenta możliwy do zweryfikowania, a ryzyko zmiennej stopy procentowej jest immanentną cechą umów długoterminowych, o czym konsument został pouczony.

3.4.2.5 Wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu (I C 1870/24) z 7 kwietnia 2025 r.⁵⁶

Sąd odrzucił zarzuty, w tym kluczowy zarzut dotyczący nieważności/abuzowności klauzuli zmiennego oprocentowania opartej na wskaźniku referencyjnym WIBOR, uznając, że wskaźnik ten spełnia wymogi unijnego rozporządzenia BMR i został uznany za kluczowy wskaźnik referencyjny.

W związku z tym zastosowanie wskaźnika WIBOR w umowie objęte jest wyłączeniem z art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13. Oznacza to, że postanowienia umowne oparte na przepisach ustawowych lub regulacyjnych, takich jak rozporządzenie BMR dla wskaźnika referencyjnego WIBOR, nie podlegają badaniu pod kątem abuzywności.

⁵⁵ https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/WIBOR/155015250000503_I_C_000927_2024_Uz_2025-07-01_001, dostęp 8.02.2026 r.

⁵⁶ https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/WIBOR/151025200000503_I_C_001870_2024_Uz_2025-04-07_001, dostęp 8.02.2026 r.



Alternatywnie sąd wskazał, że nawet gdyby badać te postanowienia, to klauzula zmiennego oprocentowania określa główne świadczenie stron (cenę kredytu).

Została ona sformułowana w sposób jednoznaczny i transparentny (metoda wyliczania oprocentowania była opisana w umowie), co wyklucza możliwość uznania jej za abuzywną w świetle art. 385¹ Kodeksu cywilnego.

3.4.2.6 Wyrok Sądu Rejonowego w Bydgoszczy (VIII GC 888/24) z 13 stycznia 2025 r. – wyrok prawomocny⁵⁷

Sprawa dotyczyła przedsiębiorcy (sąd odrzucił jego argumentację, iż umowa ma charakter konsumencki), ale warto zwrócić uwagę na orzeczenie w zakresie wskaźnika referencyjnego WIBOR.

Sąd potwierdził ważność i legalność stosowania wskaźnika WIBOR. Powołał się na zezwolenie KNF dla administratora wskaźnika oraz zgodność z unijnym rozporządzeniem BMR.

Uznano, że proces wyznaczania WIBOR-u jest transparentny i zgodny z przepisami, a bank miał prawo oprzeć oprocentowanie na tym wskaźniku. Zarzuty dotyczące manipulacji wskaźnikiem zostały oddalone jako bezzasadne w świetle dokumentów urzędowych i regulacji unijnych.

3.4.2.7 Wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie (I C 1730/22) z 12 maja 2023 r. – wyrok nieprawomocny⁵⁸

Sąd uznał umowę za ważną, oddalając zarzuty dotyczące nieprzejrzystości klauzuli zmiennego oprocentowania opartego na stawce referencyjnej WIBOR.

Sąd podkreślił, że WIBOR jest wskaźnikiem obiektywnym, administrowanym przez niezależny podmiot, a jego stosowanie w umowach kredytowych jest dopuszczalne i powszechnie akceptowane przez ustawodawcę.

Sąd ustalił, że bank dopełnił obowiązków informacyjnych. Kredytobiorcy podpisali oświadczenie o świadomości ryzyka zmiany stopy procentowej. Sąd uznał, że w dniu zawarcia umowy mechanizm zmiany oprocentowania był dla przeciętnego konsumenta wystarczająco jasny i nie naruszał Dyrektywy 93/13.

3.4.2.8 Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach (I C 173/24) z 22 lipca 2024 r. – wyrok prawomocny⁵⁹

Sąd ustalił, że powodowie zostali w sposób wystarczający poinformowani o ryzyku zmiennej stopy procentowej. Podpisali oni oświadczenie, w którym potwierdzili świadomość, że zmiana stopy referencyjnej wpłynie na wysokość raty i że akceptują to ryzyko. Sąd uznał zeznania powoda, który zaprzeczał, że został pouczone, za niewiarogodne i sprzeczne z dokumentacją kredytową.

Sąd wskazał, że postanowienia dotyczące oprocentowania określają główne świadczenia stron (cenę/wynagrodzenie banku). Zgodnie z art. 385¹ Kodeksu cywilnego oraz orzecznictwem TSUE takie postanowienia nie podlegają badaniu pod kątem abuzywności, o ile zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie sądu kwestionowane zapisy były jednoznaczne i zrozumiałe. Mechanizm ustalania oprocentowania w oparciu o WIBOR został opisany w umowie precyzyjnie. Sąd wskazał, że samo zastrzeżenie zmiennej stopy procentowej mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi klauzuli abuzywnej. Bank nie miał obowiązku oferowania w tamtym czasie kredytu ze stałym oprocentowaniem, a oparcie oprocentowania na wskaźniku rynkowym (WIBOR) nie narusza dobrych obyczajów.

⁵⁷ https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/WIBOR/1510050004027_VIII_GC_000888_2024_Uz_2025-01-13_002, dostęp 8.02.2026 r.

⁵⁸ [https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/151510050000503_I_C_001730_2022_Uz_2023-05-12_002](https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/151510050000503_I_C_001730_2022_Uz_2023-05-12_002), dostęp 8.02.2026 r.

⁵⁹ https://orzeczenia.ms.gov.pl/content/WIBOR/15151500000503_I_C_000173_2024_Uz_2024-08-05_001, dostęp 8.02.2026 r.

3.5 Analiza liczby spraw sądowych dotyczących kredytów złotych, których oprocentowanie jest oparte na wskaźniku referencyjnym WIBOR

Zgodnie z danymi Związku Banków Polskich, na koniec 2023 r. toczyły się (w I instancji) 654 sprawy sądowe w zakresie postępowania rozpoznawczego dotyczące kredytów udzielonych w złotych z zastosowaniem wskaźnika WIBOR. Z kolei na koniec 2024 r. spraw w toku było już 1532, co świadczy o wzroście r/r o ponad 134%. Na koniec 2025 r. odnotowano 2728 spraw w toku, co stanowi wzrost o ok. 78% w stosunku do końca 2024 r.

Z danych ZBP wynika, iż na koniec 2025 r. 269 spraw sądowych w I instancji (postępowanie rozpoznawcze) zostało zakończonych, z tego w przypadku 259 oddano powództwo. Cztery orzeczenia dotyczące stricte konstrukcji oprocentowania opartego na wskaźniku referencyjnym WIBOR (czyli ok. 1,5% spraw zakończonych) były pozytywne dla konsumentów. Najczęściej sądy orzekały korzystnie dla konsumenta w związku z niedochowaniem przez bank obowiązku informacyjnego dotyczącego oprocentowania.

Na koniec 2025 r. odnotowano 154 orzeczenia prawomocne, z tego tylko jedno zakończyło się unieważnieniem umowy. Z danych ZBP wynika jednak, że przesłanką unieważnienia nie były kwestie dotyczące wskaźnika referencyjnego WIBOR.

W przypadku postępowań zabezpieczających na koniec 2025 r. odnotowano 975 spraw w I instancji, co stanowiło wzrost o ok. 65% w stosunku do analogicznego okresu sprzed roku (592 sprawy w toku).

Poniższa tabela zawiera zestawienie spraw sądowych za lata 2023–2025 dotyczących kredytów w złotych, których oprocentowanie jest oparte na wskaźniku referencyjnym WIBOR.

Tabela 3. Zestawienie spraw sądowych dotyczących umów kredytowych opartych na wskaźniku referencyjnym WIBOR w latach 2023–2025

(Dane narastające)	2023 r.	2024 r.	2025 r.
I instancja w toku – postępowanie rozpoznawcze	654	1532	2728
Łączna liczba spraw zakończonych w I instancji – postępowanie rozpoznawcze	21	123	269
Liczba spraw zakończonych prawomocnie – postępowanie rozpoznawcze	6	64	154
Łączna liczba spraw w toku – postępowanie zabezpieczające	141	592	975
Łączna liczba spraw zakończonych w I instancji – postępowanie zabezpieczające	80	513	813

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ZBP

Widać wyraźnie, że rośnie liczba spraw sądowych, w których osiłą sporu jest wskaźnik referencyjny WIBOR. Dane nie pokazują jednak, aby wydawane orzeczenia, poza jednostkowymi przypadkami, dotyczyły unieważnień umów kredytowych.

Warto podkreślić, że orzeczenia pozytywne dla konsumentów w sprawach dotyczących stricte oprocentowania opartego na wskaźniku WIBOR stanowią obecnie margines (ok. 1,5% spraw). Pozostałe orzeczenia są korzystne dla banków.

Należy jednak zaznaczyć, że w związku z omówionym we wcześniejszym rozdziale postępowaniem TSUE dotyczącym wykładni Dyrektywy 93/13 sytuacja może się zmienić, biorąc w szczególności pod uwagę orzeczenie TSUE z 12 lutego 2026 r. w kontekście konieczności dochowania obowiązków informacyjnych. Kwestia ta nie powinna mieć jednak systemowego charakteru, bowiem zależy bezpośrednio od procedur stosowanych przez poszczególne instytucje i nie dotyczy sprawy podważania samego wskaźnika.

Potwierdza to orzeczenie TSUE z 12 lutego 2026 r., które wskazuje na brak podstaw prawnych do kwestionowania wskaźnika referencyjnego WIBOR, co może również przełożyć się na wyhamowanie wzrostu liczby pozwów.

3.6 Podsumowanie

Analiza orzecznictwa polskich sądów w zakresie sporów między konsumentami a bankami ukazuje fundamentalną zmianę w postrzeganiu roli sądu w sporach gospodarczych.

W obszarze kredytów denominowanych i indeksowanych do walut obcych orzecznictwo osiągnęło stan stabilizacji. Linia orzecznicza jest jednolita, a spory koncentrują się na technicznych aspektach rozliczeń. Wyroki Sądu Najwyższego i TSUE w dużym stopniu ograniczyły próby dochodzenia przez banki roszczeń ponad zwrot kapitału. W takiej sytuacji wiele banków zdecydowało się na masowe programy ugodowe, które wydawały się racjonalnym kompromisem, ponieważ z jednej strony ograniczały negatywny wpływ pozwów na stabilność sektora, a z drugiej strony przyspieszały rozliczenie kredytobiorcy z bankiem. System ugód był również wspierany przez przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego⁶⁰.

Dla kredytów hipotecznych, których oprocentowanie jest oparte na wskaźniku WIBOR, właśnie teraz jest kluczowy czas, który zapewne zaowocuje uformowaniem się linii orzeczniczej. Wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach (IC 600/23) otworzył drogę do kwestionowania takich umów, ale odmienne poglądy sądów w innych ośrodkach oraz oczekiwanie na rozstrzygnięcie TSUE w sprawie C-471/24 sugerują, że droga do ukształtowania jednolitej linii orzeczniczej będzie długa, skomplikowana i skupiona raczej na badaniu, czy bank dochował obowiązków informacyjnych, a nie na kwestionowaniu samego wskaźnika referencyjnego WIBOR; wyrok TSUE z 12 lutego 2026 r. wskazuje jednoznacznie na brak podstaw prawnych do jego kwestionowania.

Orzeczenia pozytywne dla konsumentów w zakresie kwestionowania klauzul umownych dotyczących stricte oprocentowania opartego na wskaźniku WIBOR mają obecnie charakter marginalny (ok. 1,5% spraw). Pozostałe orzeczenia są korzystne dla banków. W większości przypadków sądy nie znalazły podstaw do kwestionowania samego wskaźnika, i nie zgodziły się z zarzutem, że bank nie spełnia obowiązków informacyjnych przewidzianych w przepisach prawa.

Należy oczekiwać, że w latach 2026–2027 właśnie TSUE będzie miał decydujący wpływ na spory dotyczące umów kredytowych w złotych, których oprocentowanie oparte jest na wskaźniku WIBOR.

Niestety, w orzeczeniach sądowych zwykle jest pomijany ich wpływ na stabilność sektora finansowego.

Sądy pilnując standardów uczciwości konsumenckiej, implementują bezpośrednio prawo unijne, często wbrew utrwalonej praktyce krajowej i stanowisku organów nadzoru, co ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia stabilności sektora finansowego. Wydaje się, że poglądy formułowane przez Komitet Stabilności Finansowej czy nadzór finansowy powinny być również brane pod uwagę w sytuacji dotyczącej całego rynku finansowego, mogącej generować bardzo istotne ryzyko systemowe i w efekcie negatywnie oddziaływać na stabilność finansową. Ma to niebagatelne znaczenie dla całej gospodarki. Stabilność sektora finansowego jest bowiem dobrem ogółu społeczeństwa i jej zachwianie może mieć dotkliwe skutki, za które zapłacą wszyscy obywatele.

Wydaje się, że sądy będą badały głównie to, czy bank dopełnił obowiązków informacyjnych. W takiej sytuacji wpływ rozstrzygnięć sądowych na stabilność sektora finansowego będzie zdecydowanie mniejszy.

⁶⁰ https://www.knf.gov.pl/komunikacja/komunikaty?article-Id=82692&p_id=18, dostęp: 26.01.2026 r.

04.

Kredyty hipoteczne

*– zarys ram prawnych ze szczególnym uwzględnieniem
obowiązków informacyjnych kredytodawców*

Kluczowe zasady dotyczące zawierania umów kredytowych z konsumentami znajdują się w różnych aktach prawnych. Niewątpliwie najistotniejsze z nich to:

- ustawa z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe,
- ustawa z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim,
- ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami.

Na przestrzeni lat przepisy dotyczące zawierania umów o kredyt hipoteczny ulegały zmianom głównie w wyniku ewolucji prawodawstwa unijnego. Fundamentem tych przepisów jest z pewnością ustawa Prawo bankowe, która reguluje podstawowe zagadnienia z tego obszaru, takie jak chociażby umowę kredytową.

Uszczegółowienie regulacji w zakresie zawierania umów o kredyt zabezpieczony hipoteką zostało najpierw wprowadzone do ustawy o kredycie konsumenckim. Następnie w wyniku implementacji dyrektywy unijnej dotyczącej kredytów hipotecznych przyjęto ustawę o kredycie hipotecznym, która kompleksowo reguluje tematykę zawierania umów o kredyt zabezpieczony hipoteką.

4.1 Ustawa z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (dalej Prawo bankowe)

Prawo bankowe określa zasady prowadzenia działalności bankowej, tworzenia i organizacji banków, oddziałów i przedstawicielstw banków zagranicznych, a także oddziałów instytucji kredytowych. Reguluje także zakres czynności bankowych, których wykonywanie co do zasady zarezerwowane jest wyłącznie dla instytucji kredytowych.

Artykuł 5 ust. 1 pkt 3 powyższej ustawy wskazuje, że czynnością bankową jest m.in. udzielanie kredytów. Ustawodawca przyjął zatem, iż co do zasady czynność ta jest zastrzeżona wyłącznie dla powyższych instytucji, chyba że inne przepisy stanowią inaczej.

Kluczowym elementem w zakresie udzielania kredytów hipotecznych jest niewątpliwie umowa kredytowa. Została ona zdefiniowana w art. 69 ust. 1 powyższej ustawy. Na podstawie tego przepisu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych. W zamian jest uprawniony do otrzymania odsetek i prowizji. Z kolei kredytobiorca ma możliwość korzystania ze środków pieniężnych. Jest jednocześnie zobowiązany do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Art. 69 ust. 2 powyższej ustawy wskazuje, iż umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, sposób zabezpieczenia kredytu. Umowa powinna także określać wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany.

Analizując przepisy powyższej ustawy można zatem dojść do wniosku, iż w umowie kredytu występowanie oprocentowania i tym samym odsetek jest obligatoryjne. Podobny pogląd, że umowa, która nie zawiera klauzuli dotyczącej oprocentowania traci walor umowy kredytu, można znaleźć również w literaturze przedmiotu⁶¹.

61 Zob. M. Lemkowski, *Odsetki cywilnoprawne*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, 2007 r.



W kontekście oprocentowania warto również zwrócić uwagę na przepis art. 76 ww. ustawy. Stanowi on, że zasady oprocentowania kredytu określa umowa, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy w niej określić warunki zmiany stopy procentowej oraz powiadomić o każdej zmianie oprocentowania – w sposób określony w umowie – kredytobiorcę, poręczyciela oraz, jeżeli umowa nie stanowi inaczej, inne osoby będące dłużnikami banku z tytułu zabezpieczenia kredytu.

Jednocześnie zgodnie z art. 111 ust. 1 powyższej ustawy bank zobowiązany jest ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny, m.in. stawki oprocentowania środków na rachunkach bankowych, kredytów i pożyczek.

4.2 Ustawa z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim

Ogólne przepisy Prawa bankowego są modyfikowane i uzupełniane przez przepisy szczególne zawarte w ustawie o kredycie konsumenckim. Ustawa ta stanowiła implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG.

Przepisy dotyczą wyłącznie umów zawieranych z konsumentami, którzy definiowani są jako osoby fizyczne dokonujące z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową.

Umowa o kredyt konsumencki została dużo bardziej szczegółowo zdefiniowana niż umowa kredytu w ustawie Prawo bankowe. Przede wszystkim została sprecyzowana w zakresie możliwej do uzyskania przez konsumenta kwoty finansowania.

Ustawa o kredycie konsumenckim, do czasu wejścia w życie ustawy o kredycie hipotecznym, co do zasady koncentrowała się na kredytach niezabezpieczonych hipoteką do kwoty 255 550 zł, jednocześnie przewidując pewne rozwiązania, które dotyczyły kredytów zabezpieczonych hipoteką oraz pożyczek zabezpieczonych hipoteką.

Zgodnie z art. 4 ust. 2 pkt 1 tej ustawy, do kredytów hipotecznych stosowało się wyłącznie następujące przepisy ustawy:

- art. 22 i 23 dotyczące obowiązków informacyjnych przed zawarciem umowy,
- art. 29 stanowiący o formie umowy,
- art. 35 i 35a określające treść umowy i kwestie związane z kredytami denominowanymi i indeksowanymi do walut obcych,
- art. 46 nakładający sankcje na kredytobiorcę w przypadku naruszenia art. 35 ww. ustawy.

Zgodnie z art. 22 powyższej ustawy, przed zawarciem umowy o kredyt zabezpieczony hipoteką kredytodawca lub pośrednik kredytowy miał obowiązek przekazać konsumentowi szereg informacji na trwałym nośniku. Informacje te dotyczyły w szczególności rodzaju i czasu obowiązywania umowy kredytowej, stopy oprocentowania kredytu, zasad jej ustalania oraz warunków jej zmiany z podaniem indeksu lub stopy referencyjnej, o ile miało to zastosowanie do pierwotnej stopy oprocentowania. Jeżeli umowa przewidywała różne stopy oprocentowania, informacje te podawało się dla wszystkich stosowanych stóp procentowych w danym okresie obowiązywania umowy.

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej wymagana była również informacja, że zmiana kursu waluty oraz stopy oprocentowania wpłynie na całkowitą kwotę kredytu i wysokość rat.



Kredytodawca był zobowiązany do ujawnienia wszelkich opłat, prowizji, marż oraz kosztów usług dodatkowych (np. ubezpieczeń), a także warunków ich zmian. Kredytobiorca powinien otrzymać również informacje o wymaganym wkładzie własnym, czy o prawie do wcześniejszej spłaty i ewentualnych kosztach z tym związanych.

Informacje te, stosownie do postanowień art. 23 ww. ustawy, musiały zostać przekazane na specjalnym formularzu, którego wzór określał Załącznik nr 3 do ustawy. W formularzu tym należało zamieścić tabelę spłaty z rozbiem na kapitał i odsetki.

Z kolei w art. 35 ww. ustawy narzucono wymogi co do treści umowy kredytowej zabezpieczonej hipoteką. Musiała ona zawierać elementy określone w Prawie bankowym oraz dodatkowe postanowienia wskazane w niniejszej ustawie, takie jak m.in. całkowity koszt i kwota do zapłaty na dzień zawarcia umowy, zasady i koszty ustanowienia oraz wygaśnięcia zabezpieczeń, oraz sposób i warunki ustalania stopy procentowej, na podstawie której wyliczana jest rata kredytu.

Dla kredytów indeksowanych w walucie obcej umowa musiała dodatkowo określać wysokość raty w walucie obcej oraz zasady i terminy ustalania kursu wymiany walut przy wypłacie i spłacie kredytu.

W odniesieniu do kredytów hipotecznych w art. 46 powyższej ustawy przewidziano specyficzną sankcję (tzw. sankcję kredytu darmowego w ograniczonym zakresie) w przypadku naruszenia wymogów umowy. W razie naruszenia przez kredytodawcę art. 35 ww. ustawy konsument, po złożeniu pisemnego oświadczenia, zwracał kredyt bez odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy. Zwolnienie z odsetek i kosztów dotyczyło okresu czterech lat poprzedzających dzień złożenia oświadczenia. Uprawnienie to wygasało po upływie roku od wykonania umowy.

4.3 Ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (dalej ustawa o kredycie hipotecznym)

Ustawa o kredycie hipotecznym weszła w życie w 2017 r. Miała na celu implementację Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/17/UE z 4 lutego 2014 r. w sprawie konsumenckich umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi, zmieniającą dyrektywę 2008/48/WE i 2013/36/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 (MCD – Mortgage Credit Directive).



Ustawa reguluje w szczególności zasady i tryb zawierania umów o kredyt hipoteczny. Określa prawa i obowiązki kredytodawcy, pośrednika kredytu hipotecznego i agenta w zakresie informacji udzielanych przed zawarciem umowy o kredyt hipoteczny. Wymienia też prawa i obowiązki konsumenta, kredytodawcy, pośrednika kredytu hipotecznego i agenta w związku z zawartą umową o kredyt hipoteczny.

Implementując prawo unijne, ustawodawca nałożył na banki szereg obowiązków informacyjnych. Warto zwrócić uwagę na art. 10 ustawy o kredycie hipotecznym, który nakłada na kredytodawcę, pośrednika kredytu hipotecznego oraz agenta obowiązek udostępniania konsumentowi w każdym czasie jasnych, zrozumiałych i rzetelnych informacji ogólnych dotyczących umowy o kredyt hipoteczny. Informacje te muszą być dostępne na trwałym nośniku lub w formie elektronicznej. Przepis wskazuje również, że w przypadku umów o kredyt hipoteczny, w których stosuje się jako odniesienie wskaźnik referencyjny, należy podać nazwy wskaźników referencyjnych oraz nazwy ich administratorów.

Kluczowym dokumentem, który musi być doręczony konsumentowi przed zawarciem umowy, jest formularz informacyjny; jego wzór stanowi załącznik do ustawy.

Warto zwrócić uwagę, iż wzór formularza zawiera sekcję poświęconą ryzyku stopy procentowej. Zgodnie z załącznikiem nr 2 do ustawy bank ma obowiązek przedstawić symulację wysokości raty w razie niekorzystnej zmiany stopy procentowej.

W przypadku umów o kredyt hipoteczny istotne znaczenie ma również przepis art. 29 ww. ustawy, który określa obligatoryjne elementy umowy o kredyt hipoteczny. Zgodnie z art. 29 ust. 1 umowa musi precyzyjnie określać sposób ustalania stopy procentowej, zasady zmiany tej stopy, a w przypadku stopy zmiennej – również wskaźnik referencyjny oraz marżę.

Warto zwrócić uwagę także na art. 32 ustawy o kredycie hipotecznym. Stanowi on, że gdy umowa dotyczy kredytu hipotecznego ze zmienną stopą oprocentowania, wskaźniki referencyjne wykorzystywane do obliczenia oprocentowania powinny być zrozumiałe, dostępne, obiektywne i możliwe do zweryfikowania przez strony

umowy. Natomiast dane historyczne dotyczące wskaźników referencyjnych, o których mowa powyżej, powinny być przechowywane przez kredytodawców, pośredników kredytowych oraz agentów co najmniej przez okres obowiązywania umowy o kredyt hipoteczny⁶².

Ustawa definiuje wskaźnik referencyjny poprzez odesłanie do odpowiedniego przepisu rozporządzenia BMR. Zgodnie z nim jest to dowolny indeks wykorzystywany do określenia kwoty zapłaty z tytułu instrumentu finansowego czy umowy finansowej lub do określenia wartości instrumentu finansowego. Może być też stosowany do pomiaru wyników funduszu inwestycyjnego w celu śledzenia stopy zwrotu, do określenia alokacji aktywów z portfela lub obliczania opłat za wyniki.

4.4. Postanowienia rekomendacji S Komisji Nadzoru Finansowego w zakresie obowiązków informacyjnych dotyczących kredytów hipotecznych o zmiennym oprocentowaniu

Chociaż rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego nie są aktami prawa powszechnie obowiązującego, niestosowanie ich może być wyjątkowo dotkliwe dla banków. W razie naruszenia rekomendacji Komisja Nadzoru Finansowego może nałożyć na banki szereg sankcji przewidzianych w Prawie bankowym. . Dysponuje chociażby możliwością nakładania sankcji finansowych czy też personalnych w stosunku do członków organów zarządzających banków.

Wobec powyższego rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego należy uznać za istotny element systemu regulacyjnego z punktu widzenia realizacji obowiązków informacyjnych wobec kredytobiorców.

⁶² Zgodnie z art. 91 ustawy o kredycie hipotecznym przepis ten ma zastosowanie do umów kredytowych zawartych po 30 czerwca 2018 r.

Rekomendacja S⁶³ w wersji z 2013 r. wskazywała, iż bank ma obowiązek poinformować klienta o ryzyku jeszcze przed zawarciem umowy, stosując pisemne procedury oraz konkretne symulacje kosztów. Bank powinien zatem posiadać pisemne procedury określające sposób informowania klienta o ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz jego konsekwencjach.

Wszelkie wątpliwości klienta powinny zostać wyjaśnione przez odpowiednio wyszkolonego pracownika, który posiada wiedzę na temat zagrożeń związanych z tym ryzykiem. Informacje dotyczące ryzyka zmiennej stopy procentowej musiały być przedstawione klientowi w formie pisemnej.

Zgodnie z rekomendacją S pkt. 25.11 bank, przedstawiając ofertę kredytu ze zmiennym oprocentowaniem, musiał zaprezentować klientowi symulację wysokości rat i kosztów obsługi w przypadku niekorzystnych zmian stóp procentowych. Symulacja musiała obejmować warianty:

- przy aktualnym poziomie stopy procentowej,
- przy wzroście stopy procentowej o 400 punktów bazowych (4 p.p.),
- przy wzroście stopy w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym i minimalnym poziomem stopy w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Jednocześnie w rekomendacji S można było znaleźć zalecenie, aby bank uzyskał od klienta podpisane oświadczenie, iż został on poinformowany o ponoszeniu ryzyka stopy procentowej oraz że jest świadomy takiego ryzyka. Ponadto bank powinien uzyskać pisemne potwierdzenie, że klient otrzymał wszelkie niezbędne informacje, wyjaśnienia i ma pełną świadomość ryzyka związanego z zaciąganiem zobowiązaniem.

Zgodnie z pkt 26.2 umowa dotycząca kredytu ze zmienną stopą procentową musiała zawierać precyzyjne zapisy informacyjne. W umowie miały znaleźć się również:

- postanowienia dotyczące sposobów i terminów ustalania stopy procentowej, na podstawie której wyliczana jest rata,

- jasna informacja, że zmiana stopy procentowej wpłynie na wartość ekspozycji oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych,
- warunki i konsekwencje zmiany sposobu oprocentowania.

Bank miał również obowiązek informować klienta o zmianach wpływających na kredyt w trakcie jego spłaty. Ponadto bank powinien regularnie dostarczać informacji o zmianach wpływających bezpośrednio na warunki umowy, w szczególności na poziom obciążeń z tytułu spłaty kredytu (np. o zmianach stóp procentowych).

Informacje te powinny być przekazywane w formie pisemnej, a za zgodą klienta mogą być przesyłane w innej formie (np. elektronicznej).

Rekomendacja S była nowelizowana. Ostatnia zmiana została wprowadzona w 2023 r.⁶⁴ Komisja Nadzoru Finansowego m.in. sformułowała nowe zalecenia dotyczące informacji dla klienta o ryzyku związanym z kredytem hipotecznym.

Zgodnie z obecnie obowiązującą Rekomendacją S bank powinien m.in. przedstawić klientowi symulację, jak wzrośnie rata kredytu np. przy wskaźniku referencyjnym 10% powiększonym o marżę banku oraz powinien pokazać, jak kształtowałoby się oprocentowanie w okresie co najmniej równym planowanemu okresowi kredytowania.

4.5 Podsumowanie

System prawny regulujący kredyty hipoteczne przeszedł drogę od ogólnych przepisów Prawa bankowego do wyspecjalizowanych ustaw. Zmiany te były ściśle związane z implementacją dyrektyw unijnych, co wymusiło na polskim ustawodawcy wprowadzenie bardziej szczegółowych regulacji chroniących interesy kredytobiorców.

Z każdym kolejnym aktem prawnym zakres obowiązków informacyjnych banków ulegał rozszerzeniu. Dotyczyło to m.in. informacji o zmianach oprocentowania kredytów hipotecznych. Wpływ na polskie przepisy miały regulacje unijne kładące nacisk na większą transparentność

63 Komisja Nadzoru Finansowego, *Rekomendacja S dotycząca dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie*, 2013 r., <https://dziennikurzedowy.knf.gov.pl/legalact/2013/23/>, dostęp 29.01.2026 r.

64 Zmiany w rekomendacji S weszły w życie od 2024 r.

wskaźników referencyjnych. Ustawa o kredycie hipotecznym była bowiem wprowadzana w okresie zbieżnym z początkiem obowiązywania rozporządzenia BMR.

Z początku Prawo bankowe wymagało jedynie określenia warunków zmiany stopy oprocentowania. Ustawa o kredycie hipotecznym wprowadziła już zdecydowanie bardziej rozszerzone wymogi dotyczące transparentności i podawania informacji o wskaźnikach referencyjnych.

Należy jednak podkreślić, że wcześniej regulacje kładły nacisk jedynie na informacje o możliwości wzrostu raty kredytu. Nie było wymagane szczegółowe tłumaczenie mechanizmów działania wskaźnika referencyjnego.

W tym kontekście warto wspomnieć o rekomendacji S Komisji Nadzoru Finansowego. Już w 2013 r. zawierała ona zalecenia dotyczące informowania kredytobiorców hipotecznych o mechanizmach zmiennej stopy procentowej, uzupełniając przepisy ustawowe w tym zakresie. Postanowienia rekomendacji, analogicznie jak regulacje ustawowe, z biegiem czasu stawały się bardziej rygorystyczne, koncentrując się na coraz większej szczegółowości podawanych informacji.

W sytuacji gdy bank dopełnił obowiązków ustawowych obowiązujących przed wejściem w życie ustawy o kredycie hipotecznym oraz gdy zrealizował wytyczne zawarte w rekomendacji S Komisji Nadzoru Finansowego, teza o braku świadomości kredytobiorcy co do mechanizmów zmiennego oprocentowania staje się trudna do obrony.

Należy bowiem podkreślić, że zgodnie z zapisami rekomendacji S banki były zobligowane do odbierania od klientów pisemnych oświadczeń. Potwierdzały one, iż kredytobiorca został należycie poinformowany o ryzyku stopy procentowej, jest w pełni świadomy tego ryzyka oraz otrzymał wyczerpujące wyjaśnienia pozwalające na zrozumienie skutków zobowiązania. Zatem wydaje się racjonalne twierdzenie, że jeżeli kredytodawca wypełniał prawidłowo obowiązki informacyjne narzucone przez szczególne regulacje krajowe oraz rekomendacje nadzoru (w zakresie przekazywania informacji dotyczącej wskaźnika referencyjnego i sposobu kalkulacji oprocentowania), to trudno uznać, że informacje te nie były wystarczające w kontekście zgodności działań banku z przepisami Dyrektywy 93/13.



05.

Analiza wpływu linii orzeczniczej sądów

*w sporach dotyczących WIBOR-u
na stabilność sektora finansowego*



5.1 Stabilność finansowa – podstawowe pojęcia

*System finansowy pełni kluczowe funkcje w gospodarce realnej oraz ma istotne znaczenie dla wzrostu gospodarczego. Dodatkowo pozwala na finansowanie inwestycji, zapewnia możliwość alokacji kapitału czy też pozwala na podział ryzyka między jego uczestników*⁶⁵.

Z tego też względu wszelkie zakłócenia w funkcjonowaniu systemu finansowego mogą przełożyć się na całą gospodarkę i odwrotnie. Dobitnie pokazał to kryzys finansowy z 2008 r., który rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych⁶⁶. Na znaczenie stabilności finansowej wskazuje m.in. Crockett, twierdząc, że stabilność finansowa pozwala na stworzenie środowiska do efektywnej alokacji kapitału i przyczynia się do szybszego wzrostu gospodarczego⁶⁷.

Stabilność finansowa czy też stabilność systemu finansowego zwłaszcza po kryzysie finansowym z 2008 r. jest szeroko opisywana w literaturze przedmiotu. Trudno jednak przystąpić do definiowania pojęcia stabilności

systemu finansowego bez uprzedniego określenia, czym jest system finansowy.

System finansowy definiowany jest w literaturze przedmiotu wielorako. Próbę usystematyzowania podejść stosowanych przy definiowaniu podjęła Karkowska, która wyróżniła dwa podejścia do definicji systemu finansowego:

- podejście skupiające się na cechach instytucjonalno-strukturalnych systemu finansowego,
- podejście skupiające się na funkcjach systemu finansowego⁶⁸.

Jak wskazują Dobrzańska, Kosycarz i Pietrzak, w wymiarze regulacyjno-instytucjonalnym system finansowy to skomplikowany mechanizm wzajemnie połączonych elementów, które są względem siebie komplementarne. Zdaniem ww. autorów, aby system był stabilny, jego poszczególne elementy powinny być dopasowane, co oznacza, że poziom i dynamika tych elementów muszą być co najmniej zbliżone⁶⁹. Komplementarność elementów systemu finansowego należy tu rozumieć jako wzajemne wzmacnianie elementów systemu w wyniku wzrostu wartości jednego z nich oraz dopasowania elementów systemu finansowego⁷⁰.

65 I. Tomuleasa, *Macroprudential policy and systemic risk: An overview*, *Procedia Economics and Finance* 2015 (20), s. 645–653

66 S. Claessens, *An Overview of Macroprudential Policy Tools*, IMF Working Paper, 2014, s. 5

67 A. Crockett, *Why is financial stability a goal of public policy?*, Federal Reserve Bank of Kansas City, Economic Review, Fourth Quarter 1997, s. 84

68 Karkowska, 2012, s. 103

69 A. Dobrzańska, E. Kosycarz i B. Pietrzak, *Stabilność systemu finansowego w gospodarce – rozważania teoretyczne i praktyczne aspekty* [w:] Alińska A., Wasiak K. (red.) *Mechanizmy stabilności systemu finansowego*, C. H. Beck, Warszawa 2016, s. 16

70 r. Karkowska, *Teoria i funkcje systemu finansowego w kontekście narastającego ryzyka niestabilności*, *Zarządzanie i Finanse*, 2012; (R. 10, nr 2, cz. 1), s. 103

Przykładem podejścia funkcjonalnego jest z kolei definicja zaproponowana przez Polańskiego, który wskazuje, iż system finansowy to mechanizm zapewniający krążenie siły nabywczej w gospodarce⁷¹.

Z podejściem funkcjonalnym do definicji systemu finansowego wiążą się funkcje, jakie system finansowy powinien pełnić. Do najbardziej znanych koncepcji funkcji systemu finansowego opisywanych w literaturze przedmiotu należy podejście opracowane przez Mertona i Bodie. Według nich do funkcji systemu finansowego należy zapewnienie:

- sposobów rozliczania i dokonywania płatności,
- mechanizmów gromadzenia środków finansowych i dzielenia własności,
- sposobów transferu środków finansowych,
- mechanizmów zarządzania ryzykiem,
- informacji o cenie w kontekście procesu decyzyjnego,
- niwelowania zjawiska asymetrii informacji między uczestnikami transakcji⁷².

Polański dokonuje również podziału systemu finansowego na system rynkowy i publiczny. Rynkowy system finansowy to taki, w którym jedna strona traktacji to instytucja prywatna. Rynkowy system finansowy tworzą instytucje finansowe, rynki finansowe, jak też zasady ich funkcjonowania. Publiczny system finansowy tworzą instytucje budżetowe, fiskalne wraz z publicznymi instrumentami finansowymi i instrumentami fiskalnymi⁷³.

Matysek-Jędrych na podstawie powyższych podejść w literaturze definiuje system finansowy jako układ wzajemnie powiązanych instytucji finansowych, rynków finansowych oraz elementów infrastruktury systemu finansowego; poprzez ten układ podmioty sfery realnej (przede wszystkim gospodarstwa domowe,

przedsiębiorstwa i rząd) mogą pozyskiwać fundusze, inwestować oszczędności oraz zaspokajać pozostałe potrzeby związane z finansową sferą funkcjonowania⁷⁴.

To podejście stanowi, jak się wydaje, połączenie podejścia systemowego z funkcjonalnym. W literaturze można spotkać uzupełnienie takiego podejścia o aspekt instytucjonalny. System finansowy jest bowiem układem wzajemnie powiązanych komplementarnych elementów, które pełnią zasadnicze funkcje na rzecz gospodarki realnej. Jednocześnie z racji tych funkcji potrzebne są mechanizmy, które powinny przyczynić się do zapewnienia stabilności systemu. Hryniewicz-Gontarczyk definiuje je jako zespół rozwiązań instytucjonalnych i regulacji prawnych mających na celu ochronę systemu finansowego przed destabilizacją. Gwarantami tej ochrony są instytucje sieci bezpieczeństwa finansowego⁷⁵.

Jak już zostało wcześniej wspomniane, w literaturze przedmiotu można spotkać wiele definicji stabilności systemu finansowego.

Na wielowymiarowość stabilności systemu finansowego lub stabilności finansowej uwagę zwraca również H. Żukowska i I. Skibińska, wskazując, iż można spotkać się z trzema podejściami do definicji stabilności systemu. Pierwsze podejście skupia się na unikaniu definiowania tego pojęcia jako zjawiska zbyt wielowymiarowego. Podejście to wskazuje, że stabilność finansowa to stan, w którym system finansowy wypełnia prawidłowo swoje funkcje. Drugie podejście sprowadza się do definiowania stabilności finansowej jako przeciwieństwa niestabilności systemu finansowego. Ostatnie podejście sprowadza się do definicji poprzez zauważalne cechy, przyczyny i skutki stabilności finansowej⁷⁶.

Podobny pogląd prezentuje Dobrzyńska, twierdząc, iż stabilność finansowa to pojęcie, dla którego dotychczas nie została stworzona jedna szeroko akceptowana

71 Z. Polański, *Wprowadzenie. System finansowy we współczesnej gospodarce rynkowej*, w: B. Pietrzak, Z. Polański, B. Woźniak (red.), *System finansowy w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa. 2008, s. 17

72 r.C. Merton, Z. Bodie, *A Conceptual Framework for Analyzing the Financial Environment*, w: D.B. Crane, K.A. Froot, S.P. Mason, A.F. Perold, r.C. Merton, Z. Bodie., E.R. Sirri., P. Tufano, *The Global Financial System. A Functional Perspective*, Harvard Business School Press, Boston, 1995, s. 15–21

73 Z. Polański dz. cyt., s. 20–21, 42–44

74 A. Matysek-Jędrych, *System finansowy - definicja i funkcje*, Bank i Kredyt, 2007, (nr 10), 38–50, s. 41

75 A. Hryniewicz-Gontarczyk, *Anatomia kryzysów bankowych*, 2013, s. 245

76 A. Żukowska, I. Skibińska, *Instytucjonalne aspekty budowania stabilności finansowej w Polsce*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2018, s. 14 i 15

definicja. Autorka zwraca uwagę, że z jednej strony można stabilność finansową traktować jako stan, w którym system finansowy realizuje swoje funkcje nawet w przypadku zdarzeń kryzysowych, z drugiej strony można stabilność finansową definiować jako brak wystąpienia kryzysu systemowego. Jednocześnie wskazuje, iż definicje te można podzielić na definicje prezentujące podejście pozytywne lub negatywne. Pozytywne podejście charakteryzuje się tym, że definicja wskazuje warunki, jakie powinny zostać spełnione, żeby system finansowy mógł być uznany za stabilny. Natomiast negatywne podejście wiąże się z określeniem stabilności jako braku niestabilności systemu⁷⁷.

Podobnie kwestię definicji stabilności prezentuje Smaga, twierdząc, że w przeanalizowanych przez niego definicjach stabilności finansowej pojawiają się dwa podejścia: wąskie i szerokie. Podejście wąskie polega na definiowaniu stabilności finansowej jako sytuacji, w której nie występuje żaden kryzys. Z kolei podejście szerokie to takie, gdzie przedstawia się właściwości systemu finansowego i jego kondycji, które pozwalają ocenić system jako stabilny⁷⁸.

77 A. Dobrzańska, 2016, *Polityka makroostrożnościowa banku centralnego*, s. 21–27

78 P. Smaga, *Istota stabilności finansowej*, Zeszyt Naukowy „Studia i Prace” KZIF, nr 124, SGH, Warszawa 2013, s. 108–109

Z kolei Borio i Drehmann przeanalizowali definicje stabilności finansowej w literaturze i wyróżnili trzy elementy wspólne, które zazwyczaj pojawiają się w tych definicjach. Po pierwsze, definicje w literaturze zazwyczaj odnoszą się do systemu, a nie do pojedynczych instytucji. Po drugie, starają się odnosić do funkcji, jakie system finansowy pełni w gospodarce oraz wskazują na aspekt związany z niestabilnością systemu finansowego i jej konsekwencjami⁷⁹.

Crockett postrzega stabilność finansową przez pryzmat kluczowych instytucji i kluczowych rynków. Zauważa, że cały system jest stabilny, jeśli instytucje kluczowe z punktu widzenia systemu finansowego są w stanie wypełniać swoje funkcje bez pomocy zewnętrznej. Z kolei kluczowe rynki są stabilne wtedy, kiedy ich uczestnicy mają pewność, że transakcje, które są dokonywane na tych rynkach, odzwierciedlają aktualne siły rynkowe⁸⁰.

Podobne podejście do stabilności systemu finansowego prezentuje Schinasi, twierdząc, że stabilny system finansowy to taki, który w prawidłowy sposób wypełnia trzy

79 C. Borio, M. Drehmann, *Towards an Operational Framework for Financial Stability: “Fuzzy” Measurement and Its Consequences*, Social Science Research Network; 2009, s. 3–4

80 A. Crockett, *Why is financial stability a goal of public policy?* *Economic Review*, 1997, s. 6



funkcje. Po pierwsze, zapewnia efektywną alokację zasobów oraz efektywną realizację procesów ekonomicznych, takich jak wzrost gospodarczy czy utrzymanie społecznego dobrobytu. Po drugie, odpowiednio wycenia i ocenia ryzyko. Po trzecie, jest w stanie wykonywać powyższe funkcje nawet w sytuacji szoków zewnętrznych⁸¹.

Jedną z najczęściej przytaczanych pozycji w literaturze w zakresie definicji stabilności finansowej jest publikacja, jaką zaprezentowali Allen i Wood. Autorzy ci po pierwsze dokonali przeglądu definicji stabilności systemu finansowego w literaturze, a po drugie, zaproponowali swoją definicję. Ich zdaniem stabilny sektor finansowy to taki, który w przypadku wystąpienia zewnętrznych szoków nie zwiększa ich natężenia i nie powoduje, że gospodarstwa domowe, przedsiębiorstwa czy kraje pogrążają się w kryzysie⁸².

W literaturze przedmiotu pojawiło się również rozszerzenie ww. definicji o aspekt endogeniczny zwłaszcza w pracach, które traktowały o kwestiach związanych z ryzykiem systemowym bądź polityką makroostrożnościową. W tym przypadku stabilny system finansowy nie powinien też zwiększać prawdopodobieństwa wystąpienia kryzysów⁸³.

Jak już zostało wcześniej wspomniane, z racji wielu trudności, jakie nastręcza zdefiniowanie pojęcia stabilności finansowej, wielu badaczy stara się postrzegać ją jako brak niestabilności finansowej. Próbę zdefiniowania niestabilności finansowej podjął m.in. Ferguson. Według autora niestabilność finansowa występuje wtedy, gdy wycena istotnej części aktywów odchyła się od wartości normalnych, zaburzone jest funkcjonowanie rynku i kredytowanie gospodarki. W konsekwencji dochodzi do tego, iż wartość zagregowanego popytu jest znacznie wyższa lub znacznie niższa od standardowej zdolności produkcyjnej⁸⁴.

Borio i Drehmann zaproponowali z kolei definicję, która wskazuje, iż niestabilność finansową można definiować jako zbiór warunków, które mogą spowodować kryzys w sytuacji wystąpienia standardowego szoku⁸⁵.

Warto również zwrócić uwagę na definicje pojęcia stabilności finansowej prezentowane przez banki centralne. **Narodowy Bank Polski wskazuje, że stabilność systemu finansowego jest rozumiana jako stan, w którym system finansowy pełni swoje funkcje w sposób ciągły i efektywny, nawet w przypadku wystąpienia nieoczekiwanych i niekorzystnych zaburzeń o znacznej skali⁸⁶. W bardzo podobny sposób stabilność finansową definiuje Europejski Bank Centralny, twierdząc, iż jest to stan, w którym system finansowy, złożony z pośredników finansowych, rynków i infrastruktury rynku, jest w stanie wytrzymać szoki i nierównowagę finansową⁸⁷.** Z kolei brytyjski bank centralny wskazuje, że stabilność systemu finansowego jest zachowana wtedy, gdy występuje stałe i niezaburzone świadczenie najważniejszych usług finansowych dla gospodarki przez sektor finansowy⁸⁸. Z kolei niemiecki bank centralny rozumie stabilność finansową jako stan, w którym system finansowy jest w stanie nieprzerwanie pełnić swoje funkcje⁸⁹. Bank centralny Stanów Zjednoczonych wskazuje, iż system finansowy jest uważany za stabilny, gdy jego rynki i instytucje odpowiedzialne za dostarczanie produktów oraz usług finansowych są odporne i mogą funkcjonować nawet po ciężkim szoku⁹⁰.

Powyższy przegląd definicji stabilności systemu finansowego wskazuje, iż jest to pojęcie wielowymiarowe i różnie definiowane. Najczęściej jednak stabilność systemu finansowego jest wiązana z prawidłowym wypełnianiem funkcji systemu finansowego. Jednocześnie są to definicje z reguły ogólne, niezawierające żadnych konkretnych mierników. Z uwagi na trudność w zdefiniowaniu stabilności

81 G.J. Schinasi, *Defining Financial Stability*, IMF Working Paper No. 04/187, 2004, s. 8

82 W.A. Allen, G. Wood, *Defining and Achieving Financial Stability*, *Journal of Financial Stability*, 2006, s. 152–172

83 P. Bańbuła, *Polityka makroostrożnościowa: przesłanki, cele, instrumenty i wyzwania*, Materiały i Studia nr 298, NBP, Warszawa 2013, s. 56–57

84 W. Fergusson, *Should financial stability be an explicit central bank objective? BIS Paper*, nr 18, *Monetary stability, financial stability and the business cycle: five views*, *Bank for International Settlements*, 2003, s. 7

85 C. Borio, M. Drehmann, dz. cyt. s. 4

86 Zob. strona NBP: <https://nbp.pl/system-finansowy/raporty-o-stabilnosci-systemu-finansowego/>, dostęp: 29.01.2026 r.

87 Zob. strona ECB: <https://www.ecb.europa.eu/ecb/tasks/stability/html/index.en.html>, dostęp: 29.01.2026 r.

88 Bank of England, *Annual Report and Accounts*, 2017, s. 32

89 The Bundesbank, *Financial Stability Review*, 2019, s. 5

90 Zob. The Federal Reserve <https://www.federalreserve.gov/financial-stability.htm>, dostęp: 29.01.2026 r.

finansowej część badaczy podjęła próbę zdefiniowania niestabilności systemu finansowego. Niestabilność finansowa często określana jest jako zespół czynników, które mogą spowodować kryzys finansowy, reguły określany jako skrajna forma niestabilności finansowej⁹¹.

Na potrzeby niniejszego opracowania będziemy jednak odnosić się do definicji określonej przez Narodowy Bank Polski: *Stabilność systemu finansowego to stan, w którym system finansowy pełni swoje funkcje w sposób ciągły i efektywny, nawet w przypadku wystąpienia nieoczekiwanych i niekorzystnych zaburzeń o znacznej skali*.

5.2 Stabilność finansowa jako dobro publiczne

Wydaje się, że przedstawione powyżej definicje stabilności finansowej oraz szerokie zainteresowanie badaczy naukowych tym zagadnieniem świadczą o istotności zagadnienia. W kontekście przedmiotowych rozważań na temat wpływu linii orzeczniczej dotyczącej sporów konsumentów z bankami w zakresie kredytów złotych, których oprocentowanie oparte jest o wskaźnik referencyjny WIBOR, warto zwrócić uwagę na zagadnienie stabilności finansowej jako dobra publicznego.

W literaturze przedmiotu temat ten był szeroko analizowany. Należy wskazać chociażby na rozważania Schinasi, który wskazał, że usługi zapewnione przez system finansowy są dobrami zarówno prywatnymi, jak i publicznymi. Jednocześnie autor podkreślił, iż system finansowy zapewnia możliwość efektywnej realizacji wielu ekonomicznych procesów, takich jak chociażby handel, produkcja, akumulacja kapitału, wzrostu gospodarczego i ostatecznie przyczynia się do rozwoju społecznego. Z rozważań tych można wyciągnąć wniosek, iż zachowanie stabilności finansowej jest warunkiem stworzenia odpowiedniego środowiska ekonomicznego i społecznego, które jest korzystne dla wszystkich członków społeczeństwa⁹².

W polskiej literaturze należy zwrócić uwagę na pracę Alińskiej i Wasiak. Autorki wskazują, że *stabilność systemu*

finansowego spełnia kryteria dobra publicznego: jest dobrem niekonkurencyjnym, a także nie ma praktycznie możliwości wykluczenia z niego kogokolwiek.

Jednocześnie badaczki podkreślają, że czyste dobra publiczne charakteryzują się dwiema kluczowymi cechami. Z jednej strony jest to brak rywalizacji członków społeczeństwa w konsumpcji. Korzystanie z dobra przez jedną osobę nie ogranicza możliwości korzystania z niego przez innych. Z drugiej strony nie ma możliwości lub jest to bardzo kosztowne, aby zabronić komuś korzystania z tego dobra, nawet jeśli za nie nie zapłacił. Jak wskazują autorki, mechanizm rynkowy często zawodzi w dostarczaniu dóbr publicznych, dlatego ich podaż w sektorze prywatnym jest niewystarczająca i wymaga aktywności państwa. Badaczki udowadniają, iż stabilność systemu obejmuje swoim zasięgiem wszystkie podmioty gospodarcze. Nie można wyłączyć nikogo z korzystania z korzyści płynących ze stabilnego systemu, ani uchronić przed skutkami jego załamania, a korzystanie z bezpiecznego systemu przez jeden podmiot nie uszczupla bezpieczeństwa innych podmiotów. Zakłócenia w systemie finansowym negatywnie wpływają na całą gospodarkę (przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe), co potwierdza publiczny charakter tego dobra⁹³.

Jednocześnie autorki wskazują, iż już na poziomie definicyjnym widać znaczenie stabilności finansowej dla ogółu społeczeństwa. Przegląd literatury naukowej dokonany przez autorki prowadzi do konkluzji, że stabilność finansowa jest dobrem publicznym⁹⁴.

Jeżeli stabilność finansową należy postrzegać w kategoriach dobra publicznego, to niewątpliwie działania związane z zachowaniem stabilności sektora finansowego powinny mieć priorytet, a przynajmniej powinny być brane pod uwagę w przypadku kreowania innej polityki publicznej, jaką jest ochrona konsumenta. Analizując orzeczenia TSUE w zakresie Dyrektywy 93/13 można dojść do wniosku, iż mamy w tym przypadku sytuację odwróconą – występuje prymat ochrony jednostki i odstraszenia nad stabilnością sektora finansowego⁹⁵. Wykładnia prawnicza nie bierze jednak pod uwagę,

91 A. Dobrzańska, E. Kosycarz i B. Pietrzak, dz. cyt., s. 51

92 G. J. Schinasi, *Defining Financial Stability*, IMF. 2004 r.

93 A. Alińska, K. Wasiak, *Czy stabilność finansową można uznać za dobro publiczne?* Szkoła Główna Handlowa, 2014 r.

94 A. Alińska, K. Wasiak, dz. cyt.

95 Zob. orzeczenie TSUE w sprawie C-260/18

iz jednostka jest również odbiorcą dobra publicznego, jakim jest stabilność finansowa i w efekcie, w przypadku jej zachwiania, koszty związane z działaniami dotyczącymi ratowania całego systemu będzie ponosić całe społeczeństwo⁹⁶.

Ostatecznie w przypadku wystąpienia głębokiego kryzysu finansowego i niepowodzenia standardowych działań, takich jak przymusowa restrukturyzacja banków, całe państwo musi wziąć na siebie ciężar odbudowy systemu finansowego. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/59/UE z 15 maja 2014 r., ustanawiająca ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, daje możliwość przyznania specjalnych kompetencji państwom członkowskim w przypadku takich kryzysów. Wyrazem tego w prawie polskim stały się rozwiązania zaimplementowane do ustawy z 12 lutego 2010 r. o rekapitalizacji niektórych instytucji oraz o rządowych instrumentach stabilizacji finansowej. Rozwiązania te w przypadku kryzysu systemowego pozwalają na dokapitalizowanie czy w ostateczności nawet nacjonalizację prywatnych instytucji finansowych. Środki na realizację zadań związanych z ratowaniem sektora finansowego zapewne pochodziłyby z budżetu państwa. Nie bez znaczenia jest bowiem delegacja ustawowa, która przewiduje, iż Rada Ministrów, na wniosek ministra właściwego do spraw finansów publicznych, może, po zasięgnięciu opinii komisji sejmowej właściwej do spraw budżetu, w drodze rozporządzenia dokonywać przeniesienia planowanych wydatków budżetowych między częściami i działami budżetu państwa w celu realizacji zadań wynikających z przepisów ustawy⁹⁷. Oznacza to, iż w przypadku zachwiania stabilności finansowej i doprowadzenia do kryzysu systemowego za jego ratowanie zapłaciliby wszyscy obywatele.

5.3 Wpływ sporów dotyczących WIBOR-u na rentowność

⁹⁶ Zob. Dyrektywę BRR, Dyrektywę DGS oraz ich implementacje w prawie krajowym – ustawę o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji

⁹⁷ Zob. ustawy z 12 lutego 2010 r. o rekapitalizacji niektórych instytucji oraz o rządowych instrumentach stabilizacji finansowej

i marżę sektora bankowego. Makroekonomiczne konsekwencje odpisów banków dla poziomu oprocentowania kredytów

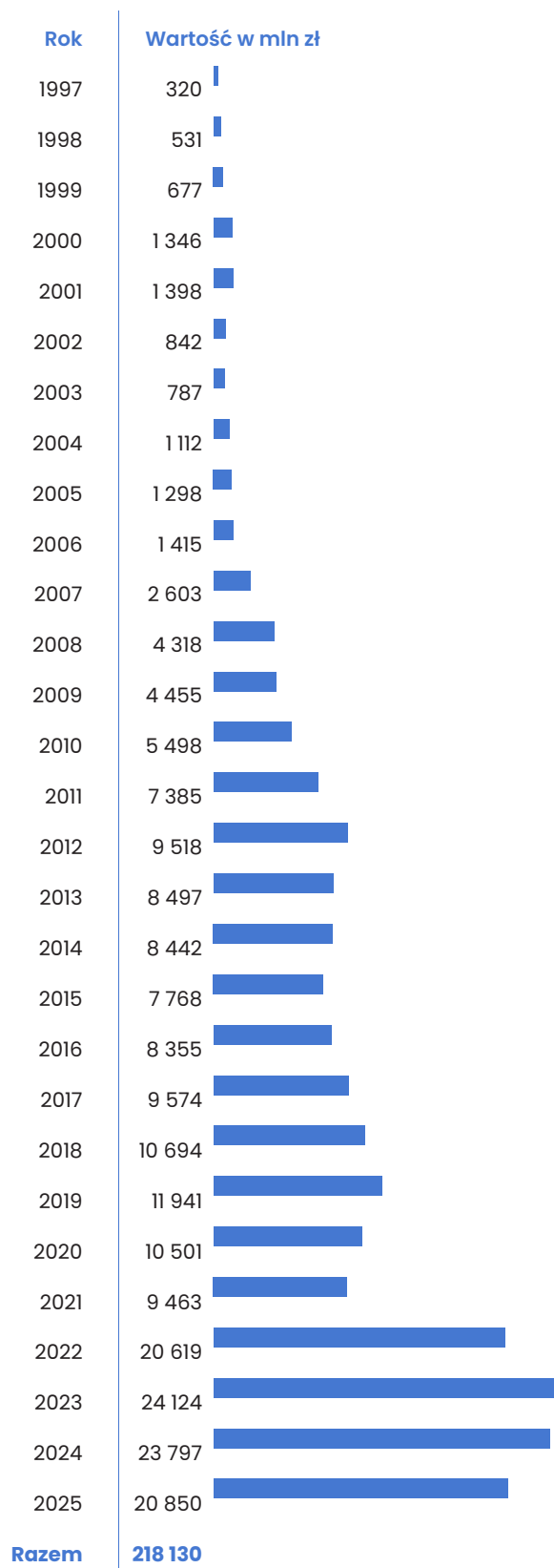
Poniższa analiza opiera się na **scenariuszu negatywnym**, w którym – mimo że banki w przeważającym zakresie prawidłowo realizowały obowiązki informacyjne wobec klientów dotyczące ryzyka stopy procentowej – ukształtuje się niekorzystna dla sektora bankowego linia orzecznicza. Przyjęcie takiego założenia służy oszacowaniu skali potencjalnych konsekwencji finansowych, jakie mogłyby wystąpić w przypadku materializacji tego scenariusza.

Dane Narodowego Banku Polskiego wskazują, że łączne dochody odsetkowe sektora bankowego z tytułu kredytów hipotecznych udzielonych w złotych w oparciu o wskaźnik WIBOR wyniosły w okresie od 1997 r. do końca 2025 r. ponad 218 mld zł. Dochody te pochodziły z rat spłacanych przez kredytobiorców, których zasadniczymi składnikami były: część odpowiadająca kosztowi pieniądza ustalana w oparciu o wskaźnik WIBOR oraz marża banku. Należy przy tym podkreślić, że wskazana kwota obejmuje dochody odsetkowe uzyskane zarówno z kredytów, które zostały już w całości spłacone, jak i z kredytów pozostających nadal w portfelach banków. Oznacza to, że suma 218 mld zł stanowi górną granicę potencjalnych roszczeń klientów w związku ze sporami dotyczącymi stosowania wskaźnika WIBOR w umowach kredytów hipotecznych.

Oszacowana przez Związek Banków Polskich wartość opłat i prowizji, które również należy uwzględnić przy szacowaniu roszczeń klientów we wspomnianych sprawach, wynosi około 35 mld zł⁹⁸.

⁹⁸ Zespół Badań i Analiz ZBP, *Konsekwencje finansowe sporów prawnych dotyczących WIBOR dla sektora bankowego w odniesieniu do całego oraz aktywnego portfela kredytowego*, Warszawa 2024 r.

Tabela 4. Wartość dochodów odsetkowych z kredytów mieszkaniowych opartych na stawce WIBOR w latach 1997–2025



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych NBP i szacunków ZBP dotyczących udziału kredytów ze stałą stopą oprocentowania

Kwotę 218 mld zł łącznych dochodów odsetkowych, uzyskanych przez sektor bankowy z tytułu kredytów hipotecznych opartych na wskaźniku WIBOR, można w sposób szacunkowy podzielić na dochody pochodzące z kredytów nadal aktywnych oraz z kredytów, które zostały już w całości spłacone. Taki podział ma istotne znaczenie analityczne z punktu widzenia oceny potencjalnych skutków sporów prawnych, ponieważ doświadczenia z postępowań dotyczących kredytów walutowych pokazują, że prawdopodobieństwo wytoczenia powództwa przeciwko bankowi istotnie różni się w zależności od tego, czy umowa kredytowa pozostaje w mocy, czy też została już zakończona. W przypadku kredytów aktywnych motywacja do wszczęcia sporu jest zazwyczaj wyższa, gdyż potencjalne korzyści obejmują nie tylko zwrot części historycznie zapłaconych świadczeń, lecz także wpływ na przyszłe raty i całkowity koszt obsługi zadłużenia. Natomiast w odniesieniu do kredytów spłaconych skłonność do podejmowania działań prawnych bywa niższa, co wynika zarówno z upływu czasu, jak i z faktu, że ewentualne roszczenia mają wyłącznie charakter retrospektywny.

Z tego względu rozróżnienie dochodów odsetkowych przypadających na kredyty aktywne i spłacone pozwala lepiej oszacować realną ekspozycję sektora bankowego na ryzyko prawne związane ze sporami dotyczącymi WIBOR-u. Jak pokazują zaprezentowane szacunki, około 100,7 mld zł dochodów odsetkowych można przypisać do kredytów pozostających nadal w portfelach banków, natomiast około 117,4 mld zł dotyczy kredytów już spłaconych. Przyjęcie zróżnicowanych założeń co do prawdopodobieństwa pozwu dla obu kategorii kredytów prowadzi do istotnie odmiennych wyników w zakresie potencjalnych kosztów dla sektora bankowego. W wariantach opartych na doświadczeniach z rynku kredytów frankowych widać wyraźnie, że nawet przy relatywnie niższym prawdopodobieństwie pozwów w przypadku kredytów spłaconych, ich łączny udział w potencjalnych roszczeniach pozostaje znaczący ze względu na skalę historycznie wygenerowanych dochodów odsetkowych. Taka struktura ryzyka wskazuje, że ocena konsekwencji finansowych sporów o WIBOR powinna uwzględniać nie tylko wielkość całego portfela kredytowego, lecz także jego podział na część aktywną i zamkniętą oraz różnice w zachowaniach procesowych kredytobiorców w obu tych grupach.

Przy założeniu, że prawdopodobieństwo wytoczenia pozwów wynosi 75% w odniesieniu do kredytów aktywnych oraz 25% w przypadku kredytów już spłaconych, szacunkowe koszty dla sektora bankowego, wynikające z konieczności zwrotu pełnych dochodów odsetkowych, mogą sięgnąć niemal 105 mld zł. Zaprezentowana tabela uwzględnia również dwa alternatywne scenariusze, oparte na odmiennych założeniach dotyczących prawdopodobieństwa wystąpienia pozwów, co pozwala zobrazować wrażliwość potencjalnych kosztów sektora bankowego na zmiany zachowań procesowych kredytobiorców.

Tabela 5. Podział dochodów odsetkowych w zależności od tego, czy kredyt został spłacony, czy jest aktywny oraz ocena kosztów dla sektora bankowego przy założeniach prawdopodobieństwa pozwu

Rodzaj kredytu	Wartość w mln zł	Prawdopodobieństwo pozwu		
		50%/15%	75%/25%	85%/35%
Kredyty aktywne	100 685	50 342	75 514	85 582
Kredyty spłacone	117 445	17 617	29 361	41 106
Razem	218 130	67 959	104 875	126 688

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych NBP i ZBP

By ocenić potencjalny zakres roszczeń klientów wobec banków, analiza opiera się na **dwóch najczęściej występujących w orzecznictwie wariantach rozstrzygnięć sądowych, które są prawdopodobne oraz negatywne dla banków**, w sprawach dotyczących wskaźnika referencyjnego WIBOR. Celem tej analizy jest oszacowanie potencjalnych konsekwencji finansowych dla sektora bankowego w kilku scenariuszach.

Scenariusz I – eliminacja WIBOR z umowy kredytowej. Z oprocentowania kredytu usuwany jest wskaźnik WIBOR, przy jednoczesnym utrzymaniu marży banku. Kredyt jest dalej spłacany według oprocentowania opartego wyłącznie na marży. Bank zobowiązany jest do zwrotu kredytobiorcy nadpłaconych odsetek stanowiących różnicę między odsetkami faktycznie pobranymi a odsetkami naliczonymi przy zastosowaniu samej marży.

Scenariusz II – nieważność umowy i tzw. „darmowy kredyt”. Umowa kredytowa zostaje uznana za nieważną, w konsekwencji czego oprocentowanie kredytu przyjmuje wartość zerową. Bank zwraca kredytobiorcy wszystkie dotychczas pobrane odsetki, a także opłaty i prowizje związane z udzieleniem finansowania.

Przedmiotem analizy nie jest ocena zasadności kwestionowania wskaźnika WIBOR ani szacowanie prawdopodobieństwa realizacji poszczególnych scenariuszy. Opracowanie nie uwzględnia również kosztów pośrednich, takich jak wydatki na obsługę prawną sporów, opłaty sądowe czy odsetki ustawowe.

Z punktu widzenia potencjalnych konsekwencji prawnych, które zostaną szerzej omówione w dalszej części analizy, kluczowe znaczenie ma rozróżnienie, jaka część historycznych dochodów odsetkowych sektora bankowego wynikała z marży bankowej, a jaka była bezpośrednio związana z komponentem zmiennej stopy procentowej opartym na wskaźniku WIBOR. Dodatkowo istotne jest uwzględnienie podziału tych kwot na kredyty nadal aktywne oraz kredyty już spłacone, ponieważ oba te kryteria mogą w odmienny sposób wpływać na zakres i charakter ewentualnych roszczeń.

Zaprezentowana tabela pokazuje, że od 2000 r. łączne dochody odsetkowe z kredytów mieszkaniowych bazujących na stawce WIBOR wyniosły około 216,6 mld zł (jest to wartość zbliżona do przedstawionej w tabeli 2 łącznej wartości od 1997 r.), z czego blisko 77,7 mld zł stanowiły dochody z marży bankowej, natomiast aż 138,9 mld zł było bezpośrednio powiązane z poziomem wskaźnika WIBOR. Oznacza to, że zdecydowana większość potencjalnych roszczeń, które mogłyby być formułowane w sporach dotyczących samego mechanizmu ustalania oprocentowania opartego na WIBOR, dotyczy właśnie tej drugiej części dochodów odsetkowych.

W przypadku kredytów aktywnych dochody z marży bankowej oszacowano na około 29,9 mld zł, podczas gdy dochody wynikające z komponentu WIBOR sięgnęły około 70,8 mld zł. Pokazuje to, że w odniesieniu do czynnych umów kredytowych zasadniczą część historycznych obciążeń odsetkowych kredytobiorców była determinowana przez zmienny koszt pieniądza, a nie przez stałą

marżę banku. Z perspektywy potencjalnych sporów prawnych oznacza to, że ewentualne zakwestionowanie mechanizmu WIBOR mogłoby mieć bezpośredni wpływ zarówno na rozliczenia historyczne, jak i na przyszłe przepływy pieniężne związane z obsługą tych kredytów.

W odniesieniu do kredytów spłaconych dochody z marży bankowej wyniosły około 47,9 mld zł, natomiast dochody przypisane do WIBOR-u około 68,1 mld zł. Choć w tym przypadku relacja między marżą a komponentem WIBOR jest bardziej zrównoważona niż w portfelu kredytów aktywnych, to skala dochodów związanych ze wskaźnikiem WIBOR pozostaje bardzo wysoka. Oznacza to, że nawet przy niższym prawdopodobieństwie wytaczania pozwów przez byłych kredytobiorców, łączna wartość potencjalnych roszczeń retrospektywnych może być znacząca.

Sumarycznie tabela pokazuje, że potencjalne roszczenia związane wyłącznie z częścią odsetek wynikającą z zastosowania wskaźnika WIBOR mogą przekraczać 138 mld zł. Jest to kwota istotnie wyższa niż dochody z marży bankowej i jednocześnie jest to ta część historycznych przychodów sektora bankowego, która z punktu widzenia sporów prawnych jest najbardziej wrażliwa na ewentualne zakwestionowanie konstrukcji oprocentowania. Takie rozbieżności dochodów odsetkowych pozwala lepiej zrozumieć skalę ryzyka prawnego oraz potencjalne konsekwencje finansowe dla sektora bankowego w zależności od przyjętych rozstrzygnięć prawnych dotyczących WIBOR-u.

Tabela 6. Dochody odsetkowe od kredytów mieszkaniowych bazujących na wskaźniku WIBOR od 2000 r. w podziale na dochody z marży oraz WIBOR-u dla kredytów aktywnych i spłaconych (w mln zł)

	Dochody z marży	Dochody z WIBOR-u
Kredyty aktywne	29 871	70 814
Kredyty spłacone	47 866	68 051
Razem	77 738	138 864

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych NBP i ZBP

Analiza przedstawionych scenariuszy pozwala zobrazować, jak silnie potencjalne koszty dla sektora bankowego zależą od przyjętych założeń dotyczących

prawdopodobieństwa wytaczania pozwów przez kredytobiorców, a w szczególności od zróżnicowania tego prawdopodobieństwa między kredytami aktywnymi i już spłaconymi. Wariant pierwszy, zakładający 50 proc. prawdopodobieństwo pozwu w przypadku kredytów aktywnych oraz 15 proc. w odniesieniu do kredytów spłaconych, można traktować jako scenariusz relatywnie ostrożny. Nawet przy tak umiarkowanych założeniach potencjalne roszczenia ograniczone wyłącznie do części odsetek wynikającej z WIBOR-u sięgają około 45,6 mld zł, natomiast w przypadku uwzględnienia zarówno marży, jak i komponentu WIBOR łączny koszt dla sektora bankowego wzrasta do blisko 67,7 mld zł. Już ten wariant pokazuje, że skala ryzyka finansowego nie jest marginalna i może mieć istotne znaczenie dla stabilności wyników sektora.

Drugi scenariusz, oparty na założeniu 75 proc. prawdopodobieństwa pozwu dla kredytów aktywnych oraz 25 proc. dla kredytów spłaconych, odpowiada w większym stopniu doświadczeniom z rynku kredytów walutowych, gdzie aktywne umowy były znacznie częściej przedmiotem sporów sądowych. W tym wariancie potencjalne koszty związane wyłącznie z dochodami odsetkowymi opartymi na wskaźniku WIBOR rosną do około 70,1 mld zł, natomiast przy uwzględnieniu pełnych dochodów odsetkowych, obejmujących również marżę bankową, sięgają około 104,5 mld zł. Oznacza to, że przy relatywnie wysokiej skłonności do pozywania banków przez kredytobiorców aktywnych oraz umiarkowanej aktywności byłych kredytobiorców obciążenie sektora bankowego mogłoby osiągnąć poziom porównywalny z największymi historycznymi szokami prawnymi dla systemu finansowego.

Trzeci scenariusz, zakładający 85 proc. prawdopodobieństwo pozwu w przypadku kredytów aktywnych oraz 35 proc. w odniesieniu do kredytów spłaconych, odzwierciedla wariant wysokiej eskalacji sporów prawnych. W takim ujęciu potencjalne roszczenia związane wyłącznie z komponentem WIBOR wzrastają do około 84 mld zł, natomiast łączne koszty obejmujące zarówno WIBOR, jak i marżę bankową mogą sięgnąć około 126,2 mld zł. Skala ta pokazuje, że przy niekorzystnym rozwoju sytuacji prawnej i wysokiej mobilizacji kredytobiorców, konsekwencje finansowe dla sektora bankowego mogłyby mieć charakter systemowy, wpływając nie tylko na wyniki finansowe poszczególnych instytucji, lecz także na ich zdolność do finansowania gospodarki oraz spełniania wymogów kapitałowych.

Porównanie wszystkich trzech wariantów jednoznacznie wskazuje, że kluczowym czynnikiem determinującym poziom potencjalnych kosztów jest zachowanie kredytobiorców posiadających aktywne umowy, przy jednoczesnym istotnym, choć wtórnym, znaczeniu pozwów dotyczących kredytów już spłaconych. Zestawienie kosztów ograniczonych wyłącznie do części WIBOR z kosztami obejmującymi pełne dochody odsetkowe pokazuje, jak istotne z punktu widzenia ryzyka prawnego jest rozstrzygnięcie, czy ewentualne roszczenia dotyczyłyby jedynie mechanizmu zmiennej stopy procentowej, czy też całej konstrukcji oprocentowania kredytu.

Tabela 7. Ocena kosztów dla sektora bankowego przy założeniach prawdopodobieństwa pozwu (kredyty od 2000 r., w mln zł)

	50%/15%	75%/25%	85%/35%
Dochody z WIBOR-u	45 614	70 123	84 009
Dochody marża + WIBOR	67 730	104 493	126 153

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych NBP i ZBP

Kolejnym istotnym elementem potencjalnych konsekwencji finansowych sporów sądowych dotyczących WIBOR-u są możliwe roszczenia związane ze zwrotem opłat i prowizji pobieranych przez banki w związku z udzielaniem i obsługą kredytów hipotecznych. W przypadku niekorzystnych dla sektora bankowego rozstrzygnięć sądowych, w szczególności takich, które prowadziłyby do podważenia ważności lub skuteczności kluczowych postanowień umownych, ryzyko to nie ograniczałoby się wyłącznie do części odsetkowej, lecz mogłoby objąć również zwrot pobranych opłat i prowizji jako świadczeń nienależnych lub powiązanych z wadliwą konstrukcją umowy.

Zaprezentowane dane wskazują, że łączna wartość dochodów z opłat i prowizji związanych z kredytami mieszkaniowymi opartymi na stawce WIBOR wynosi około 35,2 mld zł. Z tej kwoty około 8,7 mld zł przypada na kredyty nadal aktywne, natomiast zdecydowanie większa część, bo około 26,4 mld zł, dotyczy kredytów już spłaconych. Taka struktura oznacza, że w przeciwieństwie do dochodów odsetkowych, gdzie istotną rolę odgrywają

kredyty aktywne, w przypadku opłat i prowizji dominującą część potencjalnych roszczeń stanowią świadczenia pobrane w przeszłości od kredytobiorców, którzy zakończyli już spłatę zobowiązań.

Z punktu widzenia ryzyka prawnego ma to istotne znaczenie, ponieważ ewentualne roszczenia dotyczące opłat i prowizji miałyby w przeważającej mierze charakter retrospektywny. Oznacza to, że ich materializacja byłaby uzależniona od skłonności byłych kredytobiorców do podejmowania działań prawnych. Jak pokazują doświadczenia z rynku kredytów walutowych, skłonność ta jest zazwyczaj niższa niż w przypadku kredytów aktywnych, lecz przy odpowiedniej skali i sprzyjającym otoczeniu prawnym może to prowadzić do istotnych obciążeń finansowych dla banków.

Jednocześnie należy podkreślić, że potencjalne zwroty opłat i prowizji stanowiłyby dodatkowe obciążenie, kumulujące się z ewentualnymi roszczeniami dotyczącymi odsetek. W scenariuszu niekorzystnych rozstrzygnięć sądowych łączny koszt dla sektora bankowego mógłby więc obejmować zarówno zwrot części lub całości dochodów odsetkowych, jak i zwrot opłat i prowizji, co znacząco zwiększałoby skalę ryzyka finansowego. W tym kontekście kwota około 35 mld zł nie powinna być traktowana jako marginalna, lecz jako istotny komponent całkowitej ekspozycji sektora bankowego na skutki sporów prawnych związanych z WIBOR-em.

Tabela 8. Dochody z opłat i prowizji w podziale na kredyty spłacone i aktywne

	w mln zł
Kredyty aktywne	8 714
Kredyty spłacone	26 436
Razem	35 150

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych NBP i ZBP

Analiza potencjalnych skutków sporów prawnych dotyczących WIBOR-u powinna uwzględniać również ryzyko związane ze zwrotem opłat i prowizji pobranych przez banki w trakcie udzielania i obsługi kredytów hipotecznych.

Podobnie jak w przypadku dochodów odsetkowych, skala tych kosztów jest silnie uzależniona od przyjętych założeń dotyczących prawdopodobieństwa wytaczania pozwów przez kredytobiorców, przy czym kluczowe znaczenie ma rozróżnienie między kredytami aktywnymi i już spłaconymi.

W pierwszym, najbardziej zachowawczym scenariuszu, zakładającym 50 proc. prawdopodobieństwo pozwu w odniesieniu do kredytów aktywnych oraz 15 proc. w przypadku kredytów spłaconych, szacunkowe koszty dla sektora bankowego związane ze zwrotem opłat i prowizji wynoszą około 8,3 mld zł. Nawet przy relatywnie niskiej skłonności kredytobiorców do podejmowania działań prawnych kwota ta stanowi istotne obciążenie finansowe, zwłaszcza że miałyby charakter jednorazowy i kumulowałyby się z ewentualnymi zwrotami odsetek.

Drugi scenariusz, oparty na założeniu 75 proc. prawdopodobieństwa pozwu dla kredytów aktywnych oraz 25 proc. dla kredytów spłaconych, pokazuje wyraźny wzrost potencjalnych kosztów. W tym wariantie łączna wartość zwrotów opłat i prowizji mogłaby sięgnąć około 13,1 mld zł. Oznacza to, że przy umiarkowanie wysokiej aktywności procesowej kredytobiorców, analogicznej do obserwowanej w sporach dotyczących kredytów walutowych, komponent opłat i prowizji staje się istotnym elementem całkowitej ekspozycji sektora bankowego na ryzyko prawne.

Najbardziej pesymistyczny scenariusz, zakładający 85 proc. prawdopodobieństwo pozwu w przypadku kredytów aktywnych oraz 35 proc. w odniesieniu do kredytów spłaconych, wskazuje na możliwość wzrostu kosztów zwrotu opłat i prowizji do około 16,7 mld zł. Taki poziom obciążeń, w połączeniu z potencjalnymi zwrotami dochodów odsetkowych w krótkim okresie, mógłby znacząco wpłynąć na wyniki finansowe sektora bankowego oraz jego zdolność do absorpcji strat bez naruszania wymogów kapitałowych.

Porównanie trzech wariantów pokazuje, że choć opłaty i prowizje stanowią mniejszą część całkowitych potencjalnych roszczeń niż dochody odsetkowe, to w scenariuszach wysokiego prawdopodobieństwa pozwów ich znaczenie rośnie w sposób nieliniowy. W efekcie zwroty opłat i prowizji mogą stać się istotnym czynnikiem wzmacniającym łączny koszt sporów prawnych



dotyczących WIBOR-u, zwłaszcza w sytuacji, gdy niekorzystne rozstrzygnięcia sądowe obejmowałyby szeroki zakres świadczeń pobranych od kredytobiorców.

Tabela 9. Szacunek kosztów dla sektora bankowego związanych ze zwrotem opłat i prowizji w zależności od prawdopodobieństwa pozwu (w mln zł)

	50%/15%	75%/25%	85%/35%
Opłaty i prowizje	8 332	13 144	16 659

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych NBP i ZBP

Dodatkowym kosztem dla sektora bankowego są koszty odsetek od wartości sporu. Odsetki ustawowe obliczane są na podstawie art. 481 k.c. jako suma stopy referencyjnej NBP i 5,5 pkt proc. Aktualnie stopa referencyjna wynosi 3,75%, co oznacza, że odsetki ustawowe wynoszą 9,25% w skali roku. Średni czas postępowania sądowego wynosi około trzech lat: postępowanie w I instancji trwa przeciętnie ok. 1,5 roku, a postępowanie apelacyjne – kolejne ok. 1,5 roku. W Warszawie postępowania trwają znacznie dłużej, jednak dla celów ilustracyjnych przyjęto łączny czas trwania sporu na poziomie trzech lat. Przy założeniu niezmienności stopy referencyjnej NBP łączny koszt odsetek ustawowych w pojedynczej sprawie wynosi zatem 27,75% wartości roszczenia.

Wysokość kosztów odsetkowych zależy od omówionych wcześniej scenariuszy rozstrzygnięcia sporu, w szczególności od tego, czy sąd utrzyma marżę banku jako element ważnej umowy.

Tabela 10. Szacunek kosztów odsetkowych w zależności od prawdopodobieństwa pozwu (w mln zł)

	50%/15%	75%/25%	85%/35%
Scenariusz 1	12 658	19 459	23 312
Scenariusz 2	21 107	32 644	39 630

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych NBP i ZBP

Ostatnim elementem, który należy uwzględnić, są potencjalne dochody banku z tytułu płatności odsetkowych od aktualnych umów. Szacunkowo na koniec 2025 r.

w bilansach banków pozostało około 275 mld zł kredytów hipotecznych spośród 485 mld zł łącznej wartości bilansowej kredytów hipotecznych udzielonych gospodarstwom domowym. Zakładając zgodnie z dotychczasowymi doświadczeniami, że portfel ten spłaci się w ciągu około 14 lat, łączne dochody odsetkowe w kolejnych latach wyniosą 119,1 mld zł, z czego 40,9 mld zł przypadnie na marżę banków. W zależności od skali pozwów część tych dochodów może zostać utracona. Poniższa tabela prezentuje szacunkową wartość efektu.

Tabela 11. Szacunek utraconych dochodów banków w zależności od prawdopodobieństwa pozwu (w mln zł)

	50%/15%	75%/25%	85%/35%
Scenariusz 1	20 438	30 657	34 744
Scenariusz 2	59 576	89 364	101 279

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych NBP i ZBP

Podsumowując, poniższe dane zostały przeanalizowane w oparciu o dwa podstawowe negatywne dla banków warianty rozstrzygnięć sądowych, które mogą pojawiać się w sprawach dotyczących wskaźnika WIBOR. W pierwszym scenariuszu zakłada się usunięcie WIBOR-u z oprocentowania kredytu przy jednoczesnym pozostawieniu marży banku, co skutkuje koniecznością zwrotu kredytobiorcom nadpłaconych odsetek. Drugi scenariusz opiera się na uznaniu umowy kredytowej za nieważną, co prowadzi do tzw. „darmowego kredytu”, czyli zwrotu wszystkich pobranych odsetek oraz opłat

i prowizji. Oba warianty stanowią punkt odniesienia dla oceny potencjalnych skutków finansowych sporów dotyczących WIBOR-u dla sektora bankowego. Maksymalne koszty dla sektora bankowego związane z sądowym podważeniem kredytów hipotecznych opartych na wskaźniku WIBOR mogłyby wynieść 284 mld zł, co stanowi wartość zbliżoną do łącznego kapitału własnego sektora bankowego, który na koniec 2025 r. wyniósł 322 mld zł.

Tabela 12. Szacunek łącznych kosztów dla sektora bankowego w zależności od prawdopodobieństwa pozwu (w mln zł)

	50%/15%	75%/25%	85%/35%
Scenariusz 1	78 710	120 239	142 065
Scenariusz 2	156 745	239 645	283 721

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych NBP i ZBP

5.4 Ekonomiczne konsekwencje scenariusza istotnych strat sektora bankowego

Dane z końca 2025 r. pokazują, że banki utworzyły już ponad 102 mld zł rezerw na spory dotyczące kredytów walutowych we frankach szwajcarskich. Większość tych rezerw powstała w ciągu ostatnich sześciu lat, przy czym tempo ich tworzenia wyraźnie przyspieszyło po 2020 r.

W przypadku sporów związanych z WIBOR-em, jeśli ukształtowałaby się niekorzystna dla banków linia orzecznicza, a liczba spraw sądowych rosła szybko – podobnie jak miało to miejsce przy kredytach frankowych – banki musiałyby tworzyć rezerwy w znacznie krótszym czasie niż sześć lat.

Warto zauważyć, że rekordowy poziom jednorocznych rezerw tworzonych na spory dotyczące kredytów frankowych przez osiem największych banków wyniósł w 2023 r. 16,7 mld zł. Oznacza to, że w skali całego sektora bankowego łączna wartość nowych rezerw w tym roku nie przekroczyła 20 mld zł. Przyjmując scenariusz negatywny, w którym konieczne byłoby zgromadzenie około 284 mld zł rezerw, proces ten – przy tempie porównywalnym do obserwowanego w 2023 r. – mógłby zająć nawet 15 lat. Taki horyzont czasowy może okazać się zbyt długi, zwłaszcza w warunkach przyspieszenia postępowań sądowych. W konsekwencji część banków, działając pod presją czasu i konieczności szybkiego budowania rezerw, mogłaby wykazywać straty finansowe. Co istotne, konieczność wypłaty 284 mld zł oznaczałaby gwałtowną utratę kapitału własnego, co w przypadku banków o niskim wskaźniku kapitałowym mogłoby prowadzić do bankructwa. W przypadku banków, które zachowują niskie wymogi kapitałowe, utrata kapitału prowadzić będzie do ograniczania akcji kredytowej, co będzie miało negatywny wpływ na wzrost gospodarczy w Polsce. W niniejszej analizie nie uwzględniamy potencjalnych kosztów dla sektora bankowego wynikających z kwestionowania kredytów konsumpcyjnych, które Związek Banków Polskich szacuje na około 10 mld zł⁹⁹.

Spory dotyczące WIBOR obejmą również banki spółdzielcze, które w przypadku kredytów frankowych pozostawały w dużej mierze poza obszarem ryzyka. Spośród łącznej wartości 1 074 mld zł kredytów hipotecznych w sektorze bankowym, niemal 11% – tj. 98,3 mld zł – zostało udzielone przez banki spółdzielcze. Narastające roszczenia klientów, w połączeniu z ewentualnym ukształtowaniem się niekorzystnej linii orzeczniczej, mogą prowadzić do poważnych trudności finansowych części z 488 działających banków spółdzielczych. Ocena

99 Zespół Badań i Analiz ZBP, *Konsekwencje finansowe sporów prawnych dotyczących WIBOR dla sektora bankowego w odniesieniu do całego i aktywnego portfela kredytowego*

skali potencjalnego kryzysu wymaga zestawienia wartości portfela kredytów hipotecznych, możliwych roszczeń, generowanych wyników finansowych oraz poziomu kapitałów poszczególnych banków spółdzielczych.

Jednym z działań, które banki mogłyby podjąć w celu zwiększenia skali odpisów, jest przejściowe podniesienie marż kredytowych. Pozwoliłoby to na poprawę bieżących wyników finansowych i tym samym przyspieszenie tempa tworzenia rezerw na ryzyko prawne związane ze sporami o kredyty oparte na stawce WIBOR. Taki wzrost marż – nawet jeśli miałby charakter tymczasowy – prowadziłby jednak do pogorszenia dostępności kredytu, a w konsekwencji mógłby negatywnie oddziaływać na tempo wzrostu gospodarczego. Choć wyższe marże wpływałyby przede wszystkim na koszt nowo udzielanych kredytów, ewentualne podniesienie opłat i prowizji mogłoby dotknąć szerszą grupę klientów, nie tylko osoby planujące zaciągnięcie nowego zobowiązania.

Scenariuszem skrajnie niebezpiecznym byłoby ukształtowanie się linii orzeczniczej, w której banki przegrywałyby sprawy dotyczące WIBOR-u w każdym przypadku, również w odniesieniu do umów zawieranych w ostatnich latach, już po wejściu w życie ustawy o kredycie hipotecznym z 2017 r. Oznaczałoby to, że udzielanie kredytów hipotecznych opartych na wskaźniku WIBOR byłoby z założenia obarczone wysokim ryzykiem przegranej w postępowaniu sądowym. W takiej sytuacji banki zostałyby de facto zmuszone do wycofania tego typu produktów z oferty, co istotnie ograniczyłoby dostępność kredytu hipotecznego na rynku.

Potencjalne przegrane banków w sporach prawnych dotyczących WIBOR-u nie ograniczałyby się wyłącznie do relacji pomiędzy bankami a kredytobiorcami objętymi pozwami.

Skala możliwych strat, konieczność szybkiego tworzenia rezerw oraz presja na wyniki finansowe sektora bankowego mogłyby przełożyć się na ograniczenie akcji kredytowej, wzrost kosztu finansowania oraz osłabienie zdolności banków do pełnienia swojej podstawowej roli w gospodarce. W efekcie negatywne skutki odczuliby nie tylko kredytobiorcy hipoteczni, lecz także przedsiębiorstwa, samorządy oraz gospodarstwa domowe, dla których dostęp do finansowania stanowi kluczowy warunek rozwoju i stabilności finansowej.

W szerszym ujęciu scenariusz powszechnych przegranych banków w sprawach dotyczących WIBOR-u oznaczałby ryzyko przeniesienia kosztów sporów prawnych na wszystkich klientów sektora bankowego – poprzez wyższe marże, opłaty i prowizje, a także ograniczoną ofertę produktową. Taki mechanizm mógłby osłabić tempo wzrostu gospodarczego, zwiększyć niepewność na rynku finansowym oraz podważyć zaufanie do stabilności systemu bankowego. Z tego względu ewentualne rozstrzygnięcia sądowe w sprawach dotyczących WIBOR-u mają znaczenie nie tylko dla stron sporów, lecz również dla całej gospodarki i bezpieczeństwa finansowego kraju.

06.

*Wartość aktywów finansowych
(w tym kredytów)
zależnych od wskaźnika WIBOR.*

*Ekonomiczna analiza wpływu wskaźnika WIBOR
(w tym jego podważania) na gospodarkę Polski*

Współczesna architektura finansowa opiera się na wskaźnikach referencyjnych stopy procentowej, które pełnią rolę fundamentalnego mechanizmu wyceny kapitału w czasie i stanowią krwiociąg gospodarki rynkowej. Wskaźniki te, powszechnie określane mianem IBOR (Interbank Offered Rates), determinują cenę pieniądza w kontraktach finansowych o skali wielokrotnie przekraczającej globalny produkt krajowy brutto, wpływając bezpośrednio na funkcjonowanie rynków finansowych, sektora bankowego oraz gospodarki realnej.

Analiza ekonomiczna roli wskaźników referencyjnych wykracza daleko poza sferę czysto techniczną. Benchmarki stopy procentowej pełnią funkcję kluczowego kanału transmisji polityki pieniężnej, zapewniają przejrzystość i porównywalność cen kapitału oraz stanowią podstawę stabilności instytucji kredytowych i rynków kapitałowych. Jakikolwiek systemowe podważenie ich wiarygodności, niezależnie od tego, czy następuje na gruncie prawnym, regulacyjnym czy ekonomicznym, generuje ryzyko o charakterze egzystencjalnym dla stabilności makroekonomicznej państwa. Doświadczenia międzynarodowe, w szczególności proces wygaszania wskaźnika LIBOR oraz długotrwałe spory sądowe dotyczące hiszpańskiego wskaźnika IRPH, dostarczają istotnych wniosków na temat konsekwencji utraty zaufania do kluczowych parametrów rynkowych i pokazują, że kryzys benchmarku ma charakter systemowy, a nie sektorowy.

W Polsce wskaźnik WIBOR stał się podstawą wyceny nie tylko produktów kredytowych kierowanych do gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, lecz również ogromnego portfela instrumentów pochodnych, obligacji skarbowych i korporacyjnych oraz aktywów posiadanych przez fundusze inwestycyjne, instytucje finansowe i firmy leasingowe.

Szczegółowe dane zebrane w 2025 r. przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego w ramach prac nad reformą wskaźnika wskazują, że łączna wartość aktywów wykorzystujących WIBOR, wraz z instrumentami pochodnymi, na koniec 2024 r. przekraczała 6 bln zł. Oznacza to równowartość około 167% produktu krajowego brutto Polski z 2024 r.

Skala ta, przewyższająca roczny PKB kraju, obrazuje, jak głęboko wskaźnik WIBOR jest zintegrowany z mechanizmami alokacji i wymiany kapitału w polskiej gospodarce. Choć dominującą część tego wolumenu stanowią instrumenty pochodne, z punktu widzenia stabilności społecznej i gospodarczej kluczowe znaczenie ma portfel kredytowy oraz rynek długu, które bezpośrednio oddziałują na gospodarstwa domowe, przedsiębiorstwa i finanse publiczne.

Tabela 13. Wartość aktywów finansowych wykorzystujących wskaźnik WIBOR (stan na koniec 2024 r.)

Aktywa finansowe	w mld zł
Sektor bankowy i SKOK	1074,2
Obligacje	480,7
Należności firm leasingowych	75,5
Należności firm faktoringowych	33,7
Instrumenty pochodne	4407,6
Razem z instrumentami pochodnymi	6071,7
Razem bez instrumentów pochodnych	1664,1

Źródło: Urząd Komisji Nadzoru Finansowego

W sektorze bankowym aktywa, w których stosowany jest wskaźnik WIBOR, osiągnęły na koniec 2024 r. wartość 1 074,2 mld zł, co odpowiada około 32% całkowitych aktywów sektora bankowego oraz blisko 30% produktu krajowego brutto. Struktura tych aktywów jest zróżnicowana, jednak największy udział mają kredyty udzielone sektorowi niefinansowemu, w tym kredyty hipoteczne o wartości około 306 mld zł oraz kredyty dla przedsiębiorstw o wartości około 267 mld zł, a także instrumenty dłużne. Dane KNF wskazują, że najczęściej stosowanymi tenorami są: WIBOR 3M, na którym opiera się około 40% aktywów, oraz WIBOR 6M stanowiący bazę dla około 36% aktywów. Taka koncentracja na tenorach kwartalnych i półrocznych oznacza, że zarówno decyzje polityki pieniężnej, jak i wszelkie zawirowania rynkowe przekładają się na koszty finansowania w gospodarce z relatywnie krótkim opóźnieniem, wzmacniając znaczenie stabilności i przewidywalności wskaźnika.

Choć debata publiczna koncentruje się przede wszystkim na kredytach hipotecznych, wysoka wartość kredytów dla przedsiębiorstw pokazuje, że WIBOR jest kluczowym parametrem kosztowym dla polskiego biznesu. Wpływa on bezpośrednio na poziom marż, zdolność inwestycyjną oraz konkurencyjność polskich firm na rynkach międzynarodowych, a jego destabilizacja może prowadzić do ograniczenia inwestycji i spowolnienia wzrostu gospodarczego.

Tabela 14. Wartość aktywów sektora bankowego i SKOK, w których stosowany jest wskaźnik WIBOR (stan na koniec 2024 r.)

Rodzaj podmiotów	w mld zł
Banki komercyjne	975,7
Banki spółdzielcze	98,3
SKOK	0,3
Razem	1074,2

Źródło: Urząd Komisji Nadzoru Finansowego

Tabela 14a. Kategorie aktywów sektora bankowego i SKOK, w których stosowany jest wskaźnik WIBOR (stan na koniec 2024 r.)

Kategorie aktywów	w mld zł
Kredyty hipoteczne	305,6
Kredyty dla przedsiębiorstw	266,9
Należności sektora finansowego	75,7
Inne należności	64,9
Należności sektora publicznego	52,2
Kredyty konsumenckie	28,8
Dłużne papiery wartościowe	280,2
Razem	1074,2

Źródło: Urząd Komisji Nadzoru Finansowego

W szerszym kontekście rynkowym WIBOR stanowi również fundament dla rynku obligacji o wartości blisko 481 mld zł . Są to przede wszystkim obligacje skarbowe serii WZ o zmiennym oprocentowaniu opartym głównie na wskaźniku WIBOR 6M, a także obligacje korporacyjne, komunalne oraz emisje realizowane przez BGK i PFR. Oznacza to, że jakiegokolwiek zachwianie zaufania do WIBOR-u bezpośrednio przekłada się na finanse publiczne państwa, podnosząc koszty obsługi długu narodowego. Każdy wzrost rentowności o 100 pkt baz. w przypadku portfela obligacji zmiennokuponowych o wartości około 300 mld zł oznacza dodatkowe 3 mld zł kosztów rocznie dla budżetu państwa. Rynek obligacji korporacyjnych, który w 2025 r. odnotował rekordowe emisje o wartości 17,8 mld zł , również w przeważającej mierze opiera się na zmiennym oprocentowaniu powiązanym z WIBOR-em, co dodatkowo zwiększa znaczenie stabilności tego wskaźnika dla całej gospodarki.

Tabela 15. Wykorzystanie wskaźnika WIBOR na rynku obligacji (stan na koniec 2024 r.)

Obligacje	w mld zł
Obligacje skarbowe	293,1
Listy zastawne	12,4
Obligacje korporacyjne	96,9
Obligacje komunalne	42,0
Obligacje BGK/PFR	36,3
Razem	480,7

Źródło: Urząd Komisji Nadzoru Finansowego

Zaufanie do wskaźników referencyjnych należy traktować jako dobro publiczne. Jego erozja wywołuje kaskadę negatywnych skutków o charakterze prawnym, ekonomicznym i systemowym. Podważenie wskaźnika referencyjnego w istniejących umowach, w szczególności w długoterminowych kredytach hipotecznych, prowadzi do niepewności co do ciągłości kontraktów i narusza fundamentalną zasadę stabilności obrotu gospodarczego. Doświadczenia Stanów Zjednoczonych i Wielkiej

Brytanii pokazują, że dopuszczenie do masowych sporów o nieważność umów po zakończeniu LIBOR-u byłoby destrukcyjne dla rynków finansowych, dlatego wprowadzono tam mechanizmy automatycznego przejścia umów na nowe wskaźniki referencyjne z mocy prawa. Brak analogicznych, systemowych rozwiązań w Polsce, przy jednoczesnym kwestionowaniu WIBOR-u, tworzy próżnię prawną, którą wypełniają indywidualne i często niespójne orzeczenia sądowe.

W polskim dyskursie publicznym spór o WIBOR bywa redukowany do relacji bank – klient, co stanowi istotne uproszczenie. Skarb Państwa jest bowiem jednym z największych użytkowników WIBOR-u, a jego destabilizacja wpływa bezpośrednio na koszty finansowania długu publicznego. Jeżeli inwestorzy krajowi i zagraniczni uznają WIBOR za wskaźnik prawnie niestabilny, będą żądać wyższej premii za ryzyko przy zakupie polskich obligacji zmiennokuponowych, co przełoży się na trwały wzrost kosztów obsługi długu. Jednocześnie polscy oszczędzający, lokujący środki w PPK, OFE czy funduszach inwestycyjnych, mają w swoich portfelach obligacje skarbowe i korporacyjne wyceniane w oparciu o WIBOR, a podważenie jego wiarygodności uderza bezpośrednio w wartość tych oszczędności, zwiększając ryzyko napięć społecznych.

Jeśli inwestorzy (fundusze zagraniczne, banki) uznają, że WIBOR jest wskaźnikiem „prawnie niestabilnym”, zażądają wyższej marży przy zakupie polskich obligacji zmiennokuponowych (WZ). Każdy wzrost rentowności o 100 pkt baz. w przypadku portfela obligacji zmiennokuponowych o wartości 300 mld zł oznacza dodatkowe 3 mld zł kosztów dla budżetu państwa rocznie.

Agencje ratingowe, takie jak S&P czy Moody's, uważnie monitorują stabilność systemu prawnego i finansowego. Masowe podważanie fundamentu wyceny aktywów w kraju, jakim jest wskaźnik referencyjny stopy procentowej, jest postrzegane jako ryzyko instytucjonalne i może prowadzić do obniżenia ratingu Polski, a w konsekwencji do dalszego wzrostu kosztów finansowania całej gospodarki. Z perspektywy Narodowego Banku Polskiego WIBOR jest niezbędnym elementem realizacji mandatu stabilności cen. Jeżeli wskaźnik ten zostanie podważony lub jego korelacja ze stopami NBP zostanie zerwana w wyniku decyzji administracyjnych lub sądowych, bank centralny traci skuteczny mechanizm transmisji polityki

pieniężnej. W takiej sytuacji, aby osiągnąć cel inflacyjny, konieczne byłoby znacznie silniejsze podnoszenie stóp procentowych, co prowadziłoby do nieproporcjonalnie wysokich kosztów dla gospodarki realnej i do ryzyka nadmiernego zacieśnienia warunków finansowych.

Zaufanie do ceny pieniądza stanowi fundament nowoczesnego państwa i sprawnie funkcjonującej gospodarki rynkowej. Podważanie wskaźników referencyjnych bez zapewnienia bezpiecznej alternatywy oraz odpowiedniej ochrony prawnej działa na szkodę stabilności gospodarczej, a jego skutki odczuwają nie tylko instytucje finansowe, lecz całe społeczeństwo poprzez wyższe podatki, droższy dług publiczny oraz ograniczony dostęp do finansowania potrzeb konsumpcyjnych i inwestycyjnych. Doświadczenia międzynarodowe pokazują, że tam, gdzie zabrakło zdecydowanej reakcji państwa, koszty społeczne i ekonomiczne sporów o benchmarki były liczone w punktach procentowych utraconego PKB. Polska, znajdując się w krytycznym momencie transformacji wskaźnikowej, powinna wykorzystać te lekcje, aby zapewnić stabilny i przewidywalny rozwój swojego systemu finansowego w nadchodzących dekadach.

Analiza literatury międzynarodowej poświęconej funkcjonowaniu wskaźników referencyjnych stopy procentowej jednoznacznie wskazuje, że kryzysy zaufania do benchmarków mają charakter systemowy i wywołują wielowymiarowe skutki dla rynków finansowych oraz gospodarki realnej. Skandale związane z manipulacjami wskaźnikiem LIBOR prowadziły do wyraźnego wzrostu krótkookresowej zmienności oraz pogorszenia płynności na rynkach terminowych. Badania empiryczne dokumentują istotne skoki zmienności oraz spadek aktywności w kontraktach futures powiązanych z LIBOR-em w okresach ujawniania nieprawidłowości oraz w trakcie przechodzenia na nowe benchmarki. Zjawiska te nie miały charakteru wyłącznie technicznego, lecz przekładały się bezpośrednio na wzrost kosztów zabezpieczania ryzyka oraz na ograniczenie zdolności rynku do efektywnej wyceny instrumentów finansowych.

Jednocześnie literatura wskazuje, że manipulacja lub nawet sama niepewność dotycząca wiarygodności wskaźnika referencyjnego prowadzi do wzrostu tzw. premii za ryzyko referencyjne. Modele empiryczne pokazują, że publikowane stawki LIBOR były w przeszłości zaniżane względem rzeczywistych kosztów finansowania banków,

co oznacza, że uczestnicy rynku, po utracie zaufania do benchmarku, zaczynają wymagać dodatkowej premii kompensującej ryzyko manipulacji lub arbitralności wskaźnika. W praktyce przekłada się to na trwały wzrost kosztów finansowania, nawet po formalnym zakończeniu kryzysu zaufania, ponieważ rynek internalizuje ryzyko instytucjonalne związane z benchmarkiem.

Procesy reformy benchmarków, w tym przejście z LIBOR-u na stopy wolne od ryzyka (RFR), generowały istotne koszty przejściowe oraz niepewność wyceny. Literatura poświęcona okresowi post-LIBOR wskazuje, że zmiana referencji wiązała się z problemami wyceny instrumentów finansowych, ryzykiem prawno-kontraktowym oraz krótkookresowym wzrostem premii za ryzyko. Konieczność stosowania spreadów wyrównawczych, aneksowania umów oraz dostosowywania systemów zarządzania ryzykiem prowadziła do wzrostu kosztów operacyjnych i kapitałowych instytucji finansowych.

Na tym tle coraz wyraźniej rysują się sygnały płynące z Polski, wskazujące na narastającą niepewność wokół wskaźnika WIBOR. Rosnąca liczba spraw sądowych oraz kierowanie pytań prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zwiększają niepewność prawną dotyczącą stosowania WIBOR-u w istniejących umowach. Sam fakt zawieszania postępowań i oczekiwania na rozstrzygnięcia o charakterze systemowym stanowi źródło niepewności kontraktowej i rynkowej. Procesy te zwiększają ryzyko, że dotychczasowe umowy będą wymagały masowych aneksów lub że pojawią się spory dotyczące mechanizmów zastępczych, co zwiększa koszty transakcyjne i obciąża bilanse instytucji finansowych.

Niepewność dotycząca benchmarku uruchamia szereg mechanizmów transmisji, które prowadzą do wzrostu kosztu kapitału oraz wpływają na przepływy kapitałowe w gospodarce. Gdy wskaźnik referencyjny jest postrzegany jako niepewny, inwestorzy i pożyczkodawcy



wymagają dodatkowej premii za ryzyko referencyjne, co bezpośrednio przekłada się na wyższe oprocentowanie kredytów oraz wzrost kosztu długu. Spadek zaufania do benchmarku ogranicza również płynność rynkową, zmniejszając aktywność w instrumentach powiązanych, takich jak obligacje o zmiennym oprocentowaniu czy transakcje IRS, co prowadzi do wzrostu spreadów bid-ask oraz podnosi koszty zabezpieczania ryzyka stopy procentowej.

Równolegle narasta ryzyko prawne i kontraktowe wynikające z niepewności co do ważności klauzul odsyłających do WIBOR-u. Konieczność renegotiacji umów lub ich aneksowania generuje dodatkowe koszty operacyjne, które banki kompensują poprzez wyższe marże. W warunkach podwyższonej niepewności część oszczędzających i inwestorów może również dokonywać substytucji walutowej i depozytowej, przenosząc środki do walut lub produktów postrzeganych jako bezpieczniejsze, co prowadzi do odpływu kapitału z rynku złotowego oraz wywiera presję na kurs walutowy i poziom stóp procentowych. Utrata zaufania do benchmarku wpływa także na stopień akceptacji ryzyka przez inwestorów zagranicznych, zwiększając premię za ryzyko kraju, ograniczając napływy portfelowe oraz podnosząc koszty finansowania zewnętrznego.

Empiryczne badania prowadzone po kryzysie związanym z LIBOR-em potwierdzają materializację tych mechanizmów. W okresach ujawniania manipulacji oraz przechodzenia na nowe benchmarki obserwowano wyraźny wzrost zmienności krótkoterminowych stóp procentowych oraz instrumentów pochodnych, a także krótkotrwałe, lecz istotne odpływy płynności z rynków terminowych. Banki i emitenci, których kontrakty opierały się na kwestionowanych benchmarkach, doświadczali wzrostu spreadów finansowania oraz kosztów hedgingu. Procesy sądowe i konieczność stosowania mechanizmów zastępczych prowadziły do wzrostu kosztów prawnych, tworzenia rezerw oraz zwiększenia niepewności wyceny, co bezpośrednio wpływało na koszt kapitału instytucji finansowych. W warunkach polskich rosnąca liczba spraw dotyczących WIBOR-u oraz pytania prejudycjalne do TSUE zwiększają ryzyko prawne i mogą prowadzić do trwałego podniesienia oczekiwanej premii za ryzyko w kredytach złotowych.

Przegląd literatury międzynarodowej wskazuje, że manipulacja oraz proces reformy LIBOR-u skutkowały nie tylko krótkookresowym wzrostem zmienności i spadkiem płynności instrumentów powiązanych z benchmarkiem, lecz także trwałym wzrostem premii za ryzyko referencyjne w okresach największego kryzysu zaufania. Modele strukturalne i analizy empiryczne pokazują, że gdy uczestnicy rynku kwestionują wiarygodność benchmarku, publikowana stopa może istotnie odbiegać od „prawdziwego” kosztu finansowania, co prowadzi do wzrostu oczekiwanej premii za ryzyko. Szacunki z okresu kryzysu dotyczącego LIBOR-u wskazują, że odchylenia publikowanych stawek od poziomów niezmodyfikowanych sięgały dziesiątek punktów bazowych, przy czym dolna granica tych odchyleń była szacowana na około 25 pkt baz.

Zmiana struktury rynku instrumentów pochodnych po przejściu z LIBOR-u na stopy wolne od ryzyka, obejmująca spadek znaczenia kontraktów FRA i wzrost roli instrumentów OIS, wiązała się z krótkookresowymi zaburzeniami płynności i wzrostem zmienności skoncentrowanymi wokół kluczowych etapów reformy. Choć efekty te często miały charakter przejściowy, ich skala była wystarczająca, aby istotnie podnieść koszty finansowania i zarządzania ryzykiem. Dla banków i emitentów konieczność budowy spreadów wyrównawczych, aneksowania kontraktów oraz tworzenia rezerw prawnych oznaczała wzrost kosztu kapitału w okresie niepewności, co stanowi istotną lekcję dla oceny potencjalnych skutków destabilizacji WIBOR-u w polskim systemie finansowym.

Wszystkie te mechanizmy pokazują, że niepewność wokół benchmarku stopy procentowej nie jest zjawiskiem neutralnym ani krótkotrwałym, lecz prowadzi do trwałych zmian w wycenie ryzyka, kosztach kapitału oraz przepływach finansowych, oddziałując na stabilność całej gospodarki.

07.

*Rekomendacje
dla instytucji nadzorczych*



7.1 Utrzymanie dotychczasowego stanowiska Komitetu Stabilności Finansowej w zakresie zgodności wskaźnika WIBOR z przepisami prawa krajowego i unijnego

Biorąc pod uwagę ekonomiczne skutki podważenia wskaźnika referencyjnego WIBOR – zarówno z punktu widzenia stabilności finansowej, jak i dla budżetu państwa – rekomenduje się utrzymanie dotychczas prezentowanych stanowisk dotyczących zgodności tego wskaźnika z przepisami rozporządzenia BMR.

7.2 Przyspieszenie przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów prac legislacyjnych nad wprowadzeniem jednolitego wzoru umowy o kredyt hipoteczny

Jednolity wzór umowy o kredyt hipoteczny jest kluczowy z punktu widzenia zarówno bezpieczeństwa kredytobiorców, jak i mitygowania ryzyka prawnego dla całego sektora bankowego. Tego rodzaju regulacje zapewnią przejrzystość i bezpieczeństwo podczas realizacji procesu kredytowego.

7.3 Rozpoczęcie przez sektor bankowy, w porozumieniu z prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, prac przygotowawczych, dotyczących dostosowania procedur i systemów do wdrożenia jednolitego wzoru umowy o kredyt hipoteczny

Prace legislacyjne dotyczące jednolitego wzoru umowy o kredyt hipoteczny powinny być prowadzone równolegle z przygotowaniem banków do jego wdrożenia. Pozwoli to na zastosowanie wzoru w bardzo krótkim czasie od uchwalenia odpowiednich regulacji prawnych.

7.4 Zainicjowanie dyskusji o regulacji handlu roszczeniami dotyczącymi spłaconych kredytów hipotecznych

Zainicjowanie przez członków Komitetu Stabilności Finansowej, przy udziale Ministerstwa Sprawiedliwości oraz prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dyskusji na temat możliwości uregulowania obrotu roszczeniami ze spłaconych kredytów hipotecznych. Powinno to obejmować m.in. wprowadzenie zasad dotyczących reklamy i oferowania konsumentom zakupu takich roszczeń przez podmioty gospodarcze.

7.5 Zainicjowanie dyskusji na temat regulacji dotyczących reklamowania i oferowania usług związanych z podważaniem umów kredytowych

Zainicjowanie dyskusji przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w zakresie stworzenia regulacji prawnych, które nakazywałyby przejrzyste ujmowanie w reklamach prawdopodobieństwa przegrania sporu, szacowanej długości postępowania oraz kosztów, jakie konsument będzie musiał ponieść w związku ze sprawą sądową. Powinno się to odbywać poprzez wskazanie reprezentatywnego przykładu, analogicznie jak ma to miejsce przy prezentowaniu reklam kredytów hipotecznych.



7.6 Przeprowadzenie analiz oraz zainicjowanie dyskusji przez Ministerstwo Finansów w zakresie opodatkowania podmiotów skupujących roszczenia dotyczące spłaconych kredytów hipotecznych

- W kontekście skutków ekonomicznych podważania wskaźnika referencyjnego WIBOR, w tym możliwych konsekwencji dla budżetu państwa, warto rozważyć kwestię opodatkowania podmiotów masowo skupujących roszczenia dotyczące spłaconych kredytów hipotecznych. Zjawisko to powoduje znaczne obciążenie dla wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie kancelarie te z reguły nabywają roszczenia za kwoty niewspółmiernie niskie w relacji do wartości przedmiotu sporu.
- W tym kontekście należałoby rozważyć wprowadzenie podatku od dochodu w wysokości 95%. Dochód obliczany byłby jako różnica między ceną nabycia a zrealizowanym roszczeniem. Stawka podatkowa powinna być skalkulowana na podstawie analiz przeprowadzonych przez Ministerstwo Finansów we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości. Wpływy z tego podatku mogłyby zostać przeznaczone na usprawnienie działania wymiaru sprawiedliwości, tak aby konsumenci chcący samodzielnie dochodzić swoich praw w sądach mogli szybciej uzyskiwać orzeczenia. Przykład: Jeśli kancelaria kupiłaby trzy roszczenia za 100 000 zł, w których łączna wartość przedmiotu sporu wynosiłaby 1 000 000 zł, to kancelaria po wygraniu sprawy sądowej, zobowiązana byłaby do zapłacenia 95% podatku od uzyskanych 900 000 zł.”

Leszek Skiba

jest prezesem zarządu Instytutu Sobieskiego oraz doradcą społecznym Prezydenta Karola Nawrockiego. W latach 2009–2015 pracował w Narodowym Banku Polskim. Następnie, od 2015 do 2020 roku był wiceministrem finansów oraz Głównym Rzecznikiem Dyscypliny Finansów Publicznych, a w latach 2019–2020 także przewodniczącym Rady Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Od 2020 do 2024 roku pełnił funkcję Prezesa Zarządu Pekao S.A.

W przeszłości był także członkiem rad nadzorczych BFK i GPW oraz Rady Muzeum Zamku Królewskiego w Warszawie. Absolwent Szkoły Głównej Handlowej oraz Stanford Business Leadership Series w ramach Stanford University Graduate School of Business. Autor publikacji i raportów w obszarze makroekonomii, finansów publicznych oraz sektora bankowego.

Piotr Pawliczak

Ekspert z wieloletnim doświadczeniem w sektorze bankowym oraz administracji publicznej. Od stycznia 2023 r. do października 2024 r. wiceprezes zarządu Pekao Banku Hipotecznego S.A., gdzie odpowiadał m.in. za przygotowanie i realizację strategii oraz obszar compliance. Posiada szeroką wiedzę z zakresu regulacji sektora bankowego i rynku kapitałowego, którą zdobywał m.in. jako zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego w Ministerstwie Finansów (2018–2021) oraz w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego. Pełnił również funkcję zastępcy dyrektora Departamentu Analiz i Sprawozdawczości w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Zasiadał w kluczowych gremiach nadzorczych i doradczych: był członkiem Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego (2022–2023) i Rady Bankowego Funduszu Gwarancyjnego (2019–2020) oraz przewodniczącym Rady Funduszu Wsparcia Kredytobiorców (2018–2021). Absolwent finansów, rachunkowości i ubezpieczeń na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończył także studia podyplomowe m.in. z analityki biznesowej (Politechnika Warszawska) oraz rachunkowości i kontroli podatkowej (UE we Wrocławiu). Obecnie prowadzi własną działalność w obszarze doradztwa strategicznego, compliance i finansów. Jest również wykładowcą akademickim w Katedrze Finansów na Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie.

